

# KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Poznań, środa dnia 11 grudnia 1935

Nr. 569 Wydanie P

Rok 30

Poznań, 10 grudnia.

## Nieufne zaufanie

Nowy Sejm po raz drugi obdarzył obecny rząd swem zaufaniem. Tym razem wyraziło się ono nie w głosowaniu, ale w mowach poselskich. „Pułkownicy” wprawdzie nie zabierali głosu, ale organ ich „Gazeta Polska” piórem płk. Matuszewskiego dał rządowi za działalność w pierwszym miesiącu pełnomocnictw cenzurę bardzo dobrą.

A jednak dziwne jakieś jest to zaufanie. W większości wypadków zapewnienie o niem było początkiem lub końcem mowy bardzo opozycyjnej. Pewien dobry znawca naszego parlamentaryzmu po piątkowej dyskusji powiedział: „W dawnych sejmach opozycyjne mowy kończyły się logicznie odmówieniem rządowi zaufania i głosowaniem przeciwko rządowemu projektowi. Obecnie niejedna mowa jest bardzo opozycyjna w treści, ale każda kończy się wyrazami zaufania do rządu i jego polityki”.

Różne są tej nielogiczności powody. Niektóre z nich tkwią w samej ordynacji wyborczej i w sposobie przeprowadzenia wyborów. Zachowanie się nowych posłów możnaby krótko scharakteryzować refrenem piosenki, śpiewanej przez p. Modzelewska: „I chciałabym i boję się”.

Nastrój nieufnego zaufania dominuje obecnie w całym obozie rządowym, nie tylko na sejmowym odcinku. W piątkowej dyskusji wyłowiliśmy następującą perełkę: „Mam zaufanie do budżetu (sic!), ale nie wiem, czy wytrzyma on pod naporem chwili bieżącej”.

Ten poseł powiedział mimowoli wielką prawdę polityczną. W obozie rządowym niema wiary w powodzenie programu rządowego. Czem się tłumaczy ten sceptycyzm, gdzie leżą jego źródła?

Jest ich kilka. Przedewszystkiem więc pamiętają wszyscy, że to, co się obecnie robi, już raz było. Przed trzema laty — akurat właśnie o tej porze — ówczesny premier Prystor rozpoczynał swoją akcję deflacyjną, nie różniącą się w zasadniczych założeniach od obecnej. Było wtedy także i zamykanie „noży” i oddłużenie i zgola niedeflacyjne podwyższenie podatków. Prawdą, nie było równowagi budżetu, ale niema jej w rzeczywistości i obecnie. Przytoczone wyżej powiedzenie odnośniego posła rozumniemy w ten sposób, że podoba mu się budżet zrównoważony na papierze, ale obawia się o to, czy tak samo będzie w rzeczywistości.

Półowiczność i w końcowym rezultacie załamanie się pierwszej akcji deflacyjnej jest ogromnym utrudnieniem obecnej działalności rządu. Liczni i ruchliwi przeciwnicy deflacji opierają na tem niepowodzeniu bardzo niebezpieczny dla polityki gospodarczej rządu argument nierealności i szkodliwości programu deflacyjnego.

Zresztą i ci, którzy wierzą w defla-

## Niezadowolone z propozycji pokojowych

Poważne zastrzeżenia brytyjskich kół parlamentarnych — Różnice zdań w łonie rządu? Krytyczne głosy niemal całej prasy — Sprzeciw Abisynji

London (Tel. wł.). Doniesienia paryskie o przypuszczalnej treści porozumienia pomiędzy Lavalami i Hoarem, wywołały w kuluarach izby gmin przykre wrażenie. Ogólnie wyraża się przekonanie, że te doniesienia paryskie są przesądzone. Poseł socjalistyczny Hugh Dalton poprosi dziś zastępcę min. spraw zagranicznych Edena, o szczegółowe wyjaśnienia w sprawie ustalonego w Paryżu projektu.

Ze sprawozdań prasy konserwatywnej wynika, że również w parlamentarnych kółach konserwatywnych wiadomości z Paryża wywołały duży niepokój. Piszę o tem m. i. współpracownik „Timesa”:

„Ministrowie — stwierdza on — znali szczegóły zawartego w Paryżu porozumienia, jednak rząd postanowił mimo to nie składać żadnego oświadczenia w tej sprawie. Nie chciał paryskich wiadomości potwierdzić ani też zaprzeczyć im. Posłowie wyciągnęli z tego wniosek, że doniesienia przynajmniej w dużej mierze odpowiadają prawdzie. Wśród większości rządowej w parlamencie fakt ten wywołał bardzo niekorzystne wrażenie. Panuje przekonanie, że uzgodniony projekt, gdyby nawet w przybliżeniu odpowiadał posiadanym wiadomościom, znacznie przekroczył to co przyjęła izba gmin.

Paryski korespondent „Timesa” donosi, że stanowisko rządu brytyjskiego w sporze włosko-abisyńskim wywołało w stolicy Francji dużą nie spodziankę i radość.

„Morning Post” twierdzi, że wiadomości paryskie w znacznej części parlamentu wywołały duże niezadowolone. Propozycje pokojowe w opinii społecznej są oceniane jako zdrada Ligi Narodów i Abisynji.

Polityczny współpracownik „Daily Telegraph” ogranicza się do stwierdzenia, że parlament z niepokojem oczekuje ostatecznych danych w tej sprawie.

Liberalny „News Chronicle” twierdzi, że wieści paryskie wywołały oburzenie w kółach parlamentarnych. Mówi się, że propozycje pokojowe były ostro krytykowane nawet przez pewnych ministrów na posiedzeniu gabinetu. Zdanie rządu w tej sprawie jest podzielone.

Socjalistyczny „Daily Herald” twierdzi, że większej porażki jeszcze nigdy nie było. Może inne państwa Ligi Narodów przełamią obecny stan rze-

cję, zapytują: Czy to wystarczy? Czy obecne wyrównanie stwarza już istotnie pomyślne warunki dla rozwoju życia gospodarczego? Czy po jakimś czasie nie trzeba będzie znowu przeprowadzić wyrównania — kosztem nowych ofiar?

Na te pytania nikt nie może dać dzisiaj pozytywnej odpowiedzi. A nie może dlatego, ponieważ wszyscy — jedni głośno, drudzy pocichu — uznają, że o powodzeniu akcji gospodarczej decydują warunki polityczne, w jakich się ją przeprowadza.

Jeżeli w zakresie programu gospodarczego rządu stwierdziliśmy dość daleko posunięty sceptycyzm, to pod-

czy, zmuszając Francję i Anglię do wycofania obecnego planu.

London (PAT). Poselstwo abisyńskie wydało wczoraj wieczorem komunikat, że rząd negusa nie będzie

możliwy przyjąć propozycji pokojowych, przewidujących chociażby najmniejsze ustępstwa terytorjalne na rzecz napastnika.

## Groźne rozruchy w Kairze trwają

Kair (PAT) Wczorajsze rozruchy miały charakter bardzo poważny.

Władze występowały energicznie. Manifestantów rozproszyło wojsko i policja. Rozruchy były wywołane głównie przez studentów, spośród których jest wielu rannych. Policja kilkakrotnie musiała użyć broni palnej. Jest wielu rannych.

Manifestanci potłukli latarnie uliczne, a w kilku miejscach wyrócili tramwaje i autobusy. Wieczorem część miasta była pogrążona w ciemnościach.

Władze zapowiedziały jak najsurowsze represje w razie powtórzenia się rozruchów.

## Po wykryciu spisku w Estonji

Tallin (PAT) Sprawa wykrycia spisku przeciw rządowego w dalszym ciągu zajmuje żywo opinię publiczną Estonji.

Władze bezpieczeństwa dokonały w całym kraju licznych rewizyj, zatrzymując około 140 osób. Rozwiązanie sieci organizacyjnej kombatanów od-

było się bez żadnych wydarzeń. W całej Estonji panuje spokój.

W stosunku do przywódców opozycji i byłych prezydentów Teemanta i Toenissona zastosowano areszt domowy do czasu ostatecznego wyjaśnienia ich udziału w przygotowywanym zamachu stanu.

## Na frontach bojowych w Afryce

Warszawa (PAT) Na podstawie wiadomości ze źródeł angielskich, francuskich, niemieckich, włoskich i abisyńskich, P. A. T. podaje następujący komunikat o położeniu na frontach w dniu 9 grudnia:

### WALKA NA BAGNETY

Na froncie północnym, według urzędowego komunikatu włoskiego, trwała akcja patroli wywiadowczych. Źródła włoskie notują bitwę pod Adi-Enkato, na północ od rzeki Takazze, w rejonie Tsembela. W walce na bagnety oddział włoski zmusił do odwrotu grupę stu Abisyńczyków, którzy cofnęli się, tracąc 15 zabitych. Włosi stracili dwóch zabitych askarysów, a zagarnęli znaczną ilość trzody. Źródła włoskie podkreślają, że w wyniku ataków lotniczych marsz wojsk abisyńskich na froncie północnym został powstrzymany.

### LOTNICZY ATAK NA DESSJE

Lotnicy włoscy ponowili atak na

Dessje. Początkowo samoloty unosiły się nad miastem i okolicami, obserwując wyniki poprzednich ataków. Z raportu wynika, że drogi, wiodące do Dessje, są bezładne. Wojska abisyńskie rozproszyły się na bardzo dużej przestrzeni dokoła miasta, a nawet dalej, aż do płaskowzgórza Dankalji. Samoloty powitano kanonadą dział przeciwlotniczych. W odpowiedzi lotnicy zrzucili bomby i granaty w skupienia wojsk abisyńskich. W chwili, gdy aparaty już wracały, zauważyli lotnicy kolumnę abisyńską, na którą zrzucono resztę bomb. Po sześciu godzinach, z których cztery wypadły nad terytorjum przeciwnika, samoloty wróciły cało.

### PRZED OFENSYWĄ?

Źródła angielskie podkreślają, że, pomimo możliwości rokowań pokojowych, wyraźnie zaznaczyły się przygotowania włoskie do wszczęcia nowej ofensywy. Na zachód od Makalle, w dolinie nad jednym z dopływów rzeki Takazze, oddział włoski na terytorjum okupowanym został zaatakowany przez Abisyńczyków. Walka była zacięta. Dopiero przybycie posiłków włoskich zmusiło Abisyńczyków do cofnięcia się.

### NA FRONCIE POŁUDNIOWYM

Na froncie południowym Włosi mieli utarczkę z oddziałem abisyńskim pomiędzy Filtu i Negelli, u zbiegu rzek Canal Doria i Dana Parma. W walce poległ jeden oficer włoski.

### ZAGADKOWI MISJONARZE

Adis-Abeba (PAT) W Harwasz na północo-zachód od stolicy Abisyńczycy zatrzymali 4 misjonarzy, księży włoskich, w ubraniach świeckich. Paszporty zatrzymanych nie są w porządku. Władze czekają na decyzję ze stolicy co do dalszego losu zatrzymanych.

M. K.

# Położenie wewnętrzne Francji

**Ponowne zaostrzenie się stosunków pomiędzy lewicą i prawicą w związku z ostatnimi posiedzeniami izby deputowanych — Senat przeprowadzi zmiany w projektach ustaw, dotyczących organizacji półwojskowych i bojówek**

Paryż. (PAT). Wewnętrzne położenie we Francji ulega w dalszym ciągu zmianom, idącym w kierunku ponownego zaostrzenia się stosunków pomiędzy lewicą i prawicą, czego pierwsze objawy pojawiły się już najczym po ostatnim posiedzeniu izby.

Obecnie zaczynają się ukazywać na łamach prasy prawicowej coraz częstsze zarzuty, iż lewica nieszczerze odniosła się do pojednawczego apelu „Croix de Feu” i postąpiła niełojalnie już w czasie wieczornego głosowania. Tym uczuciom dał wyraz również sam płk. de la Rocque w liście, wyśtosowanym do pos. Ybarnegaray, w którym twierdzi, że politycy parlamentarni nie zrozumieli wprawdzie idei pojednania narodowego, opartego na zasadzie utrzymania ładu i na wymogach honoru, ale usłyszał to kraj.

Lewica ze swej strony zarzuca kierownikowi „Croix de Feu”, iż obecnie pragną się uchylić od wypełnienia publicznie przyjętych zobowiązań. Blum w „Populaire” podkreśla, że słowa pos. Ybarnegaray miały charakter kategoriyczny i formalny, nie zawierając żadnych zastrzeżeń ani warunków.

Polemika toczy się również w łonie prawicy pomiędzy poszczególnymi organizacjami. Afisz, jaki rozplakował w Paryżu przywódca „Jeunessees Patriotes”, dep. Taittinger, wywołał poważne zastrzeżenia ze strony innych ugrupowań. Niezadowolone przejawiało się nawet wśród samych członków tej organizacji, czego wyrazem jest dymisja honorowego prezesa oddziału strasburskiego, prof. uniwersytetu Staehlinga, który równocześnie zgłosił swoje przystąpienie do „Croix de Feu”. Wskutek piątkowych oświadczeń pos. Ybarnegaray, „Croix de Feu” miał zarejestrować w ciągu soboty 2.000 nowych zgłoszeń.

Publicysta de Keryllis w dalszym ciągu atakuje dep. Taittingera za jego wystąpienie przeciw „Croix de Feu”. Ze swej strony Taittinger, odpowiadając w „Ami du Peuple”, zarzuca płk. de la Rocque, że przed oświadczeniami pos. Ybarnegaray nie porozumiał się z innymi stowarzyszeniami patriotycznymi i proponuje utworzenie wspólnej organizacji narodowej pod jednolitym kierownictwem.

Paryż. (PAT). Zainteresowanie kół parlamentarnych przeniosło się obecnie do senatu, który ma rozważać trzy projekty, uchwalone przez izbę w nocy z piątku na sobotę.

Jak wiadomo, szczególnie doniosłe znaczenie polityczne posiada projekt ustawy, dotyczący rozwiązania organizacji półwojskowych i grup bojowych. Pierwotny wniosek rządowy przewidywał, iż rozwiązanie może być postanowione przez władze sądowe. Izba zmieniła jednak tekst w tym duchu, iż musi być dokonywane na wniosek ministra spraw wewnętrznych, po uprzedniej opinii rady państwa. Poza

tem uchwalony projekt przewiduje nie tylko konfiskatę mundurów, broni i sprzętu wojennego tych stowarzyszeń, lecz również ich majątku i nieruchomości.

Przedmiotem zainteresowania jest stanowisko senatu oraz rządu. Część większości rządowej, a mianowicie ugrupowania centrowo-prawicowe, które trzykrotnie w ciągu ostatniego tygodnia wyrażały gabinetowi zaufanie, jest obecnie niezadowolona z powodu uchwalonych na wniosek lewicy zmian.

Min. sprawiedliwości, jak zapewnia sprawozdawca parlamentarny Ag. Havasa, spodziewa się, iż uda mu się usunąć powody tego niezadowolenia.

Senat będzie mógł przeprowadzić pewne zmiany w uchwalonych projektach, które noszą cechy zbyt pośpiesznej redakcji. Dała temu wyraz zresztą senacka komisja dla spraw ustawodawstwa cywilnego, której przewodniczący, sen. Lugol, powiadomił premiera Laval'a i min. sprawiedliwości o zamiarze głębszego rozważenia ustaw.

W tych warunkach debaty w senacie będą prawdopodobnie odroczone. Gdy projekty ustaw z poprawkami powrócą do izby deputowanych, rząd będzie mógł łatwiej postawić kwestię zaufania, tem bardziej, że głosowanie odbędzie się prawdopodobnie już po uchwaleniu budżetu.

## Przeciw polityce Roosevelta

Waszyngton (PAT). Sąd najwyższy Stanów Zjednoczonych ogłosił orzeczenie znów wymierzone przeciw polityce prez. Roosevelta.

Sąd uznał za nieważne przepisy ustawy z 1933 r. o pożyczkach dla właścicieli nieruchomości na budowę mieszkań. Wymienione przepisy zezwalały na tworzenie stanowych stowarzyszeń budowlanych i udzielanie im pożyczek

hipotecznych, nawet wbrew woli skarbu państwa.

Orzeczenie to wydał sąd najwyższy z powodu skargi na decyzję izby sądowej stanu Wisconsin, której mocą trzy tego rodzaju towarzystwa stanowe zostały poddane pod kontrolę władz ogólnopństwowych. Wyrok sądu najwyższego utrudnia wykonanie planu budowy tanich mieszkań.

## Nowy proboszcz w Ostrowie

Ostrów (Tel. wł.) Dzisiaj nadeszła do Ostrowa wiadomość, że nowym proboszczem naszej parafii został ks. dziekan Płotka ze Zbąszynia.

## Wyrok w sprawie o zniewagę

Ostrów (Tel. wł.) Dzisiaj o godz. 12 w południe sąd okręgowy w Ostrowie ogłosił wyrok w sprawie przeciwko zarządcowi Związku Oficerów Rezerwy w Gostyniu o zniewagę z oskarżenia obywateli m. Gostynia W. Stachowskiego, F. Polaszyka, M. Hejnowicza, K. Paiserta i in.

Oskarżeni starosta Wolfarth oraz Czesław Kościelny zostali uniewinnieni, natomiast trzeciego oskarżonego Władysława Prajbisza, który pełni obowiązki sekretarza Zw. Ofic. Rez. w Gostyniu, sąd skazał za zniewagę z art. 255 par. 1 k. k. na tydzień aresztu, 100 zł grzywny oraz ponoszenie kosztów sądowych. Wykonanie kary aresztu zawieszono.

## Kradzież w sądzie

Warszawa (Tel. wł.) W sądzie apelacyjnym, kiedy w biurach ukończono urzędowanie, a na sali rozpraw toczył się proces, do pokoju narad trybunału dostali się złodzieje i skradli dwóm sędziom futra. (w)

## Proces o zajęcia wyborcze w Wyrzyskiem

### FRANCISZEK KOWALSKI

Bydgoszcz. (Tel. wł.) W drugim dniu na wstępie adw. Urbański zawiadamia, że na rozprawę przybył osk. Franciszek Kowalski z Piesna, poszukiwany listami gończymi i prosi sąd, aby oskarżonym dostarczono ciepłego obiadu, gdyż w dniu wczorajszym nie ciepłego nie jedli. Sąd przyrzekł załatwić tę sprawę przychylnie.

Przewodniczący odczytuje Kowalskiemu, któremu zarzuca się zawieranie tajnego związku i składanie przysięgi. Kowalski do zarzuconych mu przestępstw nie przyznaje się.

### W SPRAWIE REINHOLZA

Adw. Wirski zwraca uwagę, że na dzisiejszą rozprawę powołano 4-ch świadków oskarżenia ze straży granicznej na okoliczność, że Reinholz brał pośredni lub bezpośredni udział w zajęciach. Wobec tego wnosi o powołanie świadków obrony, którzy stwierdzą, że Reinholz zupełnie nie brał udziału w zajęciach i w przygotowaniach do zajęć, że wogóle stał zdaleka od życia politycznego.

Sąd zastrzegł sobie powzięcie postanowienia po przesłuchaniu świadków i przystąpił do przesłuchiwanie świadków.

### ŚW. MARJA KONEK

Jako pierwsza zeznaje Marja Konek z Wiktorówka. O godz. 8.45 dnia 8-go września zauważyła kilku ludzi na ulicy przed lokalem wyborczym, z których jeden miał karabin. Po chwili przyszedł strażnik Kniola i powiedział, że zanosi się na rozruchy. Wtedy zamknęto drzwi na klucz. Niebawem zaczęli się dobijać napastnicy i ktoś z nich strzelił. Twierdzi, że widziała Szalskiego, Gape, Stachowiaka Józefa, Rugowskiego, którzy z bronią w ręku dobijali się do szkoły. Dalej widziała Florjana Tomasza, Szicha, którzy mieli strzelbę oraz Marjana Zołnę. Szalski i Piszczek udali się na strych w poszukiwaniu za bronią. Osk. Niemczyk przeprowadził rewizję w poszukiwaniu za karabinem maszynowym.

Adw. Urbański: Świadek zeznał, że mieli oskarżeni coś na plecach? Co to było?

Św.: To chyba była broń.

## O niżkę cen

Warszawa (PAT) W dalszym ciągu akcji w sprawie obniżki cen artykułów skartelizowanych, min. przemysłu i handlu, przystąpił do rozmów z całym szeregiem karteli przetwórczych, pragnąc uzyskać porozumienie co do obniżki cen odnośnych artykułów kartelowych. W wypadku, gdyby te rozmowy nie dały pozytywnych wyników, minister skorzysta wówczas z przysługującego mu prawa rozwiązania na zasadzie art. 5 ustawy kartelowej niedawno znolizowanej.

Poza tem zbadane zostaną w najbliższym czasie dalsze związki kartelowe. W zależności od tego, czy uważa się je za uzasadnione gospodarczo, czy też nie — kartele takie będą utrzymane i będą musiały zastosować się do ogólnych dążeń niżki cen, lub też zostaną rozwiązane.

## Polityczny mord

London (Tel. wł.) Według doniesień z Minneapolis (największe miasto południowego stanu Minnesota w Am. Płd. — red.) został tam zamordowany znany wydawca Walter Liggett. Znalezione go martwego przed swoim samochodem w poniedziałek z piersią przestrzeloną trzema kulami.

Mord ma podłoże polityczne. Przed kilku tygodniami Liggett został pobity przez przeciwników.

Jego żona, która siedziała w samochodzie w chwili zbrodni twierdzi, że Liggett został zamordowany przy wysiadaniu przez dwóch mężczyzn z przejeżdżającego samochodu.

## Proces Stawiskiego

Paryż (PAT) Na rozprawie w procesie Stawiskiego, pojawiła się znów osobistość polityczna.

Zeznawał b. minister Dalimier, który przedstawił warunki, w jakich napisał swego czasu list do redaktora „La Volonté”, Dubarry w sprawie umieszczenia bonów lombardu w Bajonie.

W czasie rozprawy doszło do drobnego zdarzenia wywołanego przez Dubarry, który wyręczył Dalimiera w odpowiedzi na pytanie przewodniczącego, czy wystąpienie red. „La Volonté” miało na oku cele osobiste, czy też natury ogólnej. Dubarry sam przyznał, iż jego interwencja u b. min. Dalimiera była dyktowana pobudkami osobistymi, gdyż pragnął, by Stawiski dysponował odpowiednimi funduszami na zakupienie wydawnictwa „La Volonté”.

## Młodzież ma głos!!!

i twierdzi, że racjonalnie pielęgnuje się zęby i jamę ustną pastą

**CHLORAMI** i eliksirem **HEZADONT**

które czyszczą znakomicie i zmniejszają zarazem możliwość zakażenia

Oryginalne tylko z firmą

**Henryk ŻAK**  
Poznań

Nie przyjmować wyrobów polecanych jako równie dobrych.

Pa 4061/2 — Z 541/2

**Kurs dolara.** Dziś rano Bank Polski notował kurs dolara 5.29 zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.30¼—5.31½ zł.

## POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 10. 12. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była spokojna.

Z pożyczek państwowych płacono za 5% poz. konwers. 63¼ oraz za 4% premj. dol. 51,50.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. poszukiwano 4¼% dol. listy zast. po 37,—, mniejszą ilość 4¼% złotych listów zast. obracano po 37,— bez kwalifikacji do notowania.

Akcje bankowe bez notowania.

**Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.**

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

**Papiery procentowe**

5% państw. poz. konwers. 63,25 F.

4% poz. premj. dol., seria III 51,50 P.

4¼% dolar. listy zastawne S. K. z r. 1933

Pozn. Ziem. Kred. 37,— P.

Tendencja spokojna.

## Urzędowa cedula

### Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 10. 12. 1935 r.

**Warunki: Handel hurtowy parytet Poznania, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:**

**STANDARTY:**

1) żyto 715 g/l.  
2) pszenica 756 g/l.  
3) owoce 420 g/l.

**Ceny orientacyjne:**

Zyto (Usposeb. spokojne) . . . 11,75— 12,00

Pszenica (Usposeb. słabe) . . . 16,50— 16,75

Jęczmień browarowy . . . 14,25— 15,25

Usposebienie spokojne.

Jęczmień 700—725 g/l. . . . 13,75— 14,25

Jęczmień 670—680 g/l. . . . 13,25— 13,50

Usposebienie spokojne.

Owies (Usposeb. spokojne) . . . 14,00— 14,75

**Mak**

żytnia wyciąg 0-30% wł. w. . . 19,25— 19,50

żytnia gat. I 0-45% wł. w. . . 18,75— 19,25

żytnia gat. I 0-55% wł. w. . . 18,00— 18,75

żytnia gat. II 45-55% wł. w. . . 14,75— 15,75

Usposebienie spokojne.

pezenna gat. IA 0-20% wł. w. . . 29,00— 30,75

pezenna kat. IB 0-45% wł. w. . . 28,25— 28,75

pezenna gat. IC 0-55% wł. w. . . 27,25— 27,75

pezenna gat. ID 0-60% wł. w. . . 26,25— 26,75

pezenna gat. IE 0-65% wł. w. . . 25,25— 25,75

pezen. gat. IIA 20-55% wł. w. . . 25,00— 25,50

pezen. gat. IIB 20-65% wł. w. . . 24,50— 25,00

pezen. gat. IID 45-65% wł. w. . . 22,25— 22,75

pezen. gat. IIF 55-65% wł. w. . . 20,25— 20,75

pezen. gat. IIG 60-65% wł. w. . . 18,75— 19,25

Usposebienie spokojne.

Otreby żytnie stand. . . . 9,25— 10,75

Otreby pszen. grube stand. . . 9,25— 10,00

Otreby pszenne średnie st. . . 9,75— 11,00

Otreby jęczmieńne . . . . 43,00— 44,00

Rzepak zimowy . . . . 41,00— 42,00

Rzepak zimowy . . . . 36,00— 38,00

Siemię lniane . . . . 34,00— 36,00

Gorzyczka . . . . 25,00— 30,00

Groch Viktorja . . . . 22,00— 24,00

Groch Folgera . . . . 9,50— 10,00

Lubin niebieski . . . . 11,00— 11,50

Lubin żółty . . . . 62,00— 64,00

Mak niebieski . . . . 90,00— 100,00

Koniczyna czerw. surowa . . . 120,00— 130,00

Konicz. czerw. 95-97% czyst. . 75,00— 95,00

Koniczyna biała . . . . 160,00— 175,00

Koniczyna szwedzka . . . . 3,75— 4,50

Ziemniaki jadalne . . . . 20

Ziemniaki fabr. za kilo % . . . 16,50— 16,75

Makuch lnian. w taflach . . . 13,50— 13,75

Makuch rzepakowy w tafl. . . 19,50— 20,00

Makuch słon. w tafl. 42/43% . . 21,00— 22,00

Srut Soja . . . . 2,25— 2,45

Słoma pszenna luzem . . . . 2,85— 3,05

„ pszenna prasowana . . . . 2,50— 2,75

„ żytnia luzem . . . . 3,00— 3,25

„ żytnia prasowana . . . . 3,00— 3,25

„ owsiana luzem . . . . 3,50— 3,75

„ owsiana prasowana . . . . 1,75— 2,25

„ jęczmieńna luzem . . . . 5,75— 6,25

„ jęczmieńna prasow. . . . 6,50— 6,75

„ zwykle prasowane . . . . 6,50— 7,00

„ nadnoteckie luzem . . . . 7,50— 8,00

„ nadnoteckie pras . . . . 7,50— 8,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Ogólny obrót: 1926 tonn, w tem żyta 299 tonn, pszenicy 206 tonn, jęczmienia 405 tonn, owsa 62 tonn.

# Zwrot w konflikcie włosko-abisyńskim

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Rzym, 8 grudnia.

W konflikcie między Włochami a Ligą Narodów i w konflikcie (dodajmy zaraz dla niezbędnego uzupełnienia) włosko - angielskim, dokonał się niewątpliwie zwrot. Czuć to było już od kilku dni; najdobitniej świadczy o tem mowa, którą wygłosił Hoare bezpośrednio przed wyjazdem do Paryża, celem spotkania się z Lavalem i przed udaniem się na miesięczny wypoczynek.

W rzymskich kołach dyplomatycznych wszyscy są zgodni, że mowa ta nie może pozostać bez decydującego wpływu na ogólne położenie. Dowodzi ona również, że rozmowy dyplomatyczne, toczące się od dwóch tygodni między trzema stolicami, a w szczególności między Paryżem i Londynem zbliżyły wzajemne punkty widzenia co do rozwiązania kwestji etiopskiej.

Wypadki na froncie wojennym, który po obu stronach znacznie się ożywił, nie wiele będą w stanie zmienić z tego, co już mniej więcej w przybliżeniu ułożono za kulisami dyplomacji i co powiedzą sobie wzajemnie premier francuski i sir Samuel Hoare.

Co wpłynęło na ten zwrot? Min. Hoare powiedział to wyraźnie i bez ogródek: „Dość trudności istnieje w świecie, by przyłączyć do nich niepokój i niebezpieczeństwa konfliktu abisyńskiego. Dość jest już materiału zapalnego w Europie i na Wschodzie, żeby dodawać nowego paliwa. Narody potrzebują dłuższego okresu pokoju...“ itd.

Przecieramy oczy i zdaje się nam, jakbyśmy dotąd chodzili w chmurach a nie po ziemi. To, o czym szary człowiek w Europie był przekonany już od szeregu miesięcy, a przynajmniej tygodni, zostało podniesione do jakiejś wielkiej maksyml ogólnie - ludzko - moralno-politycznej.

Oczywiście Anglicy mieli poważne powody, dla których trzymali się dość długo swej zasady „wait and see“ (czekaj i patrz). Chcieli zobaczyć co się we Włoszech stanie. Ale na to właśnie czekali również Japończycy.

Chargé d'affaires angielskiemu w Tokio, gdy przed kilku dniami zainterpelował japońskiego ministra spraw zagranicznych o wypadki w Chinach, ten ostatni odpowiedział z głębokim przekonaniem, że chiński ruch autonomiczny wytryska wprost z duszy i woli Chińczyków. Jednym słowem użył podobnej odpowiedzi, jaką posługiwała się czas dłuższy dyplomacja i prasa angielska, powtarzając w kółko, że konflikt abisyński nie jest wcale konfliktem włosko-angielskim, lecz konfliktem między Włochami a Ligą.

W myśl tej tezy, rzekomo czysto genewskiej, również i rozwiązanie konfliktu abisyńskiego miało być możliwe tylko wówczas, o ile trzy strony, będące w sporze, t. j. Włochy, Abisynja i Liga uznają się za zadowolone. Kwestja tak pojęta stawała się kwadraturą koła. Opinia polityczna i prasa włoska bowiem nie przestawały podkreślać, że istota konfliktu i dyskusja realna nad nim musi się odbyć przede wszystkim między Londynem a Rzymem.

Mowa Hoare'a i rozprawy w związku z nią w izbie gmin stwierdziły zatem, że Anglja porzuca wygodną dla niej dotąd politykę kwadratury koła, że zapewne innym językiem zacnie przemawiać w Adis Abebie, dając do zrozumienia negusowi, iż nie może liczyć w nieskończoność na jej względy, że zatem nie pozostaje mu nic innego, jak wejść na drogę porozumienia z Włochami, tj. na drogę niezbędnych ofiar.

Oprócz sprawy Dalekiego Wschodu na decyzjach Anglii zacieżyła sprawa konferencji morskiej, która właśnie

zbiera się w Londynie i z którą łączy się ściśle kwestja wpływów Anglii na oceanach Spokojnym, Indyjskim, a wreszcie na morzach Północnym i przedewszystkiem Śródziemnym, gdzie Włochy mają swój ważki głos.

Na zmianę stanowiska Londynu wpłynął niewątpliwie z jednej strony odpór moralny i materialny, jakim Włochy odpowiedziały na groźbę zaostrożenia sankcyj, oraz ich ujemne następstwa w całym szeregu państw. W imperium brytyjskiem Kanada pierwsza dała hasło do odwrotu, oświadczając, że nie chce przyjąć odpowiedzialności

za incjatywę embarga na naftę. Z kolei zaznaczyła się opozycja w towarzystwach naftowych grupy amerykańskiej (Standard Oil Company) i angielskiej (Shell), których wielkie majątki we Włoszech znalazły się pod groźbą konfiskaty.

Mowa Mussoliniego w odpowiedzi Hoare'owi z natury rzeczy musiała być powściągliwą (manifestacje i entuzjazm antysankcjonistyczny jeszcze tego wymagają), ale i ona, mimo ostrzeżenia przed zbyt optymistycznym, przynosi zapowiedź odprężenia.

S. M.

## Powtarzamy zarzuty

W „Dzienniku Pozn.“ na 19 paźdz. b. r. rektor uniwersytetu poznańskiego prof. Runge zapowiedział, że sprawę zarzutów, podniesionych przez pismo nasze przeciwko niemu z powodu dwóch jego książek, skierowuje za pośrednictwem adwokata dr. Gidyńskiego do sądu państwowego. Do tej pory skargi nam nie doręczono. Natomiast dochodzi nas wiadomość, że sprawę zarzutów pisma naszego ma rozpatrzyć komisja siedmiu profesorów uniwersyteckich i wydać w niej orzeczenie. Zarazem informują nas, że komisję tę powołał wydział rolniczo - leśny uniwersytetu poznańskiego, którego delegaci jeździli w tej sprawie do Krakowa i Lwowa.

Jeżeli tak jest, musimy stwierdzić, że tej drogi organizacyjnej nie uważamy za słuszną. Profesor Runge jest rektorem uniwersytetu; dlatego powinien w jego sprawie powołać do życia komisję senatu akademicki, a nie wydział rolniczo-leśny.

Mimo zastrzeżenia tego natury zasadniczo - organizacyjnej, — ze względu na to, że komisja siedmiu profesorów odbędzie podobno w tych dniach swoje posiedzenie, przypominamy w skrócie treść naszych ściśle rzeczowych zarzutów pod adresem rektora prof. Rungego:

1) Prof. Runge wydał w roku 1921 nakładem Wydawnictwa Polskiego (Lwów — Poznań) książkę p. t. „Nauka o koniu (Hippologia)“, która w poważnej części, stronami całymi, jest dosłownym skopjowaniem pracy „Hodowla ogólna — według wykładów prof. doktora Stanisława Fibicha“, — pracy, powielonej litograficznie w roku 1912 (w objętości 486 stron wielkiego formatu) i wydanej nakładem lwowskiego Towarzystwa Bratniej Pomocy Studentów Weterynarii. Prof. Runge zadedykował wprawdzie swoją „Naukę o koniu“ prof. Fibichowi, nie wspominał jednak w całej książce ani słowem, że czerpał w niej z wykładów swego profesora, dr. Fibicha, o „Hodowli ogólnej“; nie uczynił tego prof. Runge nawet w spisie piśmiennictwa, na które się powołuje w swej „Nauce o koniu“, choć wymieniona jest tam inna praca prof. Fibicha, a mianowicie: „Chów zwierząt na rasę i chów na użytkowość“.

2) Prof. Runge wydał ponadto w roku 1921, również nakładem Wydawnictwa Polskiego (Lwów — Poznań), książkę p. t. „Rasy i zewnętrzny wygląd bydła rogatego domowego“, której część tekstu jest także przejęta z wykładów prof. Fibicha, powielonych litograficznie, a opracowanych przez Marjana Franciszka Kowalskiego, ówczesnego

słuchacza medycyny weterynaryjnej p. t. „Rasy i extérieur bydła rogatego domowego“. W tej drugiej książce widnieje nawet uwaga: „Wszelkie prawa zastrzeżone“.

3) We wspomnianej odpowiedzi w „Dzienniku Pozn.“ (na 19 październik) rektor prof. Runge przyznaje najpierw (w ustępie trzecim), że skrypty „Hodowli ogólnej“ oraz „Rasy i extérieur“ były spisane — jak to się zawsze praktykuje — „według wykładu“ s. p. prof. dr. Stanisława Fibicha, natomiast w dalszym ciągu swych wywodów prof. Runge przedstawia sprawę odwrotnie, a mianowicie:

że on, prof. Runge, „był asystentem prof. Fibicha od roku 1911 do listopada roku 1918“;

że prof. Fibich „był w owym czasie poważnie niedysponowany, co uniemożliwiało mu naukową pracę, z uwagi na co zlecał (prof. Rungemu) przygotowanie w formie tekstów bieżących wykładów“;

że prof. Runge „w wykonaniu tych zleceń przygotowywał s. p. prof. Fibichowi teksty z wielu wykładów, które były przez niego wygłaszane i wskutek tego weszły w skład skryptów“;

że prof. Fibich „uznawał prawa autorskie prof. Rungego do tych wykładów“.

Zwroty prof. Rungego, podkreślone przez nas, przedstawiają tę samą sprawę w krańcowo odmiennym świetle.

Jeżeli bowiem skrypty — jak było w rzeczywistości — były pisane „według wykładów“ prof. Fibicha, to treść ich naukowa była naukową własnością prof. Fibicha. Jeżeli zaś asystent Runge „przygotowywał teksty bieżących wykładów“ prof. Fibichowi na jego „zlecenie“, a prof. Fibich wygłaszał je jako swoje własne, to prof. Fibich, jako naukowiec, postępował nieuczciwie wobec polskiego świata naukowego, a w szczególności wobec uczelni naukowej, w której wykladał (Akademii Weterynarii we Lwowie), wobec jej ciała profesorskiego i jej rzęszki słuchaczy.

Tak straszny i tak ciężko krzywdzącym zarzutem obarczył prof. Runge leżącego w grobie prof. Fibicha, swego — jak się wyraził — „drogiego nauczyciela“. A tymczasem fakty są następujące:

Prof. Runge był asystentem prof. Fibicha nie od roku 1911, lecz dopiero od roku 1912, t. zn. tego roku, w którym się już ukazała „Hodowla ogólna według wykładów prof. doktora Stanisława Fibicha“. W roku tym miał asystent Runge zaledwie 24 lata, a miał być

## UWAGI

Rada administracyjna kompanji kanału Suezkiego — pełna nazwa brzmi: „Compagnie Universelle du Canal Maritime de Suez“ — zbiera się co miesiąc i obraduje na temat bieżących spraw kanału. W skład rady wchodzi: 21 Francuzów, 10 Anglików i 1 Holender.

Stosunek ten uwypukla podział kapitału kompanji: Francuzi, jako twórcy kanału, mają przewagę, udział Anglików — ściślej mówiąc rządu brytyjskiego — wynosi niecałą połowę. Akcje związane są ściśle z ich posiadaczami. Rządy w Paryżu i Londynie dbają, by mieć na to wpływ. Kapitał nie uległ po dziś dzień zmianie; wynosi 2 miljardy franków w zlocie.

W ostatnich miesiącach musiała rada kompanji zajmować się niejednokrotnie kwestją ewentualnego zamknięcia kanału dla stron wojujących. Były to postulaty natury politycznej. Rada bronila się przeciw temu z całych sił, wskazując m. in. na traktat z r. 1888, gwarantujący swobodę ruchu w kanale dla statków handlowych narówni z wojennymi, w czasie pokoju i podczas wojny. Ostatecznie zwyciężył pogląd, że zamknięcie kanału wywołałoby powikłania z punktu widzenia prawa międzynarodowego. Kanał pozostanie zatem nadal otwarty.

Ale jest jeszcze inna sprawa, która w ostatnim czasie zaprzęta wielokrotnie radę administracyjną, mianowicie sprawa wysokości stawek za przejazd. W lipcu r. b. nastąpiło wprawdzie obniżenie stawek, ale przy bliższej analizie okazało się, że t. zw. obniżenie było właściwie tylko przemianowaniem pozycyji taryfy, z niewielkim upustem dla frachtów. Stawka przejazdowa za pasażera pozostała nadal 10 franków złotych, — co dotkliwie odczuwa teraz Italja i radaby spowodować obniżenie. Wskazuje ona na to, że np. opłaty w kanale panamskim są o 40% niższe, na co kompanja Suez odpowiada, że jej kanał jest dłuższy i wymaga kosztowniejszych robót utrwalających niż przekop w Panamie.

Ze interesy kanalowe wcale nie idą kulawo, o tem świadczy ostatnie posiedzenie rady w Paryżu, na którym uchwalono podniesienie dywidendy dla poszczególnych grup akcji w stosunku do roku ubiegłego. Z bilansu kompanji wynika, że ogólne wydatki i odpisy do rezerwy kompanji dochodzą z reguły zaledwie do jednej trzeciej przychodów. Wynosiły np. w r. 1929 451 milj. franków przy przychodzie 1 190 milj. fr., a w r. 1934 348 milj. franków przy przychodzie 900 milj. franków.

Reszta zatem staje się zyskiem i płynie do skarbców akcjonariuszy w postaci dywidandy. Nie dziw, że nawet w ostatnich latach kryzysu dywidenda kompanji obracała się około 50% procent.

— Poprzez złociste piaski pustyne wije się cienka wstęga wód Kanalu Suezkiego, niby złotodajna żyła. Dalekosiężny wzrok twórców kanału zeszłego stulecia odnalazł ją, a potomkowie tej generacji długo jeszcze korzystać będą z owoców...

autorem „przygotowywanych tekstów bieżących wykładów“ dla swego profesora, dr. Fibicha.

Prof. Fibich nie był „w owym czasie poważnie niedysponowany, co uniemożliwiało mu naukową pracę“, lecz, przeciwnie, był naukowo twórczy zarówno w Akademii Weterynarii, gdzie sam przygotowywał swoje wykłady, jak poza nią, na szerokim terenie naukowym, pisząc prace naukowe i występując na naukowych zjazdach. W latach zaś 1915 do 1917 został obdarzony godnością rektora Akademii Weterynarii, a następnie funkcją prorektora.

Niedyspozycja prof. Fibicha zaczęła się dopiero od zajęcia Lwowa przez Ukraińców pod koniec roku 1918 i była — jak już stwierdziliśmy — przyczyną dobrotliwie biernego zachowania się jego wobec owych dwóch książek prof. Rungego.

Natomiast dodajmy, że nasze w ich sprawie wystąpienie przeciwko prof. Rungemu nie było pierwszą na tę sprawę reakcją, o czem wiadomo władzom uniwersytetu poznańskiego.

Na całokształt powyższych naszych zarzutów mamy zarówno rzeczowy materiał dowodowy, jak świadków, znających stosunki te z bezpośredniej obserwacji.

## Po ustąpieniu Sahma

Berlin. (Tel. wł.) Przyczyną ustąpienia nadburmistrza Berlina Sahma miało być niezbyt lojalne przestrzeganie zasad ideologii narodowo-socjalistycznej w praktyce, a w szczególności zarzucono mu tolerowanie Żydów. Sahn zażądał zwołania sądu partyjnego.

**CZARNA POEZJA**

Tom poezyj Konstantego Dobrzyńskiego w cenie 1,80 zł do nabycia w księgarniach, ekspedycji i agenturach naszych wydawnictw.

# Doniosłe uchwały zjazdu delegatów kupiectwa wielkopolskiego

W uzupełnieniu zamieszczonego w porannym naszym wydaniu sprawozdania ze zjazdu delegatów Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu, podajemy dalszy przebieg zjazdu.

W toku dalszych obrad delegat Tow. Kupców w Ostrowie, p. Serwa, zgłosił rezolucję, treści następującej:

1) W kwestji żydowskiej:

Od dłuższego już czasu stwierdzamy niepomerny napływ Żydów do dzielnic zachodnich. Żydzi nie tylko nieoficjalnie, w postaci domokrażców i pokątnych handlarzy, uprawiają handel na szkodę kupców zasiedziających, ale nabrali takiego tupetu, że zakładają zupełnie bez skrupułów otwarte przedsiębiorstwa w najruchliwszych ośrodkach. Śmiałość ich dochodzi obecnie do tego, że uzyskali zezwolenie na ubój rytualny w rzeźniach miejskich. Poczynaniem takim zarządy miejskie przyczyniają się również do zażywania naszych miast i miasteczek wielkopolskich. Prosimy przeto o energiczną obronę przeciw zalewowi żydowskiemu, szczególnie zaś o zapobieżenie wydawania licencji domokrażcom Żydom.

2) W sprawie jarmarków kramnych:

„Zważywszy, że jarmarki kwartalne-kramne są przeżytkiem dla dzielnic zachodniej, na których zarabiają jedynie Żydzi i element napływowy, nie ponoszący przeważnie relatywnie żadnych ciężarów, należy dążyć z całą energią do zniesienia jarmarków kramnych we wszystkich miastach i miasteczkach wielkopolskich za przykładem Ostrowa, Krotoszy, Leszna i t. d.”

3) Wreszcie w sprawie Kongresu Kupiectwa Polskiego w Krakowie:

„Stwierdzamy, że odbyty w dniu 24 listopada r. b. Kongres Kupiectwa Polskiego w Krakowie nie odbył się po myśli szereż mas kupiectwa wielkopolskiego, a to z następujących powodów: 1) że nie ustalono programu ramowego w porozumieniu z poszczególnymi organizacjami kupieckimi, 2) że nie dopuszczano do dyskusji nad referatami, 3) że nie poruszono w żadnym referacie sprawy żydowskiej.

„Wyrażamy przeto nasze zupełne niezadowolenie.”

Rezolucję powyższą przyjęto jednogłośnie wśród oklasków.

Następnie p. Złotogórski z Poznania zgłosił obszerną rezolucję w sprawie żydowskiej w następującem brzmieniu:

„Delegaci jesiennego zjazdu delegatów Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu, korzystając z okazji zjazdu, świadomi konieczności definitywnego i radykalnego rozwiązania sprawy żydowskiej w Polsce, jako problemu, od którego likwidacji zależy przyszłość i wielkość naszego narodu i państwa, konkretyzują swoje stanowisko w walce o wyparcie żydostwa z życia gospodarczego następująco: „Samodzielni kupcy, należący do towarzystw kupieckich, zrzeszonych w Związku Towarzystw Kupieckich, uważamy się za kadrę wychowawczą i wyszkoleniową przyszłych kupców rdzennie polskich, z którymi razem mamy za zadanie handel nasz z rąk żydowskich wydrzeć, spolszczyć i unarodowić. Do osiągnięcia tego celu dążyć będziemy przez zastosowanie środków, które są nam dostępne w ramach obecnej rzeczywistości:

1. przez zaopatrywanie się w towary przedewszystkiem w wytwórniach lub przedsiębiorstwach rdzennie polskich, wzgl. aryjskich;

2. przez zaopatrywanie się w towary za pośrednictwem przedstawicieli handlowych i podróżujących Polaków i aryjskich, wyjątki stanowią wypadki nadzwyczajne przez Związek Tow. Kupieckich uznane;

3. przez organizowanie i tworzenie wytwórni rdzennie polskich;

4. przez apel do komisji zakupów rządów państwowych cywilnych i wojskowych oraz samorządowych o uwzględnienie przy dostawach w pierwszym rzędzie ofert rdzennie polskich, wzgl. aryjskich i o dokonywanie zakupów w wytwórniach i przedsiębiorstwach rdzennie polskich wzgl. aryjskich;

5. przez domaganie się ustaw wzgl. rozporządzeń, obowiązujących nasze władze do pokrywania swych zapotrzebowań materialnych przedewszystkiem w wytwórniach i przedsiębiorstwach rdzennie polskich wzgl. aryjskich;

6. przez domaganie się ustawodawstwa w tym kierunku, aby Żydzi nie korzystali z pełni praw obywatelskich, jakie przysługują tylko rdzennie Polakom, gospodarzom ziem polskich;

7. przez popieranie ogłoszeniami prasy, która nam do realizacji naszego zadania dopomaga;

8. przez wykluczenie tych osób z grona członków naszych organizacji, którzy nie dostosują się do powyższych wskazań.”

Rezolucja powyższa wywołała na całej sali żywiołowe oklaski. Ożywiona dyskusja nad zagadnieniem żydowskim, do którego w całym przebiegu zjazdu bardzo często powracano, wykazała pełne zrozumienie tej kwestji przez kupiectwo wielkopolskie. P. prezes Otmianowski, uwzględniając słuszność zasadniczego stanowiska zgłoszonego przez p. Złotogórskiego rezolucji, wysunął wątpliwości natury formalno-prawnej oraz stwierdził potrzebę wystylizowania tej rezolucji. W odpowiedzi p. dyr. Leitgeber stwierdził, iż zastrzeżenia natury prawnej, czy konstytucyjnej nie mają tu uzasadnienia, i wniósł o przegłosowanie całej rezolucji. Podobnie p. prezes Reichelt stwierdził, iż kupiectwo polskie musi się zdobyć na odwagę cywilną jasnego sprecyzowania swojego stanowiska w kwestji żydowskiej; rezolucja winna ulec pewnym poprawkom, ale winna być uchwalona przez obecny zjazd. P. radca Nowakowski wniósł o uzupełnienie zgłoszonej rezolucji żądaniem usunięcia audycji żydowskich z programów Polskiego Radja, co zebrani z uznaniem przyjęli. W rezultacie przyjęto rezolucję en bloc z zastrzeżeniem poczynienia w jej treści poprawek formalno-stylistycznych. Ponadto podnoszono konieczność wzmocnienia propagandy przeciwżydowskiej i uświadomienia zwłaszcza wśród kobiet, które stanowią w dużej mierze klientelę dla handlu żydowskiego.

Obszernie omawiano sprawę cen cukru, przy czem podkreślono, że przy najdalej posuniętej bezinteresowności

moratorów, jakkolwiek znajdują się w warunkach, że mogliby sponać nietylko zaległe odsetki, ale i dłużny kapitał.

„Skoro jednak rolnik, którego oficjalne czynniki inaczej traktować nie mogą, ma korzystać z tych przywilejów, należałoby stworzyć conajmniej analogię do kupca, który zamrożone ma kapitały u rolnika, dając mu również możność odroczenia i rozłożenia jego zobowiązań fiskalnych i prywatno-prawnych, przy stopie procentowej, z jakiej korzysta rolnik. Tego wymaga elementarne pojęcie słuszności i sprawiedliwości!”

„Wzywamy Szanowny Zarząd Związku Towarzystw Kupieckich w Poznaniu, aby niezwłocznie poczynił energiczne kroki u czynników miarodajnych, nie pomijając Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu, celem zrealizowania powyższych postulatów.”

Następnie w dyskusji poruszano jeszcze szereg spraw, jak m. in. sprawę cenzusu kupieckiego (w której to sprawie zajmowano stanowisko odmienne od stanowiska, wyłączonego w rezolucji na kongresie kupiectwa w Krakowie), omawiano trudności i zawiłą, a szkodliwą dla interesów kupieckich, formalistykę w handlu kompensacyjnym, sprawę czasu pracy w handlu, sprawy nowych obciążeń podatkowych i in. P. radca Nowakowski zwrócił uwagę na to, iż oddłużenie rolnictwa przyczyniło się do pozabawienia środków obrotowych polskiego kupiectwa zbożowego, a tem samem do osłabienia siły tego kupiectwa, wskutek czego handel zbożowy podupada i przechodzi w ręce żydowskie. Stwierdził przytem wzmoczony udział Żydów



od 35 lat w świecie dziecka  
a z każdym rokiem doskonalszy **Puder Bebe Szofmanna**

nr 18 960

kupiectwa ceny cukru poniżej 1 zł 5 gr za 1 kg cukru nie są możliwe do uwzględnienia, ponieważ — jak podkreślano — „nikt nie może wymagać od kupca, by on bez godziwego zarobku miał zajmować się sprzedażą cukru, a nawet miał na nim dokładać”. Do omówienia tej sprawy, która wiąże się m. in. ze sprawą polityki kartelowej powrócimy jeszcze osobno.

Następnie p. radca Splitt z Ostrowa uzasadniał wnioski o potaniecie kredytu oraz w sprawie oddłużenia rolnictwa ze szkodą dla interesów kupiectwa. Wnioski te, zgłoszone przez delegata z Ostrowa, brzmiały następująco:

1) W sprawie odsetek i kosztów bankowych:

„I. Wielkim ciężarem dla kupca jest nadmierna stopa procentowa, którą pobierają banki prywatne, spółdzielcze i komunalne.

„Zważywszy, że rolnicy w przynajmniej większości korzystają z tańszych kredytów o 60—80 proc. należy poczynić kroki, aby ministerstwo skarbu spowodowało odnośne czynniki do obniżenia stopy procentowej, gdyż marża pomiędzy kredytami rolnictwa a handlu, nie stoi w żadnym usprawiedliwionym stosunku, tak samo jak stopa procentowa Banku Polskiego, w stosunku do pobieranych procentów przez banki prywatne, spółdzielcze i komunalne.”

„II. Nieproporcjonalnie wysokie odsetki, pobierają banki jeszcze w stosunku do obecnych czasów bardzo wysokie koszty inkasa i portoryjów, które wynoszą przeważnie 2 proc.

„Upraszamy przeto Szanowny Zarząd Z. T. K. w Poznaniu, aby interwenjował w ministerstwie skarbu, by postulat bezwzględnie został w ten sposób uregulowany, że banki uprawnione będą zaliczać tylko 8 proc. tytułem pokrycie dyskonta i wszelkich kosztów.”

2) W sprawie oddłużenia rolnictwa:

„Duży odsetek kupców ma zamrożone swoje kapitały u rolników. Rolnika nie wolno egzekwować ani za kapitał, ani też za odsetki, powstałe z przed 1 lipca 1932 r., przed terminem 1 stycznia 1938 r. Kupiec natomiast płacić musi swoje zobowiązania nietylko w bankach, ale i u rolników. Dla kupca nie istnieje żaden sąd rozjemczy, żadne odroczenie. Stworzyły się u nas dwie kategorie ludzi, takich, którzy nie nie płacą i nie nie sponać — a są nimi rolnicy, i takich, którzy płacić muszą pod groźbą egzekucji, wszystkie podatki, ubezpieczenia i długi — a są nimi kupcy. Tego rodzaju postawienie sprawy jest absurdalne, gdyż wypacza charakter każdego obywatela, przy czem niejednokrotnie — upartych dłużników — rolników wynagradza się w postaci odroczeń i

na giełdzie zbożowej. P. Kruk z Poznania apelował zarówno do władz, aby zrozumiały sentyment kupiectwa wielkopolskiego w sprawie żydowskiej, jak i do prasy, aby ta nie sądziła, że kupiectwo tutejsze solidaryzuje się ze stanowiskiem kongresu krakowskiego. W dalszym ciągu omawiano jeszcze sprawy umowy handlowej polsko-niemieckiej, konieczności współpracy ze Związkiem Polskim (Zw. Popierania Polskiego Stanu Posiadania). Zsolidaryzowano się również z uchwałami Związku Właścicieli Domów i Nieruchomości o nieprzyjmowanie Żydów na lokatorów lub sublokatorów.

P. radca Splitt z Ostrowa wniósł propozycję wysunięcia ze strony kupiectwa kandydatury p. radcy Stefana Kałamańskiego na opróżnione po śmierci s. p. prez. Sew. Samulskiego stanowisko prezesa Izby przemysłowo-handlowej w Poznaniu. Propozycję tę przyjęli wszyscy zebrani owacyjnymi oklaskami.

W wyniku uprzednio zgłoszonego wniosku wybrano komisję organizacyjną, która będzie miała za zadanie dokonanie zmian struktury organizacyjnej Związku. W skład tej komisji weszli pp.: z ramienia Stow. Kupców Chrześc. — Jagielski, Majewicz, Czysty i Borys z ramienia Konfraterni Kupc. Chrześc. — Greger i Kusz, oraz p. Chmielnik z Ostrowa, p. Marweg z Gniezna i delegat Leszna.

Po zreferowaniu niektórych kwestyj, wynikłych z dyskusji, przez p. dyr. Sikorskiego, prezes p. Otmianowski zamknął o godz. 21,40 ciekawe i bogate w swej treści obrady zjazdu.

## „Hiszpańska” rządowa

Według komunikatu z Madrytu rząd premiera C. L. ustąpił po czterdziestu dniach. Prezydent Zamora konferuje z politykami hiszpańskimi dla wyszukania innej osobistości, która zajęłaby fotel prezesa gabinetu.

Wśród państw europejskich Hiszpanja ustanawia w tym roku rekord zmienności rządów. Świadczy to dobitnie o trudnościach wewnętrznych młodej republiki. Rozbieżności w zapatrywaniach na zagadnienia społeczne i gospodarcze, wynikające z światopoglądów przeciwstawiających się obozów politycznych, zaostrzają i pogłębiają te trudności.

U podstaw najnowszej przesilenia rządowego tkwią echa afery korupcyj-

PRZECIWKO  
CHRYPCIE  
STOSUJCIE  
ORYGINALNE  
PASTILLES  
**VALDA**  
oczyszczające głos  
W sprzedaży w aptekach  
i składach aptecznych

nr 19 254

nej, która już powaliła gabinet premiera Lerroux, oraz sprawa opracowanych przedłożeń rządowych, przewidujących nowe obciążenia dla podatników. Przeciwno nowym ciężarom fiskalnym wystąpili ministrowie, należący do stronnictwa Gil Roblesa („Akcja Ludowa”), nie chcąc swym autorytetem pokrywać poczynań rządu, ujawniającego ponadto dość silne zapędy etatystyczne.

## Robotnicy łódzcy przeciw socjalistom

Donoszą z Łodzi:

Do sali przy ul. Senatorskiej 26 zwołano wiec P. P. S., na którym miał wygłosić przemówienie dr. Drobner (Żyd) z Krakowa.

W chwili, kiedy dr. Drobner zaczął przemawiać, na wiec wtargnęła duża grupa robotników narodowców. Wystąpiła przeciw nim milicja P. P. S., lecz została sromotnie pobita. W czasie bójki zgaszono światło i w ciemnościach rozgorzała krwawa walka, w której kilka osób zostało ciężko zrannionych kastetami i kijami, a kilkanaście łez. Najzacieklejsza bitwa toczyła się przy trybunie. Socjaliści nie mogli się oprzeć i wezwali policję.

Na miejsce przybył większy oddział policjantów, lecz już pod koniec bójki. Po oświetleniu sali okazało się, że do tkliwie poranionych było kilkanaście osób, w tem najciężej, znany na gruncie łódzkim działacz P. P. S.-u Jan Haneman (Narutowicza 30), którego odwieziono do szpitala, Jan Antczak (Pomorska 127), Józef Musielski (Piękna 22) i Józef Wernerski. Policja wdrożyła dochodzenia.

## Pogłoski

Warszawski „Robotnik” donosi, że wedle krążących pogłosek, stanowiska wicewojewodów w województwach łódzkim, tarnopolskim i stanisławowskim mają być obsadzone w miesiącach najbliższych przez działaczy ukraińskich z „Unda”.

Wiadomość ta brzmi wprost nieprawdopodobnie.

## Zima we Włoszech

Rzym (Tel. wł.) W północnych Włoszech panuje dość silny mróz.

W dolinie Scrivia mróz dochodzi do 10 stopni, na nizinach Lombardji i Piemontu do 6 stopni. W Medjolanie pada śnieg, który w godzinach rannych we wtorek pokrył ulice na kilka centymetrów.

## STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO STAROLEKA

Zebrań plenarne w środę 11 bm. o godz. 20 w sali „Polonji”. Na porządku dziennym referat.

KOŁO STARE MIASTO

Zebrań plenarne w czwartek 12 bm. o godz. 20 w lokalu p. Wróblewicz, Chwaliszewo.

KOŁO RATAJE

Zebrań plenarne z referatem w czwartek 12 bm. o godz. 19,30 w lokalu p. Przybeckiego. Zarząd prosi członków o punktualne przybycie.

Z Narodowej Organizacji Kobiet

Plenarne zebrań Narodowej Organizacji Kobiet z referatem p. red. B. Jarochowskiego odbędzie się we czwartek, dn. 12 grudnia, o godz. 20 w salce św. Wojciecha (Al. Marcinkowskiego 22).

Uprasza się członkinie i sympatyczki o liczne przybycie.

# DZIAŁ GOSPODARCZY

## O reformę ubezpieczeń społecznych

Gdzie jak gdzie stosunki w dziedzinie ubezpieczeń społecznych dojrzały już całkowicie do cięć chirurgicznych. Wszystkie dotychczasowe „reformy” nie tylko niczego nie polepszyły, lecz — przeciwnie! — pogorszyły stan rzeczy. Pomijamy dobrze wszystkim znany przyrost zbędnych a uciążliwych formalności, których nie było w dawnych kasach chorych, pomijamy krzywdy ubezpieczonych — są to bowiem rzeczy wielokrotnie omawiane — natomiast ograniczamy się do wskazania na najbardziej charakterystyczne i najbardziej zgubny w skutkach rezultat „reform”: wzrost kosztów administracyjnych.

Oto jeden z najważniejszych działów ubezpieczenia — ubezpieczenie chorobowe — przekazywał na wydatek administracyjny i ogólne w r. 1928 13,4 proc. składek, w r. 1931 16,1 proc., w r. 1933 19,3 proc., a w r. 1934 — po reformie scaleniowej — około 30 proc.

W ubezpieczeniu wypadkowym po reorganizacji koszty administracji pochłaniają 16,7 proc. składek, a więc znacznie więcej, niż w latach poprzednich. W ubezpieczeniu pracowników umysłowych koszty te wzrosły z 5,2 (1933 r.) na 7 proc. (1934 r.), nie licząc wzrostu kosztów ogólnych.

Oto obraz gospodarki ubezpieczeniowej, na który czynniki rządowe reagują zbyt słabo.

Natomiast pewne koła gospodarcze reagują zbyt żywo na opisany stan rzeczy. Oto w tych dniach wyczytaliśmy w pewnych pismach warszawskich postulat wysuwany przez niektóre koła przemysłowe, aby ubezpieczenia społeczne w ogóle znieść. Jest to postulat zbyt daleko idący.

Sama idea ubezpieczeń społecznych nie jest zła, zły jedynie jest sposób jej wcielenia w życie. Chodzi więc o to, aby ciężary ubezpieczeniowe zostały dostosowane do naszych możliwości finansowych oraz aby ubezpieczeni rzeczywiście korzystali z ubezpieczeń i za swoją krwawicę otrzymywali konkretne, wartościowe świadczenia. W tych 2 celach tkwi cały sens koniecznej reformy.

Ale — kto ma ją przeprowadzić? Biurokracja ubezpieczeniowa, wystawiła sobie świadectwa nieudolności, co sprawia, że o niej jako reformatorce, nie może być mowy. Sądźmy przeto, że reorganizację ubezpieczeń społecznych powinno się powierzyć ludziom zdrowego sensu, rekrutującym się z

poza sfer biurokratycznych, a wykazującym znajomość spraw ubezpieczeniowych. Ludzi takich mamy w Polsce! Istnieje również precedens świeżej zupełnie daty, mianowicie oświadczenie wicepremiera Kwiatkowskiego, że dla zbadania gospodarki etatystycznej „do przedsięwzięcia państwowych pojedzie komisja, składająca się z osób prywatnych”.

„Więc zrobmy to samo z ubezpieczeniami! Im prędzej, tem lepiej!”

## ASPIRINA

### staniata!

W każdej aptece można obecnie otrzymać wyrobioną w kraju Aspirinę.

Pudełko zawierające 20 tabletek	zł. 2.25
kosztuje już tylko	
Pudełko zawierające 6 tabletek	zł. 0.90

## KRONIKA GOSPODARCZA

### PODATKI I OPŁATY

(p) **Scalenie podatku w handlu spożywczo-kolonjalnym.** W dniu 5 i 6 bm. odbywały się w Gdyni obrady poświęcone całkowicie zagadnieniom scalenia podatku obrotowego w branży kolonjalno-spożywczej. Wzięli w nich udział przedstawiciele izb przemysłowo-handlowych, eksperci dla spraw gdyńsko-gdańskich oraz delegaci min. skarbu. Zauważać należy że w toku dotychczasowych prac nad scaleniem podatku obrotowego wysunął się cały szereg przeszkód i trudności. Jeżeli bowiem scalenie miało objąć w tej branży tylko podatek od artykułów importowanych, to jakkolwiek byłoby to poważnym uproszczeniem dla skarbu, to z drugiej strony nieosiągnięty zostałby całkowicie zamierzony cel, gdyż szereg artykułów pozostałby poza ramami tej reformy. Ze względu na to, że artykuły kolonjalne stanowią przedmiot obrotu w przedsiębiorstwach kupieckich wyższych kategorii, należy bezwzględnie rozważyć również i problem objęcia scalonym podatkiem całego handlu kolonjalno-spożywczego, t. j. liczne rzesze mniejszych płatników. Wreszcie trudności nasuwają się w dziedzinie zarówno konstrukcji podatku scalonego, jak i systemu jego pobierania.

### Z KRAJU

(k) **Sytuacja walutowa.** Na wczorajszych giełdach walutowych zanotowano pewne nieznaczne wzmocnienie kursów walut anglo-saskich w porównaniu z kursami sobotnimi. Pozostałe dewizy nie wykazały poważniejszych zmian.

(k) **Obniżka cen żelaza.** W Dzienniku Ustaw R. P. nr. 89 z dnia 7 bm. ogłoszono rozp. min. przem. i handlu z dnia 4 bm. o uregulowaniu cen wytworów hutniczych na rynku krajowym, o czym już pokrótce donosiliśmy. Zasadnicze ceny żelaza, rur oraz surówki, pobierane dotychczas według oficjalnych cenników własnych przez: Syndykat polskich hut żelaznych, biuro sprzedaży polskich walcowni rur oraz Towarzystwo dla sprzedaży surówki żelaznej, obniża się — na podstawie rozporządzenia — o 10 proc. z zaokrągleniem poszczególnych pozycji do pełnego złotego. Dopłaty do cen zasadniczych, pobierane dotychczas, a wyrażone w złotych, podlegają również 10 proc. obniżce z zaokrągleniem pozycji do 50 gr. Dopłaty, wyrażone dotąd w stosunku procentowym do cen zasadniczych, będzie się pobierało według tego samego stosunku. Szczegółowy wykaz cen zasadniczych i dopłat ogłoszony będzie w „Monitorze Polskim”. Ceny te rozumieją się jako ceny maksymalne. Wszelkie rabaty, udzielane dotąd przez wyżej wymienione organizacje sprzedażne na podstawie oficjalnych cenników własnych, muszą być nadal stosowane od cen obniżonych. Wini naruszenia powyższych przepisów będą ulegali karom, przewidzianym w rozp. Prezydenta Rzplitej z dnia 27 października 1933 r. w sprawie regulowania stosunków w hutnictwie żelaznym i innych metali. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia.

(k) **Spółdzielnia kupców samodzielnych dla handlu owocami** została utworzona w Gdyni i ma swoją siedzibę przy ul. 10 lutego nr. 4. tel. 11-70. Członkiem spółdzielni, która ma za zadanie sprowadzania owoców południowych z pominięciem pośrednictwa żydowskiego, może być każdy kupiec samodzielny. Jeden udział kosztuje 100 zł przy dwukrotnej odpowiedzialności. Spółdzielnia znajduje się pod fachowym kierownictwem p. dyr. Józefa Mięso i ma

około 50 członków. Spółdzielnia posiada już odpowiedni kontyngent przywozowy, a jej chrześcijański charakter jest statutowo zastrzeżony. Utworzenie spółdzielni, winno zwrócić uwagę polskiego kupiectwa, gdyż jest to znowu jeden krok naprzód w kierunku odebrania Żydom wyłączności handlu owocami.

### Z ZAGRANICY

(z)  **Londyn pesymistycznie ocenia odprężenie polityczne i finansowe we Francji.** W londyńskich sferach finansowych zwracają uwagę na osłabienie franka fr. w stosunku do funta ang. które nastąpiło w dniu 9 bm., wbrew tendencji, która się ujawniła w sobotę. Jak wiadomo, notowania franka fr. w Londynie obniżyły się z 74,54 w sobotę do 74,66 w poniedziałek. Sfery finansowe uważają osłabienie to za dowód trwającej jednak podaży franka na rynku angielskim oraz krótkotrwałej tylko poprawy sytuacji politycznej we Francji. Wyrażane jest przekonanie, że nieporozumienia polityczne trwają we Francji w dalszym ciągu i stanowią groźbę dla stabilizacji stosunków politycznych oraz że tendencje deflacyjne nie napotykają w dalszym ciągu na aprobatę opinii. Dlatego też spodziewane jest dalsze trwanie ucieczki kapitałów z Francji, pociągające za sobą również odpływ złota. Równoległe z temi zjawiskami ataki spekulacji uważane są w porozumieniu z nimi za stosunkowo słabe. Niemniej przeto wyrażane jest przekonanie, że Bank Francji skorzysta z chwilowego nawet odprężenia w kierunku obniżenia stopy dyskontowej, aby umożliwić korzystniejsze uplasowanie pożyczek państwowych.

(z) **Ponowna zwyżka kwoty produkcyjnej cny.** Donoszą z Hagi, że międzynarodowy komitet cny ustalił na I kwartał 1936 r. kwotę produkcyjną cny w wysokości 90 proc. kwoty zasadniczej. Dotychczas kwota produkcyjna wynosiła — po kilkakrotnych podwyżkach — 80 proc.

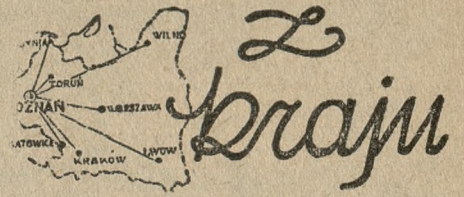
### Olbrzymi udział niemieckiego przemysłu metalowego w Targach Poznańskich

Niemiecki przemysł metalowy i elektrotechniczny obesały w niebywale dotychczas rozmiarach Targi Poznańskie (26 kwietnia — 3 maja 1936). Ponieważ angielski przemysł maszynowy, drobny metalowy i elektrotechniczny również biorą poważny udział w Targach, przeto udziały te po raz pierwszy od r. 1928 będą znowu największym działem targowym.

Konieczne jest, by polski przemysł metalowy i elektrotechniczny gremjalnie wzięły udział w Targach, stwarzając przeciwwagę dla importu tych państw. Dotyczy to głównie obrabiarek, narzędzi, specjalnych metali, galanterii metalowej rozmaitego typu, okuć budowlanych, rozmaitych urządzeń reklamowych i okien wystawowych, maszyn biurowych, a w dziedzinie elektrotechnicznej rozmaitych instrumentów, armatur, aparatów radiowych i części do aparatów radiowych, aparatów elektrycznych do domowego użytku, chłodzi, małych motorów oraz szeregu nowości z dziedziny reklamy świetlnej i ruchomej.

**Hasło „swój do swego” w okresie nędzy i bezrobocia w polskim społeczeństwie — jest nakazem sumienia narodowego wszystkich Polaków!**

**Przy objawach przeczułenia, uczuciu strachu, bezsensowności, dolegliwościach sercowych, ucisku w piersiach naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa ożywia krwiobieg w organach podbrzusza i działa przez to uspokajająco na zaburzenia w nich. Zal. przez lek. Tg 2240**



### O ZORGANIZOWANIE RUCHU LETNISKOWEGO NAD MORZEM

Związek Uzdrawisk Polskich zwołuje do Warszawy na dzień 11 bm. konferencję delegatów większych kąpielisk nadmorskich, na której omawiane będą sprawy racjonalnego zorganizowania ruchu letniskowego w naszych miejscowościach nadmorskich, sprawy inwestycji w tych kąpieliskach i t. d. Na konferencję zaproszeni zostali, oprócz delegatów kąpielisk, przedstawiciele ministerstwa opieki społecznej, ministerstwa spraw wewnętrznych, ministerstwa spraw wojskowych, zainteresowanego w sprawach oficerskich domów wypoczynkowych, oraz wojewoda pomorski, starosta morski, komisarz rządu m. Gdyni i wójt gminy Hel.

### ECHA GŁOSNEGO PROCESU

Sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywał ponownie sprawę skazanego swego czasu na cztery lata więzienia Bielskiego, który dopuścił się oszustwa i sfałszowania weksli na szkodę b. min. Janty-Polczyńskiego. Wyrok pierwszej instancji został przez sąd apelacyjny zatwierdzony.

### O WIELKIE NADUŻYCIA KOLEJOWE

Swego czasu już donosiliśmy, że władze sądowo-śledcze natrafiły na ślad większych nadużyć na odcinkach kolejowych Łódź—Skierzwice—Łowicz, oraz Częstochowa—Warszawa. Nadużycia te naraziły przedsiębiorstwo kolei na bardzo znaczne straty. Zostały one zabezpieczone na majątkach aresztowanych sprawców tych nadużyć.

Obecnie w związku z tą sprawą aresztowano 22 osoby, które przebywają w więzieniu do dyspozycji władz prokuratorskich. Wśród aresztowanych znajdują się dostawcy oraz funkcjonariusze kolejowi. Dochodzenie prowadzi władze śledcze przy współudziale specjalnej komisji z min. komunikacji.

### UPADŁOŚĆ FABRYKI SAMOLOTÓW

Znana fabryka samolotów „Plage La-Skiewicz” w Lublinie, największe przedsiębiorstwo przemysłowe na miejscu, od dłuższego czasu znajdowała się w trudnościach finansowych. Z tej przyczyny musiano nawet przerwać pracę i zwolnić około 800 pracowników. Następnie toczyły się także pertraktacje o sprzedaż przedsiębiorstwa, które jednak nie odniosły skutku. Ostatnio wreszcie nawiązano rokowania z wierzycielami, które także się nie powiodły, wobec czego sąd w Lublinie ogłosił upadłość firmy. Jak donoszą, pasywa fabryki wynoszą przeszło 9 milionów złotych; skarb państwowy ma do żądania około 5 milionów, a Bank Handlowy około pół miliona złotych.

### ŚWIĘCENIA ALUMNÓW ŚLĄSKICH

J. E. ks. biskup Stanisław Adamski udzielił w dniach ostatnich święceń młodym klerikom śląskim w seminarjum duchownym śląskim w Krakowie. Ogółem 24 alumnow otrzymali z rąk arcybiskupa katowickiego święcenia na subdiakonów, a 19 alumnow święcenia niższe. (KAP)

### BANDYCKI NAPAD NA ŚLĄSKU

Do mieszkania piekarza Jureczki w Radlinie pod Rybnikiem wtargnęło dwóch zamaskowanych bandytów i grożąc rewolwerami, usiłowali wymusić pieniądze. — Gdy piekarz J zaczął stawiać opór, jeden z bandytów postrzelił go śmiertelnie, a drugi żonę jego popchnął na piec, tak że doznała ciężkich obrażeń. Rannego J. przewieziono do szpitala, gdzie zmarł mimo natychmiastowej operacji. Sprawców napadu narazie jeszcze nie ujęto.

### NOWY GMACH AKADEMII GÓRNICZEJ W KRAKOWIE

Onegąd nastąpiło w Krakowie poświęcenie nowego gmachu Akademii Górniczej, którego dokonał w zastępstwie nieobecnego ks. metrop. Sapiechy ks. biskup Respond.

Nowy gmach na błoniach obok parku Jordana, został wykonany według projektu inż. Cz. Krzyżanowskiego. Jest to wspaniały budynek w stylu renesansowym, z przestronnymi krużgankami i hallem, w których może się pomieścić znaczna liczba osób. W wejściu do gmachu znajdują się dwie olbrzymie rozmiarów figury alegoryczne, przedstawiające górnictwo i hutnictwo.

### ZAMIAST ROGACZA TRAFIŁ CHŁOPCA

Nieszczęśliwy wypadek zdarzył się na polowaniu u księcia Lubomirskiego w Hodorowie. Mianowicie książę, strzelając do rogacza, trafił w głowę chłopca z naganki. Stan rannego jest podobno beznadziejny.

### Z WYDAWNICTW

(w) **„Przemysł na Pomorzu i jego przyszłość”.** Pod powyższym tytułem ukazała się praca p. Stefana Wernera jako tom 22-ty wydawanych pod redakcją p. prof. dr. E. Taylora „Poznańskich Prac Ekonomicznych”. Rozprawa ta jest wartościowym przyczynkiem do poznania jednego odcinka przemysłu polskiego. Zawiera obszerną analizę przemysłu pomorskiego (działy: spożywczy, metalowy i pokrewne, chemiczny, budowlany, mineralny, drzewny, garbarski i inne). Na tle dociekań analitycznych autor snuje ciekawe uwagi o możliwości dalszego uprzemysłowienia Pomorza, szczególnie zaś Gdyni, kładąc ełny akcent na potrzebie utrzymania polskiego charakteru tego województwa. Książka p. Wernera zasługuje na żywą uwagę m. in. kół gospodarczych, interesujących się zagadnieniami pomorskimi i przy-morskimi. Skład główny: Dom Książki Polskiej w Warszawie, poza tem do nabycia w głównych księgarniach poznańskich.

(w) **„Statystyka samorządowa 1933/34”.** Statystyka Polski, seria C, zeszyt 27. Warszawa 1935, str. X i 44. Zeszyt ten podaje wyniki badań Głównego Urzędu Statystycznego w dziedzinie statystyki finansowej samorządowych. Na treść zeszytu składają się: opracowanie, dotyczące wydatków i dochodów gmin wiejskich, miast powiatowych, wojew. związków samorządowych; opracowanie, dotyczące wydatków i dochodów szpitali i zakładów opiekuńczych związków samorządowych; opracowanie, charakteryzujące wysokość zadłużenia długoterminowego miast, powiatowych i wojewódzkich związków samorządowych; zestawienie rachunków, zamknięć sum pozabudżetowych, zawierające z jednej strony wszelkie należności (aktywa) związków samorządowych, z drugiej zaś strony, wszelkie zobowiązania krótkoterminowe (pasywa) według stanu w dniu 31. III 1934 r.; zestawienie majątku samorządowego miast i powiatowych związków samorządowych według stanu w dniu 31. III 1934 r.; zestawienie, dotyczące banków komunalnych i komunalnych kas oszczędności. Dla miast ponad 20.000 mieszkańców opublikowano dane indywidualne. Materiał źródłowy został poprzedzony tablicą liczb względnych, zawierającą przeciętne wydatki i dochody z danin samorządowych na jednego mieszkańca. Całość zeszytu stanowi źródłowy materiał, informujący o stanie finansowym związków samorządowych. Zestawienia tabelaryczne zostały poprzedzone uwagami wstępnymi.

FELJETON KULTURALNY

# Żywy pomnik pamięci Mickiewicza

Napisał prof. Uniw. Jagiellońskiego dr. Władysław Szafer

„Ktokolwiek będziesz w nowogródzkiej stronie,  
Do Plużyn ciemnego boru  
Wjehawszy, pomnij zatrzymać swe konie,  
Byś się przypatrzył jezioru.“



AMY w Polsce setki pięknych jezior. Słynie z nich zarówno Szwajcaria Kaszubska jak okolice Augustowa lub Brodnicy na Mazurach. Zielone Jeziora są ozdobą przyrody ziemi wileńskiej, a Dryświaty, Drywiaty i największa wśród wszystkich Narocz oświetlają jasnymi taflami wód mroczne bory północnej Polski. Wśród rojstów i trzęsawisk Polesia ukrywają się dzikie jeziora, będące prawdziwym rajem dla rzeszy ptactwa. Okolice Włodawy na Podlasiu roją się od jezior, a na rzekach Opola i północnego Podola są one nanizane szeregami na wstęgi rzek, jak perły. Jeziora lodowcowe Tatr, z Morskim Okiem na czele, kontrastem swych równi wodnych podkreślają potęgę i grozę przegładających się w nich, stromych turni skalnych.

Obliczono, że w Polsce jeziora zajmują powierzchnię liczącą około 200 tysięcy hektarów. Tak wielka ich mnogość wymaga jakiejś klasyfikacji. Geografja dzieli je też sposobem naukowym na różne grupy, w związku z sposobem i czasem ich powstania, kształtami nieck, które zalewają, i t. p.; botanicy i zoologowie klasyfikują je według kategorii biologicznych, hydrolog zaś lub chemik wedle tych nauk. Słowem, tyle jest klasyfikacji jezior, ile istnieje różnych zainteresowań ludzkich z nimi związanych.

Poza tem wszystkim jest jednak jeszcze jeden punkt patrzenia na jeziora, zgoła od tamtych inny. Problemem i miarą jest w nim bezinteresowne zajęcie się nimi ze względu na ich piękno i rolę, jaką grają w krajobrazie. Ponieważ zaś w dziedzinie odczuwania piękna, czy uroku przyrody, nie istnieją żadne obowiązujące przepisy, przeto jakkolwiek klasyfikacja jezior na tej podstawie skazana jest zgóry na niepowodzenie.

Nie chcąc w niczem dotknąć uczuć, jakie żywią inni do Morskiego Oka, Trok, Wigier, Ludwikowa, czy Naroczy, i korzystając z danego każdemu prawa swobodnego wypowiedzenia się w tej materji według własnego odczucia, oświadczam, że już od wielu lat należę do tej „partji“, która palnę pierwszeństwa w dziedzinie piękna przyznaje Świtezi Mickiewiczowskiej.

ona królową jezior na całym obszarze Polski, jak daleko sięga nasza mowa ojczysta. Po akcie koronacyjnym, dokonanym przez najwyższego kapłana świątyni natchnienia, największego poetę naszego, nikt chyba berła z jej dłoni wytrącić nie potrafi.“

Legenda z ballady Mickiewicza o Świtezi, która uczyniła jezioro to drogim sercu każdego Polaka, oparta jest o „wieść gminną“, dotychczas jeszcze żyjącą u ludu i zaściankowej szlachty w okolicy Nowogródka.

Gdy przed kilku laty okrążałem w samotnej wędrowce jezioro, dopędził mnie jakiś nieznan mi, siwy pan. Był to p. Danejko, pochodzący z sąsiedniego zaścianka, który, dowiedziawszy się, że przybyłem w sprawach ochrony Świtezi, zagrożonej podówczas poważnie zniszczeniem otaczających ją lasów, przyjechał umyślnie, aby mnie odszukać i dać garść informacji. Dotychczas jeszcze mam żywo w pamięci tę postać w staromodnym surducie, mówiącą śpiewną polszczyzną kresową, jakgdyby wskrzeszoną do życia z galerji typów „Pana Tadeusza“. Opowiedział mi najpierw żywo i z przejęciem legendę jeziora, taką, jaką dotychczas zna i opowiada lud okoliczny, potem pokazał mi skutki długoletniej rabunkowej gospodarki rosyjskiej nad Świtezią dążącej systematycznie do zniszczenia piękna jeziora, — wkońcu zaś wyciągnął z kieszeni poźółkły rękopis i składając go w moje ręce, oddał mi niejako w opiekę „swoją“ umiłowaną nad wszystko Świteż.

Rękopis p. Danejki jest rodzajem raportu lub sprawozdania dla „Mińskiego Towarzystwa Miłośników Przyrody i Archeologii“ z grudnia 1912 r. Ostrożnie, lecz stanowczo przedstawia w nim autor Mińskiemu Towarzystwu, w skład którego wchodził obok Polaków także carscy czynownicy, niebezpieczeństwo zupełnego ogołocenia brzegów Świtezi z otaczających ją lasów. „W roku 1911 — pisał p. Danejko — Nowogródzki Urząd Ziemi, chcąc osuszyć trakt, wiodący z Nowogródka do Horodyszczu, uzyskał od gubernatora mińskiego pozwolenie na wyrabanie wszystkich lasów wzdłuż drogi na znacznej szerokości. Władze administracyjne, spełniając rozkaz ze zbytnią gorliwością, nakazały wyrabąć wszystkie lasy bez wyjątku na całej długości drogi, w tem także lasy państwowe, położone nad samą Świtezią. Las nad jeziorem został sprzedany przez rząd na licytacji za 3.000 rubli obywatelowi Aleksandrowi Lubańskiemu, który na prośbę piszącego zgło-

brońcami Świtezi, chronionej przez setki lat przez ludność miejscową“.

Czy ten apel wstrzymał rękę łupieżcy Mickiewiczowskiego skarbu, czy może uczyniła to siła wyższa, dająca już znaki w pomrukach zbliżającej się wojny światowej — nie wiem. Dość, że niedługo potem Świteż i jej lasy nadbrzeżne stały się bezpańskimi, aby po wojnie przejść do rąk ich prawego, dzisiejszego dziedzica: Państwa Polskiego.

Co się działo w tej historycznej chwili w zatopionem mieście na dnie jeziora, czy były tam radosne dzwony i czy nad topielą przy księżycu pisały wśród ziela, „carem“ zwanego, Świtezianki — o tem wie chyba tylko jakiś pastuszek, lub zabłąkany w te strony poeta, przynoszący na brzeg zakłętego jeziora w swem sercu nieskażoną wiarę w jego legendę.

Nam, t. zw. ochroniarzom, którzy czekaliśmy na tę chwilę z utęsknieniem, przypadło w udziale tylko prozaiczne dzieło zajęcia się takim zorganizowaniem ochrony Świtezi, aby po wsze czasy zachowało ono „swoją urok

i „Nieświeskim“ 1.250 osób, przybyłych z odległych okolic kraju, — że ze schroniska nad jeziorem korzystało w tym czasie około 3.500 osób przyjezdnych, — że rosnący jak lawina ruch turystyczny w okolicy Świtezi organizują obok zasłużonego Polsk. Tow. Krajoznawczego i urzędowej Wojewódzkiej Komisji Turystycznej w Nowogródku, jakby na wysięgi, liczne inne związki i zrzeszenia mniej lub więcej oficjalne, takie, jak: Związek Propagandy Turystycznej Ziemi Nowogródzkiej, Towarzystwo Rozwoju Ziemi Wschodnich, Orbis, Związek Ziemian w Nowogródku, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, no i Liga Popierania Turystyki, ta sama, która m. in. finansuje budowę kolejki linowej na Kasprowy Wierch w Tatrach... .

Czy tego wszystkiego nie za wiele? Ruch turystyczny, tak żywy w okolicy Nowogródka, o ile wpływa z kultu Mickiewicza, jest bez wątpienia objawem zdrowym. Trzeba go wszakże ująć w pewne ramy i stworzyć rozumną równowagę między tak forsownem dziś udostępnianiem Świtezi dla mas, a jej ochroną. Szczególnie jest to niezbędne, gdy organizacją wycieczek zajmują się instytucje, dla których turystyka jest źródłem dochodu.

Zasłużony obrońca Świtezi, inż. J. Puzynowski, tak pisze w ostatnim zeszycie „Ech Leśnych“:

„Może przyszła doła Świtezi będzie jaśniejsza, bo szare były jej dnie ostatnich



Sędziwe dęby nad Świtezią.

Fot. J. Bułhak

o piękno. Z gorących serc miejscowych obywateli pp. Kulwieciów, Karpowiczów, Puzynowskich, Rydzewskich i innych, zrodził się też rychło realny plan utworzenia ze Świtezi i jej brzegów nietykalnego rezerwatu przyrody, jako żywego pomnika dla pamięci Wieszczki Narodu.

Nie zamierzam tu opowiadać historii walk o Świtezki rezerwat. Dość będzie, gdy stwierdzę, że po kilkunastu latach powiodło się przy życzliwości zarządu Lasów Państwowych utworzyć z części lasów nadbrzeżnych zawiązek rezerwatu, liczącego około 400 ha. Drugim etapem pracy było wykupienie z rąk rosyjskich przeciwnego brzegu jeziora, czyli folwarku Pieszczanki, oraz samego jeziora, i podniesienie poziomu wody w Świtezi przez nadbudowanie zerwanej przez zaborców tamy. Trzecim i ostatnim będzie odsunięcie od jeziora budynków folwarcznych i zalesienie tych oddawna z lasów ogołoconych brzegów. Wtedy zamknie się wokół Świtezi rama zieleni, przywracając jej pierwotny wygląd z czasów Mickiewicza. Taką Świteż, „gęstą po bokach puszcza oczernioną“, chcielibyśmy przekazać następnym pokoleniom.

Lecz oto wśród tych wszystkich prac, prowadzonych z miłości płynącej wytrwałością, zjawia się dziś nad jeziorem Mickiewicza nowy czynnik, który równie dobrze może przynieść korzyść, jak i... zniszczenie.

Oto Świteż stała się popularną atrakcją turystyczną. O rozmiarach fali turystów, idącej w kierunku Świtezi, nabrać można właściwego sądu, gdy weźmie się do ręki świeżo ogłoszony „Protokół posiedzenia Wojewódzkiej Komisji Turystycznej w Nowogródku“ z września b. r. Dowiadujemy się z niego m. in., że Sekcja Wycieczkowa Oddziału Polsk. Tow. Krajoznawczego w Nowogródku wysłała w r. 1934 szlakami „Mickiewiczowskim“

lat trzydziestu. Pomimo wysiłków Administracji Leśnej zawsze znalazł się jakiś cel, dla którego poświęcano wymagania ochronne. Rozmaite loterie dobroczynne z baranami jako fantami i inne festiwale ze zbaraniała, depcząca roślinność rezerwatową ludnością, niszczyły wybrzeża Świtezi z zapalem, godnym lepszej sprawy. W zeszłym roku wraz z brukowaną drogą, która przepolawiała las świtezki, wtargnął do rezerwatu hałas i turkot wozów. Ale droga, bardzo kulturalnie zresztą przeprowadzona, to już zło konieczne, gdy się nie ma pieniędzy na dłuższy, niezbędny, ale kosztowny objazd. Tymczasem pojawia się znów projekt wykonania nad Świtezią wzorowego kąpieliska ze skocznią, plażą, budkami i t. p. „estetycznymi“ uzupełnieniami leśnego, koronkowego tła wybrzeży. Dla zrobienia plaży projektuje się wyciąć roślinność wybrzeża, a skocznię wpuścić daleko w głąb płytkiego od brzegu jeziora. Nie przypuszczamy, żeby te projekty mogły się zrealizować. Pomysł te świadczą jednak o niebezpieczeństwach, jakie stale zagrażają Świtezi ze strony uylitarystów.“

Czyżby ze Świtezią miało stać się to samo, co dzieje się z Tatrami? Oto pytanie, dręczące dziś duszę każdego miłośnika przyrody i każdego czciciela ukoronowanej przez Adama Mickiewicza Królowej Jezior Polskich.

Feljeton ten napisałem w pierwszym dniu po ustąpieniu ze stanowiska przewodniczącego Państwowej Rady Ochrony Przyrody z powodu wandalskiego niszczenia Tatr przez Towarzystwo Budowy Kolei Linowej na Kasprowy Wierch. Pisałem go zaś w tej intencji, aby zawczasu zbudzić czujność zdrowej opinji publicznej do walki zarówno o nietykalność Świtezi, jak i innych skarbów przyrody, wtedy, gdy może już jutro wyciągną się ku nim bezwzględne, a chciwe zysków, ręce niszczycieli piękna ojczystej ziemi.

*Władysław Szafer*  
Kraków



Świteż nowogródzka.

Fot. Henryk Poddebski

Benedykt Dybowski, sybirak i uczoney o wielkiej a czystej jak kryształ duszy, powiedział przed pięćdziesięciu laty o Świtezi, że „od chwili, gdy na horyzoncie piśmiennictwa naszego nadobnego zajaśniała wdziękiem promiennym poezji Mickiewicza, stała się

dził się nie rabać go, za zwrot wpłaconych pieniędzy“. Przy końcu swego memoriału apelował p. Danejko do Mińskiego Towarzystwa, które postawiło sobie za zadanie ochronę zabytków przyrody, aby jego członkowie stali się „godnymi wielbicielami i o-

# WIADOMOŚCI POTOCZNE

**Grudzień**  
**11**  
**ŚRODA**

**Kalendarz rzym.-kat.**  
Środa: Damazego p.  
Czwartek: Konstantego i Aleksego m. m.

**Kalendarz słowiański**  
Środa: Wojmira  
Czwartek: Wolidara

**Środa:** wschód 7,53 zachód 15,39  
Długość dnia 7 g. 46 min.

**Księżyc:** wschód 16,51 zachód 9,13  
Faza: 1 dzień po pełni.

**Stan wody w Warcie** według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dzisiaj plus 0,88 mtr.

**Przewidywania pogody na środę:** Pochmurno i mglisto, temperatura powyżej zera.

**NOCNA SŁUŻBA APTEK**

Śródmieście: Apt. pod Eskulapem, pl. Wolności 13. — Apt. Sapieżyńska, pl. Sapieżyński 1. — Apt. pod Lwem, St. Rynek 75. — Apt. na Chwałiszewie, Chwałiszewo 76. — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. — **Łazarz:** Apt. przy Parku, ul. Pocha 47. — **Wilda:** Apt. pod Koroną, Górna Wilda 61. — **Debiec:** Apt. Debiecka 6. — **Główna:** Apt. przy Krzyżu, ulica Główna 19. — **Staroleka:** Apt. miejsc. **Solacz:** Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.



**KRONIKA POZNAŃSKA**

**OSOBISTE**

— \* **Dyplom inżyniera-mechanika** na politechnice we Lwowie uzyskał p. Kazimierz Sroczyński z Wągrowca.

— \* **Srebrny jubileusz zawodowy.** W tych dniach 25-letnie pracy w swoim zawodzie obchodziła p. Jadwiga Lisiakówna (ul. św. Marcin 14, m. 9), znana hafciarzka kościelna. Prace jej nagrodzone były na P. W. K. — P. Lisiakównie, która jest naszą długoletnią abonentką, życzymy dalszego powodzenia w swym zawodzie. (wel.)

**WYCHOWANIE, KURSY**

— \* **Kurs narciarski.** W. F. i P. W. organizują w czasie od 29. 12. do 12. 1. 1936 żeński kurs przysposobienia narciarskiego w Wiśle. Przejazd za zniżką 80 proc., całkowite utrzymanie 3,85 zł dziennie. — Kurs prowadzi będzie instruktorka P. Z. N. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela urząd W. F. i P. W. przy ul. Babińskiego 2, tel. 44-81 do dnia 19 bm.

**WIECZORY, KONCERTY**

— \* **„Wieczór Morski“** odbędzie się w środę, 11 bm. o godz. 20.15 w sali Śniadeczych (Coll. Medicum), ul. Fredry 10. Wstęp wolny.

— \* **„Arion“**, świetny chór męski zachodniej Polski, wystąpi pod dyr. p. A. Klichowskiego dziś, dnia 10 bm. o godz. 20 na sali koncertowej św. Marcin 8 z koncertem na rzecz najbiedniejszych parafii farnej. Współdziała biorą pp. mec. Wysocka i J. Klichowski jun. (fortepjan). (pt.)

**WYKŁADY**

— \* **„Nowe ideały wychowawcze Mussoliniego, Hitlera, Stalina“**, wykład p. A. Sozańskiej, urządzony staraniem Stow. Polonia-Italia, we wtorek, 10 bm. w Pałacu Działyńskich.

**KRONIKA MIEJSCOWA**

— \* **Z Policyjnego Klubu Sportowego.** Na ostatnim nadzwyczajnym zebraniu członków Policyjnego Klubu Sportowego, które odbyło się w tych dniach, przyjęto uchwałę, aby z uwagi na ciężki stan finansowy funkcjonariuszów policyjnych obniżyć składki członkowskie o połowę. Ponadto przyjęto uchwałę, na której podstawie przyłączono do Pol. Klubu Sportowego bibliotekę policyjną, jako osobną sekcję kulturalno-oświatową. Składki do biblioteki obniżono również o połowę. (kl.)

— \* **Dni przeciwgruźlicze.** W schronach przeciwgazowych ratusza, które po raz pierwszy dla ogółu są dostępne, został wczoraj otwarty pokaz przeciwgruźliczy, urządzony przez komitet przeciwgruźliczy na m. Poznań, z współudziałem korporacji „Aesculapia”, której członkowie pełnią na pokazie dyżur.

Widzimy tam tablice popularno-propagandowe oraz tablice, obrazujące zmianę w narządach wewnętrznych pod wpływem gruźlicy. Wystawiono też wielką ilość preparatów z anatomii patologicznej. Poza tem widzimy zdjęcia roentgenologiczne preparaty mikroskopijne i wykresy statystyczne. Osobny pokój służy do wyświetlania przeźroczki propagandowych. — Pokaz zwiędziło wczoraj przeszło 200 osób.

— \* **Pozowanie na kozaków.** Po podwórzech naszych gra czwórka młodzieńców, ubrana w dziwaczne bluzy kolorowe i czerwone długie buty. Program ich składa się wyłącznie z rosyjskich pieśni. Młodzieńcy owi, to rdzenni poznaniacy. — Ubrali się w pestrokaczne, licząc na efekt

## Głośny proces w Lesznie

Zeznania osk. Rychlickiego

Leszno (Tel. wł.) O godz. 9,40 przybył na sale trybunał. Przewodniczący stwierdził obecność oskarżonych, adwokata Krausego, obrońcę oskarż. Rychlickiego i trzeciego biegłego p. Kołodzieja. Następnie zaczyna składać wyjaśnienia osk. Rychlicki. Skończył wydział prawny uniwersytetu poznańskiego. Do Banku Ludowego przyjęty został w 1926 r. jako trzeci członek zarządu. Oskarżony wyjaśnia na pytanie sądu, komu podlegały poszczególne działy pracy w Banku Ludowym. Rychlicki prowadził załatwianie klientów, obliczanie weksli i procentów od weksli.

Przewodniczący: „Czy pan nie był jednocześnie rewidentem?”

Osk.: — „Funkcje kontrolera przydzielone były dyr. Olszewskiemu, który mi polecił kontrolę zestawiania bilansów”.

Dalej Rychlicki opisuje system wypłat i wpłat w Banku Ludowym. Oskarżony dawał kwit do kasy, na pod-

stawie którego osk. Bresiński przyjmował wpłaty lub dokonywał wypłat. Czasami polecenie takie dawał też dyr. Olszewski. Początkowo prowadzono dla klientów wyciągi kontowe. Następnie zaniechano tego, a klienci mieli książeczki, w których uwidocznił się stan konta. Przewodniczący stwierdza, że były konta, bez książeczek. Na tych kontach zaniechano robienia wyciągów. Przyjmowanie udziałowców było tak unormowane, że kandydat zgłaszał deklarację, którą podpisywali osk. Rychlicki i Bresiński, czasem też dyr. Olszewski. W ten sposób przyjmowano go na członka. Udział wynosił 600 zł, wpłacany w ratach minimalnie po 20 zł rocznie. Udziałowiec miał prawo do pożyczki w wysokości 1000 zł. O pożyczkach do 300 zł decydowało dwóch członków zarządu, co do większych rada nadzorcza.

W dalszym ciągu zeznaje osk. Rychlicki.

**Teatr Wielki**

Czwartek, 12 grudnia drugi i ostatni występ

### ZYGMUNTA ZALESKIEGO w operze „FAUST”

Zygmunt Zaleski, znakomity bas scen zagranienny, który na sobotnim przedstawieniu „Borysa Godunowa” odniósł wspaniały sukces, wystąpi poraz drugi w czwartek, dnia 12. bm. w operze „Faust” i kreować będzie rolę Mefistofelesa. Melomani operowi będą zatem mieli jeszcze raz sposobność podziwiać tego wspaniałego

artyście, którego kreacje wywierają zawsze jaknajsilniejsze wrażenia.

W roli tytułowej usłyszymy **Józefa Wolińskiego**

który swym pięknym tenorem zachwyca publiczność.

Przedstawieniem dyryguje kapelmistrz **Stefan Barański.**

ng 18 435

wśród podwórzowych słuchaczy. Czyż nie dosyć tych wiecznych ech zaborecznych? Mamy przecież tyle polskich pieśni i tyle, pełnych uroku strojów ludowych. Niech się ci młodzieńcy przebiorą chociażby w strój szamotulski, a niechybnie uzyskają większy poklask. (wel.)

— \* **„Klub Gier Towarzystkich“.** W sobotę odbyło się przy ul. Podgórznej 10 (w podwórzu) otwarcie sal bilardowych pod nazwą: „Klub Gier Towarzystkich”. W obszernej, ładnie urządzonej sali ustawiono automatyczne bilardy i urządzono bufet. Obok jest salka ze stolikami do gry w szachy, bridża itp. Właścicielami nowej placówki są obywatele naszego miasta pp.: Marcin Jazy i Jan Konwiński. Lokale poświęcił wobec licznej gromady gości i znajomych wikariusz parafii św. Marcina, ks. Tybiszewski. Mieszczące się w dawniejszych salach bilardowych Hotelu Francuskiego lokale „Klubu Gier Towarzystkich” cieszyły się już w dniu otwarcia liczną frekwencją gości. (kl.)

**W TROSCE O WYGLĄD POZNAŃSKA**

— \* **Dzieci na plecach?** Nieprawdopodobną wprost wiadomość podaje nam jedna z mieszkanki Drogi Urbanowskiej, drogi, która wraz z ulicą Nad Wierzbakiem przejdzie chyba do historii. Oto podczas słoty zdarzają się na ul. Nad Wierzbakiem (odcinek od Al. Wielkopolskiej do Drogi Urbanowskiej) wypadki, że matki przenoszą przez tę ulicę swoje dzieci na plecach. Dzieje się to w godzinach rannych, gdy maleństwa mają iść do szkoły. Trudno doprawdy uwierzyć, aby podobne fakty mogły się zdarzać w Poznaniu, a jednak... Doprowadzenie tych ulic do możliwego stanu jest sprawą pałącą, dlatego też list naszej Czytelniczki kończy się apelem do władz miejskich, aby zajęły się wreszcie uporządkowaniem ul. Nad Wierzbakiem i Drogi Urbanowskiej. Niech chociaż narażenie chodniki będą wyżwirowane. (sk.)

**KRONIKA WYPADKÓW**

— \* **Zderzenie tramwaju z samochodem.** Na Al. Marsz. Piłsudskiego zderzył się samochód firmy „Urbini” z Bydgoszczy z tramwajem linii 5. Podczas zderzenia uszkodzone zostało podwozie samochodu, u tramwaju zaś urwany został reflektor. — Wypadku w ludziach nie było. (kl.)

— \* **O świadków wypadku.** Jak już donosiliśmy, w dniu 5 bm. przy zbiegu ul. św. Marcina i Fr. Ratajczaka samochód ciężarowy najechał p. Leonarda Trafankowskiego z Poznania (ul. Fr. Ratajczaka nr. 27 m. 4). P. Trafankowski, którego przewieziono wskutek odniesionych obrażeń do szpitala miejskiego, poszukuje świadków wspomnianego wypadku.

**KRONIKA POLICYJNA**

— \* **Ujęcia.** W areszcie policyjnym osadzono poszukiwanego przez wydział śledczy w Poznaniu Wincentego Brodzkiego, bez stałego mieszkania. Był on poszukiwany również z powodu uchylania się od dozoru policyjnego. — Jako podejrzanego o kradzież ujęto 30-letniego Jana Szuberta z Poznania (Górna Wilda 55),

**Tissot**  
zegarek antymagnetyczny  
wytworny, precyzyjny

ng 17 909



**Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18, poleca bezpłatnie salę nowo-odrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing.**  
dg 3124

nie chciał ożenić. Sąd po naradzie wydał wyrok uniewinniający. (wel.)

— \* **Nie warto odgrażać się siekierą.** Kilkakrotnie za kradzież karany 28-letni Stefan Spychała z Stęszewa wyrabiał dn. 15 grudnia ub. roku w lesie stęszewskim z sześcioma współnikami trzy młode sosny i usiłował je sobie przywłaszczyć. Za ten karygodny czyn został Sp. w październiku ub. roku przez sąd grodzki skazany na grzywnę, z zamianą na trzy dni aresztu, które już odsiedział.

Wczoraj odpowiadał Spychała przed izbą karną s. o. za to, że, przytrzymany wtenczas na gorącym uczynku, odgrażał się siekierą umundurowanemu dozorczy leśnemu p. Karpińskiemu, wymachując siekierą w stronę gajowego i wołając: „Chodź bliżej, jeśli chcesz mnie poznać”. Za nierozważny ten, a karygodny czyn otrzymał oskarżony siedem miesięcy więzienia. — Nie warto odgrażać się siekierą. (pt.)

— \* **Proces na tle niezdrowej konkurencji.** Jak już wczoraj w części nakładu donosiliśmy, w sądzie apelacyjnym znalazła się sprawa zastępcy warszawskiej firmy „Tudor”, p. Wojciecha Buławskiego, którego właściciel poznańskiej wytwórni akumulatorów inż. Czesław Gottschalk miał na terenach Targów Poznańskich w bieżącym roku zniesławić. Przypominamy że p. inż. Gottschalk skazany został na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 2 lat. W dniu wczorajszym w apelacji przesłuchano 4 świadków. Inż. Gottschalk usiłował się bronić tem, że do znieważenia spowodował go sam Buławski, gdyż przez jego robotników usiłował sabotować fabrykę. Według zeznań świadków, którzy przeważnie inaczej zeznają, aniżeli w trzech poprzednich instancjach, robotnik firmy Gottschalk, Ignacy Michalak, otrzymał od Buławskiego 100 zł, ażeby wrzucił do rocznych chemicznych miedź, co miało spowodować uszkodzenie fabrykatów p. inż. Gottschalka. Ponieważ Michalak stale jeszcze teraz zmienia swoje zeznania, sędzia zagroził mu prokuratorem za kryzowprzysięstwo. Drugi świadek, niej. Czesław Góralski, malarz z zawodu, usiłował być pośrednikiem pomiędzy kilkoma pracownikami Gottschalka, a firmą „Tudor”, którym zaoferował zdradę tajemnic fabrykatów firmy Gottschalk. Góralski, przyciśnięty do muru, zeznaje, że był również w porozumieniu z p. inż. Gottschalkiem, z którym spotykał się w kawiarni i od którego otrzymał 50 zł rzekomo na przeprowadzkę. Reprezentant firmy warszawskiej „Tudor” Buławski twierdzi, że jacyś nieznani osobnicy wykradli tajemnicę fabrykacji warszawskiej firmy i donieśli firmie Gottschalk. W tym momencie zastępcy oskarżyciela przedkładał sądowi opinię o Buławskim, który jest sędzią handlowym. — Celem przesłuchania dalszych świadków, a mianowicie niej. Władysława Klimczaka z Bydgoszczy i p. inż. Müllera z Warszawy, rozprawę odroczone. (wel.)

Dochodzenia przeciw niemu przeprowadza komisarjat IV. (kl.)

**KRONIKA SADOWA**

— \* **Nieuczciwy sekretarz Związku Inwalidów.** W r. 1932 sekretarzem Związku Inwalidów Wojennych w Chodzieży był Sylwester Górzyński, który na tem stanowisku dokonał całego szeregu nadużyć na szkodę członków Związku. Sąd w Chodzieży skazał go za to na 3 miesiące aresztu. Sąd apelacyjny w Poznaniu w dniu dzisiejszym zatwierdził wyrok I instancji. (wel.)

— \* **„Aby dzieci miały co jeść...“** W nocy na 20 sierpnia br. do zagrody Mikołaja Stillera w Bukowcu pod Środą, dwaj znani złodzieje Michał Siemieniowski i Edmund Srański dokonali włamania i skradli 300 kg żyta. Sąd grodzki w Środzie skazał obu po jednym roku więzienia. — Obaj wnieśli apelację. Srański na dzisiejszej rozprawie w sądzie apelacyjnym dowodził, że czynu tego dokonał z nędzą, gdyż był bezrobotny, a w domu miał na utrzymaniu żonę i czworo dzieci. Cztery tygodnie temu zmarła mu żona. Czworo nieletnich dzieci pozostało więc na opiece ojca, który miał odsiedzieć jednoroczną karę. Sąd apelacyjny w Poznaniu obniżył karę obu oskarżonym, wymierzając im każdemu po 7 miesięcy więzienia. (wel.)

— \* **Uniewinnienie oskarżonego o kradzież w Rogoźnie.** W dniu 31 stycznia b. r. po godz. 19 z mieszkania Korybalskiego w Rogoźnie skradziono pościel, bieliznę, złoty łańcuszek itd. Podejrzanie padło na niepoprawnego złodzieja, niej. Franciszka Urbana. Sąd grodzki w Rogoźnie skazał go na 1 rok więzienia. Urban, który przyznawał się do każdego przestępstwa, tym razem wypierał się winy. Wniósł apelację. Sąd okręgowy w Poznaniu na wczorajszej rozprawie przyjął za wiarogodne twierdzenie Urbana. Urban mianowicie dowodził, że kradzieży nie mógł popełnić, gdyż w krytycznym czasie siedział w areszcie rogozińskim. Obwinia go niesłusznie niej. Wypychowa, która mściła się na Urbanie dlatego, że się z nią podobno

## Dwie ofiary kradzieży węgla

Inowrocła w (c). W nocy z niedzieli na poniedziałek znaleziono na torze magistrali węglowej, tuż za zabudowaniami stacyjnymi w Chelmach, napół przecięte przez pociąg zwłoki mężczyzny w wieku około lat 20. Znaleziony opodał worek świadczący, że zmarły należał do t. zw. „bokserów”, trudniących się kradzieżą węgla kolejowego. Jak wykazały dochodzenia, zabity pochodził z Radziejowa Kuj. i nazywał się Wiktor Malicki.

Drugą ofiarę „czarnej śmierci” spotrzeżono na samej stacji w Inowrocławiu. Jeden z konduktorów zauważył na wagonie węglowym nieprzytomne-

go mężczyznę, zranionego również przy kradzieży węgla. Nieszczęśliwego odstawiono w beznadziejnym stanie do miejscowego szpitala. Kula karabinowa, która przeszła mu przez klatkę piersiową, utkwiała w kręgosłupie. Nieszczęśliwym tym jest Marjan Rojmanowski, lat 22, pochodzący z okolicy Piątkowa, powiatu niezawskiego.

W której okolicy magistrali węglowej postrzelenie nastąpiło, nie zdołano dotąd stwierdzić, ponieważ jest ona terenem licznych napadów zorganizowanych szajek złodziejskich na pociągi tranzytowe.

## Z WIELKOPOLSKI

—\* **Bydgoszcz.** Zapowiedziany na środę, 11. bm. wieczór dyskusyjny Rady Artystyczno-Kulturalnej z referatem o charakterystycznych cechach kultury ludowej, nie może się odbyć w tym terminie wobec zajęcia sali Stow. Techników przez inną organizację (Zw. Narciarski). Wieczór ten odbędzie się tydzień później, w środę, 18. bm. o godz. 8 wiecz.

— W niedzielę, 15. bm. o godz. 4.30 po poł. w salce Miejsk. Konserwatorium Muz. odbędzie się w ramach imprez Rady Art.-Kulturalnej audycja muzyczna ku czci śp. Juliusza Zarebskiego, jednego z najwybitniejszych kompozytorów i pianistów okresu po-Chopinowskiego. Podczas niedzielnej audycji, poza kwintetem fortepianowym, stanowiącym prawdziwą perłę w naszej muzyce kameralnej, usłyszymy z wielką siłą zinstrumetowanego poloneza, walce i drobne utwory liryczne Zarebskiego. Program ułożony jest w taki sposób, że da słuchaczom możliwość poznania w zarysie wspaniałego talentu tego zapomnianego i niesłusznie zapoznanego kompozytora.

— W tych dniach powrócił z podróży naukowej po krajach zachodnich jeden z cenionych lekarzy bydgoskich, dr. Bernard Chelkowski. Przez trzy miesiące badał on najnowsze systemy leczenia w szpitalach Berlina i Londynu.

— W gmachu ratusza odbyło się walne zebranie komitetu opieki nad grobami poległych i zmarłych podczas walk o wolność żołnierzy polskich. Do zarządu wybrano reprezentantów organizacji b. wojskowych, a prezesurę w komitecie powierzono prezesowi Chorągwi Pomorskiej Zw. Hallerczyków, red. Stanisławowi Pałaszewskiemu.

— Na mocy zarządzenia Min. Spraw Wewnętrznych wyznaczył zarząd m. Bydgoszczy cenę na cukier w handlu detalicznym na 1 zł za kilogram i 50 gr za pół kg. Miejskie organa kontrolne mają poleceń przeprowadzenia ścisłej kontroli, czy powyższe ceny są istotnie przestrzegane.

— Na wystawie kanarków, urządzonej przez Bydgoskie Tow. „Canaria”, jako oddział Związku Zrzesz. Hod. Kanarków i Ochrony ptactwa pożytecznego, przyznano szereg nagród za najpiękniej wyhodowane ptaki śpiewające.

— Nieszczęśliwy wypadek przy wysiadaniu z tramwaju zdarzył się 24-letniej Zofii Ossowskiej, zamieszkałej przy ul. Siemiradzkiego 10. Potknęła się ona na oślizgłym bruku i upadła tak nieszczęśliwie, że złamała w dwóch miejscach lewą nogę.

— Na dziedzińcu szkoły Leszczyńskiego na Szwederowie podczas ćwiczeń szwederowskiej grupy sokolej 37-letni Kazimierz Matek otrzymał uderzenie ćwiczebnym granatem ręcznym w głowę. Uderzenie było tak silne, że Matek zalał się krwią i padł nieprzytomny. Karetka pogotowia ratunkowego przewiozła go do szpitala Diakoniskiego pod opiekę lekarzy.

—\* **Chodzież.** 7. bm. odbyło się w strzelnicy miesięczne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków. Po przyjęciu kilku nowych członków, podano do wiadomości, iż 27 grudnia, jako w rocznicę Powstania Wielkop., odbędzie się uroczysta msza św., wieczorem pochodzą z pochodniami, apel poległych powstańców przed pomnikiem Zwycięstwa oraz akademja. W dniu 5 stycznia w sali strzelnicy po poł. wspólny oplatek, wieczorem zabawa tańcowa. W dyskusji poruszono sprawę zajmowania posesji przez meżatki oraz córki zamożnych rodziców, podczas gdy powstańcy, mogący się wykazać temi samymi kwalifikacjami, są bez pracy. W związku z tem postanowiono wysłać protesty do Województwa i Izby Skarbowej. Wyrażono jeszcze życzenie, złączenia wszystkich powstańców w jednym Związku Powstańców Wielkop.

— W ub. niedzielę odbyło się drugie z rzędu zebranie nowopowstałego cechu malarzkiego. Po zagajeniu przystąpiono do czytania statutu, który z drobnymi zmianami przyjęto. Po zatwierdzeniu jeszcze spraw bieżących zebranie zamknięto.

—\* **Grodzisk.** Zarząd kółka T. C. L. podaje do wiadomości, że biblioteka i bezpłatna czytelnia otwarte są codziennie, oprócz niedziel i świąt, od godz. 19 do 21.

— Inauguracja uniwersytetu powszechnego odbyła się 4. bm. w auli szkoły powsz. Słowo wstępne wygłosił prezes uniw. powsz. burm. dr. Mazurkiewicz. Wykład n. t. „Rola oświaty i kultury w odbudowaniu niepodległości polskiej” wygłosił prof. Świerczowski. Następnie wykłady będą się odbywały, począwszy od 9. bm., w poniedziałki, wtorki i środy w sali rysunkowej szkoły doksz. Wykładowcami będą pp. adw. Biłski, prof. Graczyk, prof. Mulewski, prof. Naturska, prof. Polonczykówna, prof. Sławek, prof. Świerczowski, ks. pref. Poczta, ks. Jaskulski, dr. Kujawski, dr. Mazurkiewicz, dr. Lassociński, dr. Słomiński, dr. Henke, dyr. Wątorok i dyr. Wolski.

— Gimnazjalny „Znicz” urządził w auli tut. gimn. w dniach 3 i 4 bm. wystawę obrazów artystów-malarzy Salonu sztuk pięknych Wadowice — Kraków. (gd)

—\* **Gostyń.** W miejsce podreferendarza p. Franciszka Męczarskiego, przeniesionego w stan nieczynny, objął urządowanie z dniem 2. bm. w tut. starostwie referendarz p. Edward Postępski.

— Regionalna wystawa obrazów urzędza Tow. Czytelni dla Kobiet w Gostyniu w czasie od 8 do 22 grudnia, przy ul. 3 Maja. Oryginalność tej wystawy polega na tem, że skupia ona w sobie wielką ilość akwarel i rysunków, dotyczących Gostynia i okolicy. Wstęp na wystawę 20 groszy od osoby. (gp)

—\* **Inowrocław.** W niedzielę odbył się tu wielki koncert na rzecz budowy kościoła św. Józefa z współudziałem znanego pianisty Stanisława Szpinalskiego i śpiewaczki Anieli Szlemińskiej. Koncert cieszył się dobrym powodzeniem.

— Drużyna harceerek im. gen. Zamoyskiej urządziła w ośrodku harcerskim piękną wystawę gwiazdkową.

— Dotychczasowy inspektor szkolny w Inowrocławiu p. Janowski przesiedlony został do Wrześni. Na jego miejsce przyszedł inspektor obwodowy obornickiego p. Halardziński.

— Sad okręgowy skazał trójkę niepoprawnych przestępców, którzy w czasie kradzieży zboża na szkole roln. Koralewskiego w Parchanin pod Inowrocławiem rzucili się na niego z siekiera, na karę wprzeżenia od 6 miesięcy do 2 lat z pozbawieniem praw obywatelskich i honorowych na lat 5. — Poza tem otrzymał półtora roku więzienia Antoni Kamasa z Inowrocławia, który pewnej kobiecie wybił sztydem szwajskim lewe oko.

— Złoty jubileusz godów małżeńskich obchodzili pp. Józef i Franciszka Stefańscy w Markowicach. Celem uczczenia jubilatów odprawiona została w miejsc. kościele uroczysta msza św., w której wzięła udział wszystka dziatwa szkolna z Markowic.

— Tajemnicze zwłoki nieznanego mężczyzny znalezione w pobliżu Piotrkowa Kujawskiego. Nieznajomy ów waleśał się już od dłuższego

## Krwawa zemsta kobiety

**Właścicielka drogerji zastrzeliła przeciwnika z procesu o zaginięcie testamentu**

Krwawe zajście, powstałe na tle dawniejszych porachunków i procesów sądowych, rozegrało się dziś w składzie żelaza przy ul. Dąbrowskiego 54, stanowiącym własność Sylwestra Gawrycha. Do składu przybyła krótko przed godziną 9 zamieszkała przy ul. Dąbrowskiego 54 wdowa po właścicielu drogerji, Agnieszka Wojciechowska z Poznania (ul. Dąbrowskiego 54). Jest ona właścicielką drogerji na św. Marcynie 46.

Po zajściu którego przebieg nie jest jeszcze dokładnie ustalony, Wojciechowska strzeliła do Gawrycha z rewolweru i zabiła go na miejscu. Po dokonaniu tego czynu zabójczyni wsiadła do samochodu i udała się na komendę policji przy Pl. Wolności, gdzie oddała się w ręce władz.

Na miejscu zabójstwa przeprowadził dochodzenia wiceprokurator przy poznańskim sądzie okręgowym, Góralewicz, i sędzia śledczy.

Według naszych informacji zajście rozegrało się z błyskawiczną szybkością. Wojciechowska nadjechała przed skład Gawrycha taksówką, weszła do sklepu i oddała kilka strzałów rewol-

werowych do właściciela składu. Strzały były śmiertelne, gdyż ś. p. Gawrych wyrzekłszy słabym głosem słowa: „Wezwijcie pogotowie, zastrzeliła mnie Wojciechowska” — zmarł. Po dokonaniu zbrodni Wojciechowska wyszła pospiesznie na ulicę i wsiadła do taksówki. Gdy zabójczynię usiłował zatrzymać ekspedjent, wyjęła rewolwer, który na szczęście nie wy-palił.

Motywow krwawego czynu należy dopatrywać się w długotrwałym sporze i zatargach, jakie istniały między Wojciechowską a Gawrychem. Zmarły przed kilku laty mąż Wojciechowskiej, właściciel drogerji, zrobił testament, w którym przekazał majątek swej żonie. Testament ten zaginął, a Gawrych m. i. rościł sobie pretensje do spadku i na tem tle doszło do procesu o zaginiony testament. Wojciechowska, dowodząc, że Gawrych szantażuje ją, zabiła go wystrzałem z pistoletu. Zabójczynię aresztowano.

Zabójstwo, dokonane przy ul. Dąbrowskiego, wywołało wstrząsające wrażenie w całej okolicy. (kl)

## Pożar w hucie szkła

Inowrocław (c). W nocy z soboty na niedzielę wybuchł pożar w fabryce szkła „Irena”.

Płomienie objęły momentalnie najmniejszą z trzech hut, która niemal doszczętnie spłonęła. Straty z powodu zniszczenia urządzeń wewnętrznych są dość wysokie, bo wynoszą około 25 tys. zł, które pokrywa ubezpieczenie. Normalny ruch utrzymany jest na pozostałych dwóch większych hutach.

— Z chwilą ukończenia kampanji w miejscowej cukrowni spotyka się znowu na ulicach Świecia dużo bezrobotnych. Cześć bezrobotnych pracuje jeszcze przy budowie wału wstecznygo wzdłuż Wdzy. (tts)

—\* **Tezew.** Na dworcu towarowym wywiadu straży granicznej przytrzymał i osadził w areszcie obywatela w. m. Gdańska, kierownika pociągu Franciszka Gasta, zamieszkałego w Oliwie, który z Prus Wschodnich do Polski przemycił pełną walizę mosiężnych części do maszyn.

— Policja tut. aresztowała wydalonego z terenu w. m. Gdańska 24-letniego urzędnika z Warszawy, który w lecie rb. na szkole Państw. Ośrodka Pracy w Warszawie zdefraudował 1200 zł, z któremi następnie zbiegł na teren w. m. Gdańska.

— Sad grodzki za kradzieże zboża ze śpiechle-  
rza kupca Wiśniewskiego skazał Stanisława Piątka z Tezewa na 6 miesięcy więzienia, 2 tygodnie aresztu i 10 zł grzywny, oraz Wacława Bartkowskiego na 6 miesięcy więzienia.

— Morderca śp. post. P. P. Żmury z Pelpli-  
na, wielokrotnie podpalacz, Jan Manikowski, stanie pod koniec bież. miesiąca przed sądem okręgowym. (at)

# ROSE-MARIE

SLYNNA OPERETKA

nareszcie w Poznaniu!!

ng 18 436

czasu po okolicznych wioskach, gdzie żył z żebranią.

— Straż kolejowa na linii Herby — Gdynia postrzeliła w nocy jednego ze złodziei węglowych, niej. W. Kopczańskiego, lat 17. Rannego odstawiono do szpitala.

— Pewien szlachetny, anonimowy ofiarodawca złożył na ręce prezydenta miasta Jankowskiego 100 zł na niezamożne rodziny po poległych, w obronie Inowrocławia, powstańcach.

— W auli gimn. żeńsk. odbyło się w niedzielę uroczystościowe zebranie z okazji 5-lecia Solidacji Panien przy parafji M. B.

— W lasach pod Gasawą trzech nieznanymi osobnikami usiłowało dokonać napadu rabunkowego na listonosza Kurasa. Na szczęście Kuras zdołał się wyrwać i mimo dalszej pogoni zbiegł przed napastnikami.

— P. C. K. organizuje z początkiem stycznia kurs pogotowia sanitarnego. Zgłoszenia przyjmuje prezeska Hedingerówna, przy ul. Dworcowej 6.

— Wieclawice, najruchliwsza placówka L. O. P. P. na terenie pow. inowrocławskiego, urządziła w sobotę ub. uroczystościowe zebranie propagandowe, połączone z tańcami, na którym kpt. em. Zablocki wygłosił aktualny referat o obronie przeciwgazowej. (c)

—\* **Jarocin.** Wikariusz ks. Bernard Sadecki przeniesiony został na wikariat do Pleszewa, a w jego miejsce przybył ks. Leon Mnichowski z Kruszwicy.

— W ub. środę odbyło się w sali kina „Victoria” przedstawienie teatralne na rzecz tut. „Caritasu” p. t. „Wyrwamy” z nadprogramem „Ostatnie Zdrowaś”, które odegrali panie i panowie z Akcji Katol. Sala była wypełniona, a zbiór wyniósł około 300 zł.

— Spalił się stóg pszenicy, wart. około 600 zł na szkole p. Agnieszki Kubalcowej w Kruczynku. Straty pokrywa ubezpieczenie.

— Skradziono p. Marjannie Krausowej w Kruczynku w godzinach przedpoł. ze szafonierki 250 zł oraz inne przedmioty.

— Inauguracja uniwersytetu ludowego w Jarocinie odbyła się w ub. piątek, przyczem referat wygłosił ks. kanonik Niedźwiedziński p. t. „Ku czemu idzie kościół dzisiejszy”. Sala Domu św. Józefa szczególnie wypełniona. (jp)

—\* **Krotoszyn.** 5. bm. odbyło się w sali hotelu Wielkopolskiego plenarne zebranie Podoficerów Rez. Kola Krotoszyn. Zebranie zgaill prezes p. Frackowiak, który uczcił 75-lecie urodzin Ign. Paderewskiego odczytem. Następnie omawiano sprawę Powstania Wielkop. na odcinku Krotoszyn. Po wyczerpaniu obrad prezes zebranie solwował. (fk)

—\* **Leszno.** „Uniwersytet Powszechny” — program na 10. bm. godz. 19.15 ks. prof. Marciniak „O piśmie św. wogóle”, prof. Machnikowski „Wojna światowa”, prof. Szczygłowski „Technika pracy umysłowej”. Wstęp dla nie-członków 20 gr.

— „Kominiek sokoli”, z bardzo urozmaico-nym programem i konkursem na najpiękniejszą ozdobe choinkowa. Odbędzie się w środę, 11. bm. w sokolin.

— Odpust św. Mikołaja zgrupował tak w kościele, jak i u Stola Pańskiego rzesze wiernych. Uroczysta sumę celebrował ks. kanonik dziekan Jankiewicz w asyście ks. ks. Sleszkowskiego i Grzesieka. Piękne kazanie wygłosił ks. prob. Ogródowski. Odbłyto się również kazanie ks. prob. Klichego z Długich Starych dla Niemców. Po poł. odprawiono uroczyste nieszpory.

— Świądkiem gorzących wybrzków pijaka, niej. p. S., był w sobotę wiecz. lokal kawiarni „Centralnej”. Pijany p. S. rozbil również dwie szyby w restauracji p. Michalskiego, przy ulicy Grodzkiej, poczem z okrwawionym policja spisała protokół. (lh)

—\* **Oborniki.** Obowiązki urzędowego badania mięsa co do włosni w miejscowościach Pamiętkowo, Żydowo, Roztworo, Lulin, Lulinek, Baborowo i Przeclaw powierzono p. Władysławowi Koniecznemu z Pamiętkowa. Zastępstwo spełnia p. Jerzy Wesolowski z Obiezierza.

— 12. bm. o godz. 9 w Mur. Goślinie przeprowadzi komisja Remontowa nr. 2 zakup koni dla wojska.

— Zarządzeniem starosty pow. o zwalczaniu raka ziemniaczanego zakazuje się, poczynając od 1 marca 36. na przeciąg 3 lat uprawy ziemniaków wogóle na t. zw. ogródkach na terenie całego powiatu. Pod pojęciem „ogródków” rozumieć na-

leży ogrody opłotkowane, przylegające do zabudowań mieszkalnych, gospodarczych i fabrycznych oraz grunty (nieopłotkowane) położone w odległości do 30 mtr. od zabudowań wyżej wspomnianych, wreszcie wszelkie grunty, leżące dalej od zabudowań, przeznaczone rok rocznie pod uprawę ogroduwizn. a specjalnie pod rośliny okopowe. Zakaz ten nie obowiązuje ogródków i parcel miejskich, o ile w odniesieniu do miast tych nie zostało uprzednio wprowadzone zarządzenie o zwalczaniu raka.

—\* **Ostrów.** Napadu dokonano noca na drodze pleszewskiej. Niewyśledzeni sprawcy zadali niej. And. Dutczakowi kilka pchnięć nożem.

— Kino „Apollo” wyświetla polski film „Nie miała baba kłopotu”. W tym filmie występuje ostrowianka Jadwiga Skowrońska.

— Dorocznym dzień organizacyjny obchodzili w uroczystość Niep. Poczecia Najśw. Panny miejscowe Sodaliczki Marjańskie Pań i Panów. O godz. 8 w kościele uroczystą mszę św. odprawił i piękne przemówienie wygłosił ks. Andrzejewski. Wszyscy członkowie solidacji przystąpili do Komunii św. i ponowili uroczyste akt poświęcenia się Najśw. Królowej Korony Polskiej. Śpiewał chór sodalisek.

— Ciekawą wystawę robót ręcznych zorganizował tutejszy żeński „Sokół” w lokalu „Grand Cafe”. Otwarcie wystawy nastąpiło w niedzielę po poł. przyczem przemawiała prezeska gniazda p. W. Kobzdowa. Symboliczną wstęgę przeziela i złożyła gniazdzu życzenia przedstawicielka dzielnicy p. Sobczyńska z Pleszewa. Należy gorąco polecić zwiedzenie wystawy, która jest ciekawym przeglądem pracy kobiecej. Pokaz potrwa do 15 grudnia. (os)

— Chór kościelny parafji ostrowskiej wystąpił w niedzielę w teatrze miejskim z koncertem muzyki religijnej. Obszerny i technicznie nie-latwy program obejmował nazwiska mistrzów dawnej muzyki kościelnej z Palestrina i Zielińskim na czele. W drugiej części usłyszeliśmy psalm 42 Mendelssohna z stow. orkiestry symf. 60 p. p. Dyrigował chórem p. Michal Ossowski. Występ niedzielny świadczył bardzo pochwlelnie o pracy, jaka chór rozwija. Partje solowe w psalmie Mendelssohna, oraz pieśni Moniuszki, Bethovena Rossiniego wykonała śpiewaczka p. Gabriela Krygier-Bernacka. Publiczność nadzwyczajnie dopisała, wypełniając dużą salę. (os)

— W dniu 15 grudnia rb. odbędzie się uroczystość poświęcenia „domu żołnierza” i kaplicy w koszarach Kościuszkich. Po poświęceniu i mszy św. odbędzie się defilada oddziałów wojska i przysposobienia wojsk na dziedzińcu koszar. (rp)

—\* **Rogoźno.** Popelnil samobójstwo w dniu 5. bm., wieszając się we własnym mieszkaniu rolnik Reinhold Jentsch, wyznania ewangelickiego, w Tarnowie. Przyczyna tego kroku były prawdopodobnie nieporozumienia rodzinne.

— Dochód z akademji, urządzonej przez Stow. Pań Mil. św. Winc. a Paulo w dniu 1. bm. przyniósł 152.40 zł, z czego po pokryciu wydatków, przekazano około 100 zł na biednych naszego miasta.

— Soltysowi Ciężkiemu ze Studzienca skradziono około 3 ctr. jęczmienia i owsa. (rm)

—\* **Znin.** Z okazji zakończenia „tygodnia miłosierdzia” urządziło Stow. Pań św. Wincentego a Paulo uroczystą akademję z bardzo bogatym programem.

— Budowa mostu na Noteci na linii Znin — Bydgoszcz postępuje naprzód. Budowa ta zostanie ukończona prawdopodobnie pod koniec przyszłego roku. Pewne pisma donosiły, że most ten został już ukończony, co nie polega na prawdzie.

— Rozegrane mistrzostwo ping-pongowe z tut. K. S. M. mesk. dały następujące wyniki: I. miejsc zajął p. Stefan Chrzanowski, II. p. Tadeusz Przybylski, III. p. Stefan Krugel. (zd)

## Z POMORZA

—\* **Świecie.** W rychłych godzinach wieczornych zruł się do rzeki Wdzy, tuż obok sadu Kraj. Zacił. Psychjatr, niej. Marjana Malinowska, lat 46, żona emeryta. Wymieniona dokonała tego czynu w rozstroju nerwowym; zauważyły to pracownicy w pobliżu, przy budowie wału, robotnicy i wydobyli tonacę niewiastę z rzeki.

— Zwyczajem od długich lat praktykowanym przygotowuje Stow. Pań św. Winc. a Paulo gwiazdkę dla biednych naszego miasta.

## Z GDYNI I WYBRZEŻA

—\* **Gdynia.** Na statku „Puck” przywieziono do Gdyni niej. Marchla Adolfa, Chmiela Stanisława i Nowackiego Nikodema. Wymienieni przed kilkoma dniami opuścili Gdynię na jednym z łaszków, udając się jako „blindziarze” do Rotterdamu, gdzie jednak nie mogli zejść ze statku niespostrzeżeni i zostali zatrzymani. Deportowani zostali przekazani sądowi dla ukarania za nielegalne przekroczenie granicy.

— Obława policyjna przeprowadzona w Gdyni zakończyła się obfitym „polowem”. Schwyta-no 13 osób za włóczęgostwo i zakłócenie spokoju. Przy tej sposobności również zaaresztowano Formelle Władysława za kradzież trzech skrzynek daktyli w jednym z magazynów w porcie. W Orłowie przytrzymał Stanisława Maliszewskiego za stawianie czynnego oporu władzy.

— Poniedziałkowe aukcje owocowe w Gdyni miały przebieg normalny. Ceny za pomarańcze i mandarynki utrzymywały się na niezmiennym poziomie. Jedynie ceny cytryn w dalszym ciągu zwyżkują i na aukcjach płacono do 47 zł za skrzynkę.

## Składki i pokwitowania

**Na chleb św. Antoniego:** S. H. procent od pensji, 5 zł. — Razem z poprzednio pokwitowaniami 25,50 zł.

**Na pomnik Śerca Jezusowego:** M. K. Ostrów, z podziękowaniem za szczęśliwe rozwiązanie, z prośbą o dalsze łaski, 5 zł. — Matuszewska, Mogilno, z prośbą o zdrowie i w pewnej intencji, 1,50 zł. — Pawlicka w pewnej intencji, 1 zł. — Razem z poprzednio pokwitowaniami 161,90 zł.

**Dla nieuleczalnie chorego inwalidy na podróż do groty Matki Boskiej w Lourdes:** Dnia 9 grudnia wypłaciliśmy p. Lewandowskiej 193,10 zł. — Na nowo złożono: N. N. zamiast kwiatów dla p. drowej M. P. 3 zł. — B. B. 2 zł. — Zofia Lewalska, Chorzów, 10 zł. — Razem 15 zł.

**Na biednych i bezdomnych par. św. Jana na Komandorji:** Ks. Janicki, 5 zł. — Stanisław Hoffmann 1 zł. — Razem 6 zł.

## KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 9. b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Owd. rob. Mich. Skapski i Anna Lewandowska; urzęd. kom. Henr. Arendt i naucz. Bron. Szuba; zboż. Bol. Fischer. Toruń i Wanda Rutkowska; pom. gastr. Józ. Michalewicz i Zofja Wróbel w Śniatkach, pow. kościański; ślus. Wład. Lewandowski i rob. Stan. Fixalska, Śrem; tok. Walerjan Wesołek i Bron. Nawrot w Łaczu, czech; rob. Edm. Pigla i rob. Marja Pawlička, Fabianow; ślus. Jan Kandulski i Elżb. Chojnicka, Junikowo; elektrom. Bol. Zieliński i Walentyna Piasecka, oboje w Podgórzu; woźny Ludw. Szwaguliński i Irena Wdowicka, Puławy; pow. poznański; galwaniz. Ignac Kucielczyk i Hel. Łuczakówna; mont. Wład. Czuciński i Irena Nowakowska; rusznikarz Czesł. Ciemniejewski i eksp. Gertr. Staszak; introl. Konrad Siwek i eksp. Apolonja Grzeszkowiakówna; asesor referend. Dyr. Kol. Alfons Garyan; tesiewicz i Stef. Skowronówna; kraw. Kaz. Ositowski i pracown. Walerja Kokotkiewiczówna; handlarz Sobiesław Paczkowski i owd. biural. Irena Kaczmarek z d. Dolata.

Zgony.

Dnia 9 grudnia 1935 r. zapisano następujące zgony: Helena Aleksandrowiczowa z domu Woźniowska, 39 lat; Wacław Łuczyski, ziemianin, 57 lat; Marja Dukatówna, służąca, 21 lat; n. n. 57 lat; Marja Dukatówna, 61 lat; Bur-elżbieta Stolpe z domu Konyowska, 61 lat; Edwarda Kiernska, bez zawodu, 68 lat; Edward Szulc-Holnicki, emer. urzęd. skarbowy, 81 lat; Janina Michalakówna, 4 lata, 8 mies., 28 dni; Jan Wawrzyniak, szwajcar, 17 lat; Jan Mejsner, 11 mies., 11 dni; Józef Marcinkowski, 22 botnik, 24 lata; Jan Burdajewicz, robotnik, 1 lata; Marja Klichowiczowa z domu Wdowicka, 59 lat.



# Subskrybujemy grafiki artystów poznańskich

W numerze głównym niedzielnym rozpisaaliśmy dla czytelników naszych subskrypcję na tanią sprzedaż gwiazdkową dzieł graficznych artystów poznańskich.

Do wyboru jest 13 plansz, reprezentujące tyłu artystów, odbite w najróżnorodniejszych technikach. Zamawiać można dowolną ilość grafików, wpłacając równowartość w naszej administracji. Plansze będzie można już następnego dnia po dokonanej wpłacie odebrać w administracji pisma naszego.

Dziś podajemy reprodukcje reszty — pięciu — plansz.

Oryginały grafik wystawimy za kilka dni w witrynie naszej przy Alejach Marcinkowskiego.

**Subskrypcja obowiązuje wyłącznie do dnia 20 grudnia b. r.**

Czytelnicy zamiejscowi winni dołączyć zł 1 na koszt przesyłki. Zamówień na przesyłki za pobraniem pocztowym nie uwzględniamy.



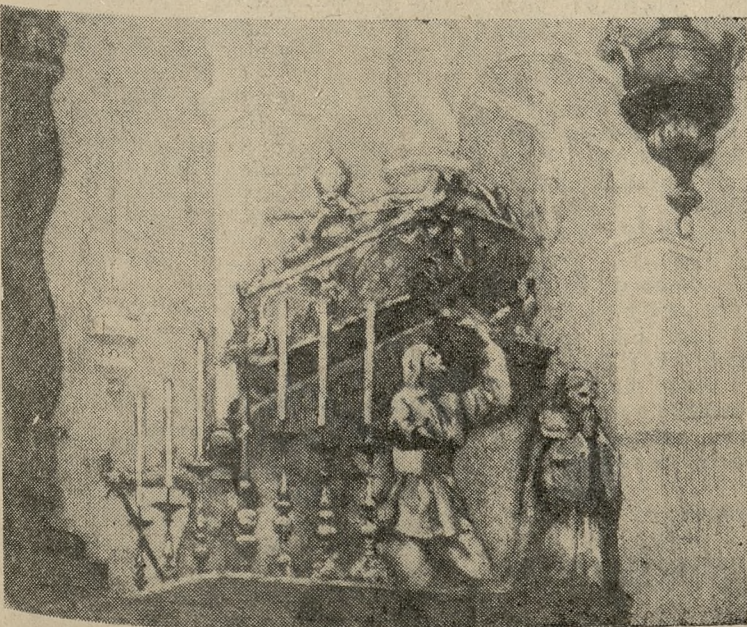
L. Lanżanka, art.-graf. — „Przędka“, lino-ryt kolorowy, 20×27 cm, sygnowany



Czesław Borowczyk, art. grafik, „Wieś na Polesiu“, litografja czarna 35×25½ cm sygnowana zł 6,—



A. Kondratski, art. graf. „Bamberka pod Ratuszem“, mezzotinta, 32×22 zł 7,—



Franciszek Tatula, art. grafik, „Grób św. Wojciecha w Gnieźnie“, akwaforta 25×20 cm., sygn. zł 8,—



Władysław Roguski, prof. P. Szkoły Sztuk Zdobn. w Poznaniu. „Madonna“, litografja 41×29 cm, ręcznie kolorowana i sygnowana zł 8,—

## Przegrana sprawa

W dziwnej, bardzo nieraz przykłej sytuacji znalazły się obecnie różne organizacje, które zbyt silnie związały się z „sanacją“. Na czoło w nich wysunęli się ludzie „konjunktury“, którzy porobili bajeczne kariery, członków zaś swych, nieraz jak stado baranów, prowadzili i kierowali w myśl potrzeb bieżącej polityki. Obecnie, kiedy system walić się poczyna, rozwiązują się języki, szuka się winowajców, próbuje się zawracać, jeno, że to już.. zapóźno.

Taki widok przedstawia najlichniesz organizacja nauczycielska, Związek Nauczycielstwa Polskiego, grupujący w swych szeregach blisko 40 tys. nauczycieli szkół powszechnych, kilka setek gimnazjalnych i kilkunastu profesorów uniwersytetów, którzy do niego przynikli w zeszłym roku. Była to potęga, która niedawno temu decydowała poprostu w dziedzinie szkolnictwa. Przyznawano się do tego wyraźnie na łamach swego pisma „Głosu Nauczycielskiego“; z dumą pisało się o „koledze J. Jędrzejewicz“, gdy był premierem, brało się nawet odpowiedzialność za losy szkolnictwa, ostatnią reformę szkolną reklamowało się jako spełnienie swych życzeń itd., itd.

Jakaż żałostna zmiana dzisiaj! Wobec tragicznego położenia szkoły i nauczyciela, ton artykułów jest nieraz taki, że w innym piśmie uległyby konfiskacie. Z hymnów zwycięstwa, przeszło się do skarg, alarmów, szukania winnych. Tylko, że szuka się ich wszędzie, jeno nie tam, gdzie przede wszystkim szukać należy, tj. u siebie. To jasno i wyraźnie powiedzieć trzeba, że temu, co się obecnie w szkolnictwie dzieje, w wielkiej mierze winien jest Związek. Gdyby nie jego polityka, to obecny kryzys gospodarczy, finansowy a i polityczny, o wiele łagodniej dotknąłby szkołę i nauczyciela.

On przez swych czołowych przedstawicieli forsował załamującą się dzisiaj reformę szkolną, która takie ciężary nałożyła na nauczycielstwo. Reforma była konieczna, ale inna, nie doktrynerska, nie tak sprzeczna z rzeczywistością dzisiejszą, jak to już po dwu latach jej istnienia widać.

Związek bez zastrzeżeń wprzął się w rydwan „sanacji“. Dowodem na te wystąpienia jego od maja 1926 r., a zwłaszcza rola w niechlubnie zeszłym z tego świata „Bezpartyjnym Bloku Współpracy z Rządem“.

Z nauczycieli związkowych rekrutowali się przeważnie „działacze“ przy wyborach do Sejmu r. 1930 i do samorządów 1934. Jak tę rolę odegrali, wszyscy wiemy. Tylko skutków nie przewidzieli. Zerwali ze społeczeństwem, walczyli z nim, wzbudzili niechęć, często nienawiść do nauczyciela

wogóle, podawali autorytet już nie tylko swój, ale szkoły.

A zyski? Sprytniejsi otrzymali dygnitarstwa, a szary tłum — przeszerogowanie i zależność od różnych czynników politycznych i administracyjnych.

Nieznosną, duszną atmosferę do szkolnictwa wprowadzili przedewszystkiem ludzie, którzy z szeregów związku awansowali do administracji szkolnej. Jeśli przeciw nim prowadzi teraz Związek ostrą kampanję, to wydaje właściwie wyrok na samego siebie. To przecież byli jego najczynniejsi działacze, filary, członkowie zarządów okręgowych i głównego twórcy ideologii, przywódcy, którymi się pysznił, których sobie wychował, a którym do kariery pomógł.

Listę tych więc możnaby znacznie jeszcze przedłużyć, narazie jednak dosyć. Od dołu zaczęły dochodzić pomruki i głosy krytyki. Coraz częściej i coraz głośniej. Zmieniono więc statut, wyrzeczono się polityki (w statucie!) i rozpoczęto — walkę.

Tylko dziwna to jakaś walka. Mimo bowiem wielkiego nakładu słów całego szumu i hałasu tych „jedynych“ obrońców oświaty przeciw „reakcji i obskurantyzmowi“, — jakoś nie można się przekonać do szczerości tego patosu. Szczere są skargi członków, umieszczane w tygodniku, ale mocno brzmiące artykuły mężów z centrali, robią wrażenie, jakby przeznaczone były dla uspokojenia rozgoryczonego „dołu“. Walczy się bowiem z osobami, często pionkami tylko, ale daje się spokój tym najważniejszym, a przedewszystkiem nie tyka się wcale systemu, który do dzisiejszej rzeczywistości doprowadził i który przedewszystkiem za nią jest odpowiedzialny.

Natomiast zupełnie szczerze i z zapalem sekunduje się prasie „sanacyjnej“ w zwalczaniu obozu narodowego. A więc „świętem“ oburzeniem wybuchają się wobec znanych skreśleń budżetowych narodowej większości rady miejskiej w Łodzi, „kołtuństwem“ nazywa się stanowisko radnych narodowych w Poznaniu w sprawie nagrody literackiej itp.

Stanowisko więc zupełnie wyraźne i jasne. Przekonaniami, sercem, nawet interesami wielu swych członków (dygnitarzy), wreszcie i wspólnymi winami tak jest z „sanacją“ związany, że nie może z nią walczyć z zupełnym przekonaniem i wiarą w swe stanowisko. To, co obecnie czyni, nie trafia w istotę zła i dlatego zasadniczej poprawy wywalczyć nie zdoła.

Związek Nauczycielstwa Polskiego wraz z obozem, z którym się związał, przegrał. Koszta płaci szkoła i nauczycielstwo.

# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## ŻYCIE KULTURALNE

### W NAUKOWYM POZNANIU.

Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Przyrodników im. Kopernika odbędzie posiedzenie dziś, we wtorek dn. 10 grudnia br. o godz. 18-ej w sali wykładowej Zakładu fizycznego U. P. (Coll. Minus IIp.). Na porządku obrad — referat dr. J. Gołąba pt. „Krajobraz wschodniego Polesia“ (z demonstracjami filmowych zdjęć).

Komisja Historyczna Tow. Przyj. Nauk odbędzie zebranie we środę, d. 11 grudnia o godz. 18-ej w Archiwum Państwowym. Na porządku dziennym — referat prof. dr. Z. Wojciechowskiego pt. „Materiały do dziejów Ligi Polskiej (1886 — 1895)“.

Poznańskie Tow. Filozoficzne odbędzie zebranie naukowe w piątek, dn. 13 bm. o godz. 20-ej w Seminarjum Filozoficznym (Coll. Medicum, ul. Fredry 10, parter, na prawo). Na porządku dziennym — odczyt dr. R. Ingardena, prof. Uniw. Lwowskiego pt. „Analiza zdania warunkowego“.

Odczyt o Barbarze Radziwiłłównie wygłosił w lwowskim Kole artystyczno-literackim docent dr. Witold Ziembicki. Przedmiotem była diagnoza choroby, na którą zmarła Barbara. Przedmiot ten przedstawił był dr. Ziembicki na wrześniowym zjeździe historyków polskich w Wilnie, gdzie wywiązała się na ten ciekawy temat żywa dyskusja.

### TEATR

**Nowy Passeur.** Autor „Kobiety, która kupiła sobie męża“ napisał dwie nowe sztuki: „Pawilon płonie“ i „Świadek“.

**Teatry popularne w Łodzi grają:** Włodzimierza Perzyńskiego „Szczęście Franca“ oraz „Dzisiejszą kobietę“ Triguera w reżyserji M. Bieleckiego. (wp)

**Konkurs na inscenizację powieści** ogłosił dla swoich uczniów Państwowy Instytut Sztuki Dramatycznej w Warszawie. Jury orzekło, że młodzi inscenizatorzy za często sięgają do utworów obcego pióra (Remarque, Vicki Baum i in.) za mało zaś do polskich, wśród których znalazła się na pierwszym miejscu scena z „Lalki“ Prusa. Konkurs był interesujący także pod względem technicznym, i, w okresie t. reportażu scenicznego, pouczający.

**W Wenecji teatry o siódmej.** Przedstawienia teatralne zaczynają się we Włoszech późno — przed dziewiątą najczęściej, a to z powodu wieczornego obiadu, który przypadał przeważnie na siódmą. Obecnie, jak donosi „Corriere della Sera“, teatry weneckie przechodzą na godzinę siódmą, gdyż objady są wyznaczane na piątą, tak jak bywało dawnymi czasy. Idzie zarówno o wcześniejsze chodzenie spać i wcześniejsze wstawanie do zajęcia, jak o oszczędność światła i węgla. Zatem hasła dnia brzmi: „Il pranzo alle cinque, il teatro alle sette“. Oszczędność powszechna, wzmożona teraz w związku z sankcjami i kosztami wojny, zyska na tem wiele, jak zapewniają dzienniki.

### PLASTYKA I ZDOBNICTWO

**Olbrymi pomnik nieznanego żołnierza** będzie wzniesiony niedaleko Belgradu na górze Avala. Będzie go i rzeźbił Ivan Mestrovic. Pomnik będzie miał 14 metrów wysokości, złoży się nań 255 bloków skalnych wagi od 5 do 10 tonn. Projekt ma kształt świątyni, wznoszącej się na wysokich schodach. U wejścia stoi osiem olbrzymich karjatyd, przedstawiających niewiasty w strojach narodowych. Każda będzie miała prawie cztery metry wysokości.

### LITERATURA

**J. I. Kraszewski w nowym wydaniu.** Księgarnia M. Arcta wypuściła na półki księgarskie serje powieści J. I. Kraszewskiego p. t. „Powieści o dawnym obyczajach“. Wyszło w tej serji sześć powieści w dwudziestu tomach. „Komedjanci“ powieść o „pańskich dziedach“, rodzinie hrabiów Denderów, szukających, nie przebiegając w środkach, sposobu na odbudowanie fortuny „Złote jabłko“ — zabawna historia o poczciwym kupcu warszawskim, który uważa się za potomka starej rodziny szlacheckiej i, chcąc wrócić do ziemi, kupuje majątek ziemski, nie mu prócz zgrzyot nie przynoszący. „Czarna Perelka“, opowiadanie o małej Cyganczce, wychowanej przez opiekunów na światową pannę i o przykrościach, jakie ją w świecie z racji cygańskiego pochodzenia spotykały. „Morituri“ — powieść o arystokratycznej rodzinie książąt Brańskich, żyjącej beztrosko i zamykającej oczy na bliską ruinę, jaka jej jest pisana. Antytezą tej powieści są „Resurrecturi“, powieść o rodzinie Horyszków, odbudowującej majątek dzięki pracy, a wbrew przeszkodom, trudnościom i ludzkiej zawiści. Szóstą wreszcie powieścią w tej serji jest „Chata za wsią“, znana i poczciwa powieść o Cyganach. Wybrane przez księgarnię M. Arcta powieści Kraszewskiego zainteresują niewątpliwie dzisiejszego czytelnika, a nowe ich wydanie przyczyni się do poczytności tego zapomnianego powołańca pisarza. Szczególnie właśnie powieści „o dawnym obyczajach“ bardziej od historycznych powieści Kraszewskiego są zapomniane i słusznie należy im się przypomnienie. (tk)

### ZYGMUNT ZALESKI JAKO MEFISTO

Po sobotnim triumfie w partji Borysa Godunowa, wystąpi Zygmunta Zaleski w czwartek, dn. 12. b. m. jako Mefistofeles w „Fauście“ Gounoda.

Melomani poznańscy mają jeszcze w pamięci tę niezwykłą kreację. Począwszy od kostjumu i charakterystyki aż po najdrobniejsze odcienia recitativów, tworzy Zaleski postać zupełnie indywidualną, odbiegającą kompletnie zarówno od ujęcia jej przez Szalapina, jak przez Baklanowa i przez słynnych śpiewaków francuskich (jak Marceli Journet) i włoskich. Sobotni „Borys“ ukazał Zaleskiego w świetnej formie wokalne. Można oczekiwać, że znakomity artysta da naszym słuchaczom znów jeden z niezapomnianych wieczorów, w których z elementów ogromnego głosu, mimiki i posagowego gestu tworzy postaci monumentalne, stojące na szczycie sztuki śpiewackiego i aktorskiego w znaczeniu europejskim.

**Dzisiaj koncert symfoniczny.** Przypominamy, że dziś we wtorek odbywa się o godz. 20 w teatrze Wielkim koncert Orkiestry Symfonicznej m. Poznania. Dyryguje dr. Z. Latoszewski. Na programie: pierwsza symfonia Beethovena „Grób Couperina“ Ravela i „Odwieczne pieśni“ Karłowicza. Solistką jest p. Irena Dubiska, która wykona koncert skrzypcowy Kamila Saint-Saensa. P. Dubiska gra na starowłoskim instrumencie Guarneriego del Gesu z r. 1742. Instrument ten pochodzi ze słynnego zbioru Taxisa.

**Zasłużony muzyk.** Z Katowic donoszą nam (ad): Donosiłem już o koncercie z okazji 10-lecia pracy Instytutu Muzycznego Śląskiego. Obecny dyrektor, p. Stefan Stoński, pochodzący z Szamotuł, jest założycielem zasłużonej tej placówki. P. Stoński pracuje już u nas lat 13 i jemu mamy do zawdzięczenia wysiłki nad organizacją i podtrzymaniem życia i kultury muzycznej na Śląsku. Wybitny ten muzyk i kompozytor redaguje „Śpiewaka“, jest dyrygentem świetnego chóru mieszanego „Ogniwo“ i krytykiem muzycznym „Polonii“.

### CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

**Nadpeltwiańska francuszczyzna.** Z miasta piszą nam: Warszawskie zapowiedzi po francusku koncertów symfonicznych zostały już szczęśliwie oczyszczone z niepotrzebnego francuzienia imion polskich kompozytorów i wykonawców. Ale ostatnio wynurzył się ten groteskowy błąd we Lwowie, ex re niedzielnego poranku symfonicznego, który szedł na wszystkie rozgłośnie polskie. Europejscy słuchacze dostali znowu „Iniasa“ Neumarka, „Fryderica“ Szopena itp. Czasby było wynieść definitywnie tę francuszczyznę, pochodzącą w prostej linii od wyczynów dystyngowanej pani Plachiny w Korzeniowskiego „Kollokacji“ — od jej słynnych „komilfo“ i „en voulez - vous des bules“. Przed kilku dniami nadawano z Paryża koncert Filharmonji praskiej, która objężdża Europę. Speaker francuski wymawiał z całym staraniem nietylko „Waclawa“ Talicha (dyrygenta) ale dał sobie rady z „Bedchihem“ Smetana („Bedchiz — Fryderik“). Czesi przywiązują wagę do tego, aby ich imion nie zmieniano przy zapowiadaniu, taksamo jak Węgrzy zapowiadają zawsze „Ferenca“ Liszta, nigdy zaś „Francois“, chociaż zapowiedź odbywa się po francusku. Niechże Lwów także skończy z „Zanami“, „Szarlamami“ i tym podobnymi elegancjami z bartelsowskiego „departamentu Niższej Sekwany“.

### VARIA

**„Miłość mocniejsza niż śmierć“.** Dzieło francuskiego pisarza X. Ludwika Rouzic „La Famille et l'Amitie au Ciel“ przetłumaczone zostało przez p. J. Suchodolską i wyszło drukiem w nakładzie Księgarni św. Wojciecha. Natchnione głęboką wiarą, oparte na ewangelicznych tekstach, słowa autora stanowią kojące pocieszenie dla ludzi, dotkniętych przez zgon bliskich. Szczęście z oglądania Boga nie klóci się bynajmniej z drobnymi radościami, niebo będzie miejscem spotkania się tych wszystkich, których silne uczucie łączyło na ziemi, a których śmierć rozłączyła. Taką jest myśl przewodnią książki napisanej prosto, przystępnie a przekonująco. (vz)

### Książki nadesłane

J. Krzpekowski: „40.000 kilometrów nad ziemią“. Warszawa 1935. M. Arct. Zajmujące Czytanki nr. 86.  
J. Bożewski: „W walce z żywiołem“. Warszawa 1935. M. Arct. Zajmujące Czytanki nr. 85.  
Jan Sitowski: „Samouczek rachunków i geometrii“. Katowice 1935. Nakł. Księgarni T. Mikulskiego.  
Tadeusz Brzeziński: „Nie zbłądzony plagiat Einsteina lecz „teoria równowagi““. Łódź 1935. Nakł. autora.

## „POGANKA“ I JEJ KLIMAT“

Powieściowy Norwid w trzech postaciach — Niema w tem nic sprzecznego z naturą — Tło epoki — Czasy Paskiewiczowskie w Warszawie — Rola filozofji — Kul dla Wszchuczcucia Miłości — O czem rozmawiano w salonie Skimborowiczów — Przy kominku — Dwa bieguny: Norwid i Dembowski — „Najczystsze narodu sumienie“

Ze studjum nad Norwidem pozostało p. Z. Wasilewskiemu tyle materiału, iż powstała z tego druga książka. Opowiada ona o stosunku uczuciowym poety-Alcybjadesa od Marji z Nesselrodów Kalergis-Aspazji, córki szefa żandarmów w Warszawie, a od r. 1863 żony dyrektora teatrów warszawskich, Muchanowa. Upoetyzowany obraz tego stosunku odnalazł krytyk, jak to widzimy z tytułu jego książki, w „Pogance“ Zmichowskiej. Postać poety, rozszczepioną, zdaniem p. W., potrójnie, dostrzega on w Edmundzie ze „Wstępnego Obrazka“ w Cyprjanie, malarzu, zatracającym poczucie etyczne wobec wymagań sztuki, i w młodszym jego bracie, Benjaminie. Benjamin zamienia na wypalony żużel, na szczałek bezużyteczny, miłość egoistyczną, namiętną do kobiety, która była powodem zguby i Cyprjana, a w sercu swem jest poganką. Wśród żywych niema dla niego już miejsca.

To ujęcie powieści Zmichowskiej śmiało, bardzo oryginalne i poparte licznymi argumentami, ale będące w zupełnej sprzeczności z dotychczasowymi badaniami nad genezą „Poganki“ wywoła wśród badaczy naszego piśmiennictwa prawdopodobnie echo żywe, może nawet polemicznie zabarwione. Zapowiedzią tego jest już artykuł Boya-Zeleńskiego, w „Wiadomościach Literackich“, występujący przeciw najważniejszemu twierdzeniu autora. Jako niespecjalistka, nie będę się nad nim zatrzymywała dłużej. Zaznaczam tylko, iż Boy niesłusznie zarzuca autorowi „Aspazji i Alcybjadesa“, iż Norwida odnajduje u Zmichowskiej pod tak zwielokrotnioną postacią.

Rozbijanie pojedynczej, realnej indywidualności na kilka jednostek odrębnych jest zupełnie naturalne w twórczości poetyckiej, zarówno jak i kumulowania kilku osób rzeczywistych w jednym typie fikcyjnym, o czem Boy sam pisze, wspominając Wertera. To, że nie słyszał on nigdy od matki, która pozostała w ścisłej przyjaźni ze Zmichowską, by „Poganka“ była M. Kalergis, nie wydaje mi się również decydującym argumentem. Zważywszy, że Skimborowicz, bezpośrednio utworem Zmichowskiej zainteresowany (bo drukował go w „Przeglądzie Naukowym“, którego był redaktorem), postać Edmunda ze „Wstępnego Obrazka“ błędnie objaśnia, jako Karola Balińskiego, mamy prawo przypuścić, że autorka główną postać swej powieści zakonspirowała ze względów towarzyskich, czy też może i politycznych.

Ale jak już zaznaczyłam stosunek uczuciowy Norwida do pięknej pani przed którą chyliła się niejedna siława europejska opromieniona głową, acz bardzo żywo i interesująco odmalowany, pozostawię w mojej krótkiej recenzji raczej na boku. Chodzi mi bowiem przede wszystkim o to, by zwrócić uwagę czytelników na ogólne tło epoki, w jakiej powstała powieść Zmichowskiej, tło — po mistrzowsku odtworzone. Na jej „klimat“, jak się to dziś określa.

Jesteśmy w tragicznej dobie paskiewiczowskiej. Naród zanemizowany, bo co lepsze siły na emigracji. W życiu i literackim i towarzyskim i społecznym do głosu dochodzi pierwiastek niewieści. Wschodnie kresy dały już Polsce poezję romantyczną; z zachodu od Wielkopolski płynie prąd idealistycznej filozofji niemieckiej, nasświetlony nieco ideami chrześcijańskimi myślicieli francuskich. Warszawa, podnosząc się z upadku około 1840 r., z ambicją stolicy, z zacietością elementu mazurskiego, który stanowi ważny podkład jej psychiki, pragnie też coś dorzucić do skarba kultury narodowej. Pierwsze próby są bardzo młodzieńcze, przedziwo ich ubogie. Kraj nie ma wyższych szkół. Pod bacznym okiem cenzury może się rozwijać jedynie w pewnej mierze sztuka. Piśmiennictwo piękne zakonspirowuje się nieraz w formach, przypominających szarady.

Ale potrzeba stworzenia sobie ja-

\* Z. Wasilewski. „Aspazja i Alcybjades“. Warszawa 1935. 128 str.

kiegoś trwalszego światopoglądu poczyna przeciw umyśli do pracy. Filozofja niemiecka ukazuje współdziałanie świata ziemskiego z zaziemskim. Uczy, że „istota zagadnień życia spoczywa gdzieś pomiędzy sercem ludzkim, a otwartem dla niego niebem“. Zagranicą Polska może przejąć się ideą mesjaniczną. W kraju narzucają się potrzeby realne, a jednocześnie pragnienie, by z całą siłą popychać ducha ludzkiego ku ideałowi Dobra i chęć „sharmonizowania myśli poznawczej oraz piękna w sztuce z podstawami etycznymi“.

W takich warunkach tworzy się kult dla wszchuczcucia Miłości. Jej bojownikiem winna być poezja. Miłość przygotowuje ducha na przyjęcie Prawdy; ona wiedzie do czynu społecznego i narodowego, ona wreszcie jest pierwiastkiem ethosu, lecz i element erotyczny zawiera.

Oto był temat najczęstszych rozmów w salonie Skimborowiczów, gdzie zbierało się grono entuzjastek i entuzjastów. Tam zasiadała, wpatrzona w ogień kominkowy, Gabrjella. Dysputowano o miłości, analizując jej przejawy. Przy blasku migoczącego płomienia padały słowa gorące, ale wymawiane przyciszonym głosem, przy zamkniętych okiennicach, z lęku, by ich nie usłyszał szpieg i nie pojął, że słowo „matka“, często w rozmowie powtarzane i jarzące się w każdym sercu, Ojczyznę oznacza.

Przy takim kominku kazała Zmichowska Benjaminowi, by jej pogance opowiedział dzieje swej miłości. Zdaniem zebranych była ona egoistyczna, więc występna. Opowiadający spalił się w jej ogniu, długą należącego „matce“ nie splaciwszy. Spotyka go potępienie.

W szeroko rozpiętym zasięgu miłości, tak jak ją pojmowali entuzjaci i entuzjastki, ukazuje nam autor dwa bieguny. Na jednym z nich widzimy Benjamin - Norwida, wyniszczonego erotycznym żarem na bezużyteczny żużel, na drugim zaś Henryka Dembowskiego, który w 1846 r. padł na Podgórze pod Krakowem od kuli austriackiej z imieniem „matki“ wyrzniętym w sercu. Ale krytyk nie potępia poety tak, jak go potępiło grono zebrane przy kominku. Dostrzega on wprawdzie zygaki niebezpieczne w jego locie, dostrzega i słabą konstrukcję jego skrzydeł. Pamięta jednak sam i przypomnia czytelnikowi, iż Norwid, pomimo psychicznych załamań, umiał jednak bieć wzrokiem duszy tam, gdzie świeci „astr wnetrzny“, który jest „najczystsze narodu sumienie“.

Książka Z. Wasilewskiego łączy w sobie najlepsze pierwiastki krytyki: śmiało wnikiwość w poszukiwaniach z wielką wrażliwością na przejawy sztuki. Poza tem przepojona jest żywym polskim sentymentem i dlatego czyta się ją nietylko oczyma ale i sercem, od pierwszej do ostatniej karty.

Marja Dynowska.

Kraków.

### Pisma nadesłane

„Przyjaciel Szkoły“. Nr. 19. Treść W. Choma: „Rodzice uczniów na lekcjach szkolnych“. — Z. Gryń: „Trudności współpracy szkoły z domem“. — S. Racinowski: „Przykład pracy nauczycielskiej konferencji rejonowej“. — M. Piórko: „O poprawę konferencji rejonowych i rad pedagogicznych“. — E. Grzeszkowiak: „Co mówi nauczycielstwo o konferencjach rejonowych“. — St. Dendura: „Jak należy opracowywać plan wychowawczy“. — Cz. Padechowicz: „O radiofonizacji szkół“. — S. A. Swidowna: „Wielkość wprost proporcjonalne“. — Nowe wsiadki. — S. Racinowski: „Poranna audycja dla szkół“. — St. N.: „Radio w szkole“. — Różne wiadomości. — Komunikaty. — Adr. Red. Poznań, Wielka 18.  
„Działka i Osiedle“. Nr. 11. Treść: W. L.: „IV Wszchupolski Kongres Ogródków Działkowych“. — Z. Makowski: „Uprawa porzeczek“. — „Poezja ogródka“. — W. K.: „Warzywo na czasie“. — J. Marciniak: „Nakrycie róż na zimę“. — „Dbajmy o komposty“. — E. D.: „Najlepszy sposób ochowania drobiu“. — B. Szuberski: „Uwagi o racjonalnym rozplanowaniu działki“. — Wiadomości związkowe. — Adr. Red. Poznań, ul. Matejki 59 m. 5.

## Faraonowie łakną ofiar!

Parafrazując tytuł jednego z ostatnich dzieł Anatola France'a — „Bogowie łakną krwi” — można powiedzieć, iż Faraonowie (a właściwie ich mumje) łakną ofiar. Dziesiąta ofiara Tutankhamena przeniosła się w zaświaty. Orientolog amerykański, James Bredsted, jeden z głównych kierowników ekspedycji do Doliny Królów, gdzie znajdowały się podziemne groby Faraonów starożytnego Egiptu, zmarł w New Yorku.

Bredsted nie był młodzieniaszkiem, liczył około 70 lat, zgon jego nie budziłby więc takiej sensacji i wrażenia, gdyby nie okoliczności, w jakich nastąpił. Zachorował w drodze do New Yorku na statku, ale zaden z lekarzy, a przy jego łóżu w klinice nowojorskiej zgromadzili się najlepsi interniści, nie potrafili określić istoty choroby, ani znaleźć właściwego środka leczniczego. I w ten sposób odżyła znowu tajemnica przekleństwa, związanego z grobami Faraonów, którzy mszczą się na śmiarkach, naruszających spokój podziemi i targających się na świętość mumij monarszych.

Tutankhamen, którego mumję odkryła i wydobyla ekspedycja lorda Carnarvona, mści się zza grobu. Sporo lat przeszło od tej chwili, a co rok zemsta Faraona wyrwa ofiary z szeregu odkrywców. Jak wszyscy jego poprzednicy, tak i Bredsted umarł na tajemniczą chorobę, której wiedza 20-go wieku nie potrafiła zdefiniować. Lista ofiar Tutankhamena jest długa. Rozpoczyna ów taniec śmierci lord Carnarvon, odkrywca grobów w Luksorze, ukąszonej (według legendy) przez muchę w chwili, gdy trzej jego asystenci podnieśli właśnie pokrywę złotego sarkofagu Faraona. W sarkofagu leżała mumja Tutankhamena. Sfotografował ją i prześwietlił lord Raleigh. Zachorował i umarł w dwa tygodnie po przyjeździe z Egiptu do Londynu, a na co umarł — nikt z lekarzy nie potrafił określić. Wraz z Raleighem asystował przy wydobyciu mumji historyk francuski, Leclere. I on umarł w kilka dni po Raleighu, i tak samo, jak tam, tajemnica okryła swoimi skrzydłami źródło choroby Leclerca. W ślad za temi trzema ofiarami poszły jeszcze inne, a dziesiątą zrzędu jest Bredsted.

Faraonowie łakną ofiar! Wyginęli już wszyscy prawie, którzy w ten czy inny sposób zetknęli się z mumją Tutankhamena.

Co się kryje w cieniu tajemnicy, czy legendy, przywiązanej do grobów i mumij luksorskich? Jakie mistyczne siły, czy też realne, materialne czynniki wywołują śmiertelne wypadki, które powtarzają się z prawidłowością i regularnością serji. Prawo serji czy też hipnoza?

Najbliżej może stanął u wrót zagadki znakomity egiptolog włoski, historyk Maspero. Najlepszy może dzisiaj znawca historii starożytnego Egiptu i tajemnic świątyni Amona, twierdzi, iż legendę o mściwości Faraonów można sprowadzić z wyżyn mistyki i czwartego wymiaru na niższy poznawalny i dotykający rzeczywistości. Kapłani egipscy, mówi on, którzy

przechowywali w największym sekrecie tajemnice wiedzy ze wszystkich dziedzin, którzy przekazywali z pokolenia w pokolenia kaście swojej zdobycze astronomji, mechaniki, chemji, medycyny, którzy posiadali już tajemnicę fabrykowania materji wybuchowych, znali siłę pędną pary, dysponowali też formułami chemicznymi, których mogliby im pozdrościć chemicy 20-go wieku. Kapłani mieli oczywisty interes w tem, aby uchronić groby i mumje królewskie od rabunku i świętokradztwa. Przesycałi więc materje, spowijające zabalsamowane ciała nieboszczyków trującymi płynami, których trucicielskie własności przetrwały wieki. Ludzie, którzy weszli w kontakt z zatrutymi mumjami, zostali zatruci i porażeni śmiertelnym cierpieniem.

Tak brzmi wytłumaczenie i hipoteza Maspero. Dziś, gdy wchodzi w użycie gazy trujące, hipoteza włoskiego uczonego zyskuje na prawdopodobieństwie, albowiem cywilizację naszą poprzedzają już inne cywilizacje, których pełnego obrazu nie zdołała nam odtworzyć i uzmysłowić historia, ani szcztatkowo pozostałości i pomniki dawno przbrzmiałych dziejów ludzkości w dawnych jej siedzibach i kolebkach kultury.

Ale nawet, jeśli ma rację Maspero, to i wówczas mają jeszcze swoją rację i ci, zwolennicy mistyki, którzy twierdzą uparcie, iż „Faraonowie łakną ofiar”.

M. K.



Fenomenalny pianista, 5-letni Jurek Choinka, który koncertował w niedzielę w auli W. S. H.

### Oszczędność

- Zarobiłem dzisiaj dziesięć franków.
  - A to jak?
  - Przechodziłem obok parku, a tam wisiała tabliczka z napisem: „Wejście wzbronione pod karą dziesięciu franków”. Zastosowałem się do ostrzeżenia!
- (Journal)

## Jutro „Poskromienie złoŃnicy” dla Czytelników pisma naszego w Teatrze Nowym



Z Szekspira „Poskromienie złoŃnicy” —(od str. lewej): Z. Nowakowski, Tylczyński, Wanda Stanisławska, Zbign. Koczanowicz.

Wczorajsza zapowiedź środowego przedstawienia arcywesołej komedji kostjumowej Szekspira p. t. „Poskromienie złoŃnicy” — wywołała w szerokich kołach naszych Czytelników zrozumiałe zainteresowanie. **Z nabyciem więc biletów należy się spieszyć.** Przedstawienie to wykonane bardzo starannie, — zgranemu dobrze zespołowi przewodzi ulubienica publiczności p. Teofila Koronkiewiczówna, —

nowe kostjudy i dekoracje Kazimierza Krajewskiego.

**Geny miejsc dla Czytelników naszych wyjątkowo niższe, a więc w rzedach 1—6 po zł 1,25, w rzedach 7—12 po 80 gr, w rzedach 13—17 po 50 gr. Garderoba 20 gr.**

Przedstawienie odbędzie się jutro w środę, o godz. 8 wieczorem. Bilety są już do nabycia w administracji piślnia naszego.



Wartość lecznicza tych witamin jest ogólnie znana, a doprowadzenie ich do organizmu dziecka w dostatecznej ilości uważane jest za nieodzowne, szczególnie w pierwszych okresach jego rozwoju. Emulsja Tranowa wyrobu firmy Scott & Bowne zawiera czysty wyciąg z wątroby włośca, najbogatszego ze wszystkich źródeł w witaminy A i D oraz hipofosfity wapnia i sodu. Dlatego właśnie jest ona zalecana jako środek odżywczy i wzmacniający kości, oraz w celu zapobieżenia krzywicy. Stosuje się ona w skrofulach, dając ogólną poprawę samopoczucia. Emulsja Tranowa firmy Scott & Bowne jest dobrze przyswajalna. Żądajcie tylko



EMULSJI TRANOWEJ WYROBU FIRMY **Scott & BOWNE S.A.** WARSZAWA  
CENA FLAKONU ZŁ. 2.-

nr 19 248

## Tradycja w Anglii przetrwa wszystko

W jednym z kin londyńskich ukazał się na ekranie film, który przedstawia Londyn takim, jakim będzie w roku 1960. Tunel pod Atlantyką został już dawno wybudowany, z Londynu można przejechać autem do Nowego Jorku w ciągu 10 godzin, telewizja jest rzeczą codzienną, samoloty - taksówki zastąpiły zwykłe autobusy, wszystko się zmieniło. Tylko w gmachu parlamentu, tylko w murach Westminsteru nic się nie zmieniło. Tak samo jak przedtem zasiadają posłowie na ławach vis-a-vis siebie, tak samo tronie pośrodku izby speaker, w tradycyjnej peruce. Ani ceremonjał, ani obyczaje w Izbie Gmin nie zmieniły się na jote. — Anglja ceni tradycje ponad wszystko.

### Przy objawach sklerozy

stosuje się naturalny sok czosnku marki F. F. Apteka Mazowiecka, Warszawa, Mazowiecka 10.

ng 19 248



### Bjarnat Kravc w Poznaniu

Towarzystwo Przyjaciół Serbo-Luzyczan urządził koncert poświęcony wyłącznie dziełom luzyckiego kompozytora Bjarnata Kravca. Ponieważ koncert ten transmitowany był przez radio na wszystkie rozgłośnie polskie, słuchałem go przy głośniku, chcąc być jednym z milionowej rzeszy radiostuchaczy i równocześnie przekonać się, jak audycja wypadła na zewnątrz z tamtej strony mikrofonu. Warunki odbioru nie były najlepsze, prawdopodobnie na skutek niezbyt sprzyjającej radju akustyki sali, a może też mikrofon umieszczony był za blisko estrady. W każdym razie śpiew (chórowy i solowy) w górnych rejestrach nie brzmiał, a smyczki przy forte trochę skrzypiały.

Najbardziej radjofonicznie wypadło słowo wstępne, jakie wygłosił prezes Towarzystwa, red. Tadeusz Powidzki, który zapoznał słuchaczy historją kultury artystycznej ludu serbo-luzycckiego.

W części koncertowej usłyszeliśmy Bjarnata Kravca pieśni na chór mieszany, pieśni solowe, oraz utwory ka-

meralne (na skrzypce z fortepianem i kwartet smyczkowy). Punktem wyjścia twórczości Kravca jest muzyka ludowa serbo-luzyccka, którą stylizuje, nie zacierając w niczem jej charakterystycznych znamion regionalnych. Opracowanie odznacza się prostotą i jasnością, przyczem kompozytor opiera technikę na tradycyjnych wzorach, trzymając się zdala od nowoczesnych kierunków.

Utwory na chór odznaczają się dobrem brzmieniem, a szczególnie zgrabnie opracowane są tańce ludowe na skrzypce i fortepian, oraz suita na kwartet, której pierwsza część jest stylizowaną „reją”, regionalnym tańcem luzyckim o rytmie polonezowym.

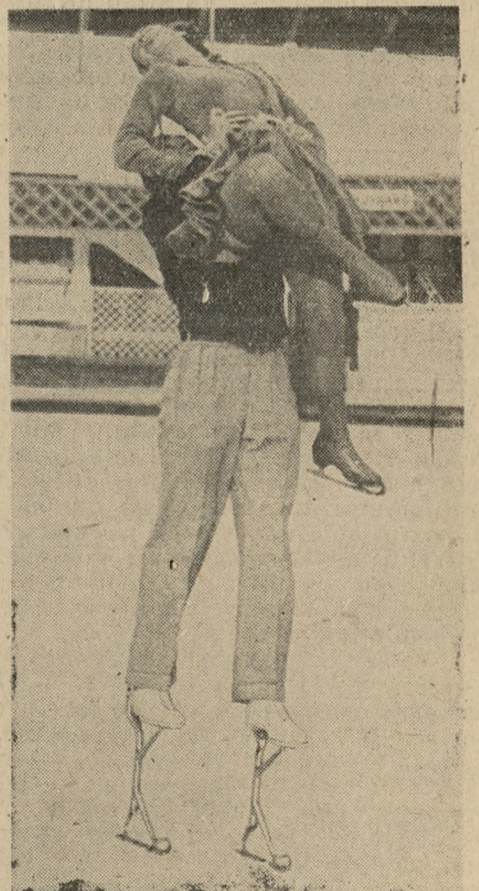
Wykonawcy programu pp. Kaulfussówna (skrzypce), Tomkiewiczówna (śpiew), Weigt (batuta i akompanjament), oraz kwartet smyczkowy w składzie pp. Paszkieta, Duszyńskiego, Rakowskiego i Rözlera, stanowili ciałło odtwórcze, wykazując niemałą sprawność i zapał.

Obecnego na sali sędziwego kompozytora przyjmowano owacyjnie.

Dr. Z. S.



ng 17 952



Na amerykańskich torach ślizgawkowych popisuje się obecnie Franciszek Dietl wraz ze swoją partnerką Trudą Schweigkart, wykonywując ciekawe ewolucje na pewnego rodzaju połączeniu łyżw ze szczydłami.

DLA OCHRONY PRZED

**GRYPA, ANGINA i CHOROBY Z PRZEBIENIA**

POLSKIE TABLETKI

**PAŃACRIN**  
BUKOWSKIEGO

ng 19 250

# Z ŻYCIA KOBIET

## W sprawie zatrudniania kobiet zamężnych

Ciasnota na rynku pracy i wynikająca stąd nędza materialna i moralna bezrobotnych są podłożem, na którym rodzą się kwestje, nabrzmiałe tragicznym naszym czasem. Do tych kwestyj należy w pierwszej linii sprawa zatrudniania emerytów i mężatek. O pierwszej kwestji pisaliśmy niedawno temu. O drugiej zamierzamy dzisiaj nakreślić kilka uwag.

Jest ogromnie łatwo popaść w stronniczość przy omawianiu tego zagadnienia! Jeśli wiemy, że — jak ostatnio zanotowaliśmy — mamy w Polsce 190.000 bezrobotnych pracowników umysłowych, jeśli uświadomimy sobie, jaki bezmiar smutku i zniechęcenia do życia unosi się nad tą armią tragiczną, armią ludzi wytrąconych niejako poza nawias życia, wówczas bardzo łatwo dojść można do wniosku: mężatki nie powinny zajmować stanowisk i odbierać pracy — bezrobotnym. Za takim wnioskiem przemawia zresztą szereg dalszych powodów:

Często praca zawodowa mężatek nie jest tak owocna, jak praca kobiet niezamężnych; pogodzenie obowiązków służbowych z obowiązkami żony i matki jest trudne, nieraz wręcz niemożliwe. Cierpi więc na tem i praca i dom i rodzina. Dochodzi argument czysto materialny: ileż to pieniędzy traci się corocznie na udzielanie urlopów macierzyńskich mężatkom? Ileż to kłopotów sprawia angażowanie na okres przejściowy sił zastępczych? Jednak nad wszystkimi argumentami góruje wspomniany na wstępie, komu należy się praca: czy bezrobotnemu (bezrobotnej), cierpiącemu nędzę, czy też mężatce, mającej o boku męża jako tako zapewniony byt?

Jak już rzekliśmy: jest ogromnie łatwo dać się urzec głosowi serca, litującego się szczerze nad nędzą bezrobotnych. I trudno dopuścić głos rozsądku, biorącego w obronę mężatki i w obronę ich używającego następują-

cych kontrargumentów:

W dzisiejszych trudnych warunkach, małżeństwo często dopiero wówczas może dojść do skutku, gdy istnieje niejaka pewność, że na utrzymanie domułożyć będą oboje małżonkowie (w domach takich nieraz bywają nie tylko małżonkowie, ale i ich rodzice „na laskawym chlebie”, a i bezrobotni członkowie rodziny!). Gdyby istniała pewność, że z chwilą zamążpójścia kobieta straci pracę, wiele małżeństw nie doszłoby do skutku.

A zresztą: czy mężatki pracują zawodowo tylko po to, aby mieć na stroje, czy też raczej, aby przysiąc z pomocą źle uposażonym mężom? I drugie jeszcze pytanie: czy pracodawcy zatrzymują mężatki tylko „z przyzwyczajenia” i z tego tylko motywu ryzykują koszt udzielania urlopów macierzystych, czy też raczej kierują się względem na dobro służby, uświadomiacząc sobie, że mężatka bywa naogół siłą kwalifikowaną, przedstawiającą zasób wiadomości, nabytych w ciągu ubiegłych lat pracy?

Oto pytania i odpowiedzi, argumenty i kontrargumenty! Piszącemu te słowa wydaje się, że sprawy tej nie da się rozstrzygnąć jednym cięciem, jednym zamachem pióra. Sądzę, że trzeba decyzję w każdym wypadku uzależnić od warunków, w jakich żyje mężatka. Jeśli może się obyć bez dochodu ze swej pracy, to istotnie powinna ustąpić miejsca bezrobotnemu. Jeśli skazana jest na pełnienie obowiązków służbowych obok obowiązków żony i matki, albo jeśli jest na tyle wykwalifikowana, że stała się prawie nie do zastąpienia — to niechaj pozostaje na swym miejscu. Łatwy jej żywot — między domem i warsztatem pracy — nie jest!

Dla ew. dyskusji na ten temat łamy działu „Z życia kobiet” będą stale otwarte.

## Zagrożone prawo pracy

Rozgoryczenie i niepokój w szerokich kołach kobiecych, broniących rozpaczliwie prawa do pracy zarobkowej, idzie przez świat coraz szerszą falą. We Francji, Jugosławii, Niemczech ukazują się od kilku lat dekryty i rozporządzenia, zmierzające systematycznie do wyeliminowania kobiet z rynku pracy.

Stoimy obecnie i w Polsce wobec wzmoczonej fali redukcji kobiet pracujących. Masowe zwalnianie kobiet w urzędach datuje się od kilku miesięcy — olbrzymi procent tych, które jeszcze pracują — posiada wymówienia. Niema wprawdzie urzędowych dekretów jak zagranicą: o zwalnianiu mężatek (Jugosławia), o niedopuszczaniu kobiet do wyższych stanowisk (Francja); w teorii niema różnic w traktowaniu mężczyzn i kobiet w pracy zawodowej, ale w praktyce różnice te istnieją i są, niestety, coraz jaskrawsze, coraz bardziej rzucające się w oczy...

Weźmy przykłady z życia. Pani J. R. jest urzędniczką państwową i zarabia zaledwie 130 zł miesięcznie. Ma siostrę chorą na gruźlicę, którą leczą w miarę możliwości. 2 lata temu wyszła zamąż za urzędnika prywatnej instytucji. Mąż zarabiał 250 zł miesięcznie, ale w 3 miesiącu po ślubie otrzymał ultimatum: albo zrezygnuje z posady, albo zostanie na innych warunkach: 150 zł na miesiąc. Zarabiają więc obecnie razem 280 zł i suma ta musi wystarczyć na 4 osoby (ich dwoje, chora siostra i matka męża).

— To jest, proszę Pani, rzeczywistość — mówi z gorczą p. J. R. — ale w moim biurze nie chcą o tem wiedzieć. W ciągu najbliższego półroczka muszą zredukować 15 osób. Ja pierwsza otrzymałam wymówienie: jestem przecież mężatką, mój mąż ma posadę i nie mamy dzieci. Inne osoby, będące na utrzymaniu, „nie liczą się”, nikt nie pyta również, ile zarabia mój mąż, tylko czy zarabia.

Sprytniejsze ode mnie koleżanki wzięły ślub w tajemnicy przed wszystkimi, aktu złączenia nie zrobiły i uchodzą w biurze za panny. Tak się ratują przed redukcją — przynajmniej na jakiś czas. Ale co to za życie? Trzeba ukrywać jak złodziej, że się jest

mężatką — jakb. to był wstyd i hańba. Taki nienormalny stan rzecz sprzyja upadkowi moralności i obyczajów. Wiele kobiet w obawie utraty pracy nie wychodzi zamąż, odkładając ślub i luksus założenia rodziny do lepszych czasów. Redukowanie mężatek, pozornie logiczne i sprawiedliwe, w praktyce przynosi najczęściej krzywdę materialną i moralną. Gdzież jest bowiem ten sędzia bezstronny, który osądzi, kogo należy zredukować, a kogo zostawić na zajmowanej placówce? Działają tu ślepy traf i dlatego panuje wśród kobiet tyle rozgoryczenia. Te, które zarabiają na jedwabne pończoszki i tak zostają „nietykalne”.

Pani W. W., nauczycielka, zwraca uwagę na inne niesprawiedliwości:

— Czy kobiecie wolno pracować? To zagadnienie nie powinno wogóle istnieć. Mężczyzynie nikt nie pyta, czy ma moralne prawo zająć posadę — i obiecując młodzieniec, rzucający ojcowskimi pieniędzmi na prawo i lewo, zajmuje bez skrępowania miejsce, które przydałoby się bardzo przymierającej głodem rodzinie. Skoro istnieje szkoła zawodowa i wyższe dla kształcenia kobiet, skoro rozbudza się w dziewczętach ambicje i pęd do wiedzy i skoro my, kobiety, z olbrzymim nakładem pracy i pieniędzy kończymy wieloletnie studia — odciecie nas od pracy zawodowej z racji płci byłoby okrutnym, bezmyślnym nonsensem. Spędziłam 8 lat w gimnazjum, 6 lat na uniwersytecie, 2 na bezpłatnej praktyce nauczycielskiej. Ukochałam mój zawód, rodzice moiłożyli na studia kosztem dużych ofiar — i mam teraz zrezygnować? To byłaby nie tylko niesprawiedliwość, ale i okrucieństwo moralne.

— Moja znajoma utraciła niedawno posadę nauczycielki w szkole rzemieślniczej. Wzięła się więc do samodzielnej pracy; założyła pracownię sukien i jest zadowolona. Skoro istotnie niema miejsca dla kobiet w świecie pracowniczym — może to właśnie będzie wyjściem dla zredukowanych masowo kobiet — zakładanie własnych niezależnych placówek?

Pani W. W. ma rację. Wobec przesycenia rynku urzędniczego pęd kobiet

do biur powinien się zmniejszyć; kobiety muszą szukać nowych dróg pracy.

A. ORZECHOWSKA.

## Z Tow. Ziemianek

Przypominamy raz jeszcze nasz obchód jubileuszowy, który odbędzie się w Poznaniu w dniu 12. grudnia z następującym programem: o godz. 10 msza św. w kościele św. Marcina, którą odprawi J. E. ks. biskup Dymek, o godz. 11 uroczysta akademja w Białej Sali Bazaru.

Polecamy gorąco ofiarności Pań Towarzystwo Pomocy dla Inteligencji, które za wszelką ciotkę, odzież i żywność bardzo jest wdzięczne. Adres „Tow. Pomocy dla Inteligencji”: Poznań, ul. Podgórna 10a.

Październikowe zebranie wrzesińskiego Koła Ziemianek odbyło się przy udziale 21 pań. W pierwszym punkcie obrad p. Halina Nieniewska, członek Koła gnieźnieńskiego wygłosiła pięknie opracowany referat p. t. „Więcej pogody i radości w życiu”, który wywołał b. ożywioną dyskusję. Następnie przewodnicząca Koła p. Jadwiga Szyfterowa omówiła zebranie jubileuszowe Tow. Ziemianek, poczem po sprawozdaniu z zebrania pp. Przewodniczących odczytano komunikaty zarządu Koła.

Uchwalono wysyłkę paczek żywnościowych dla Organizacji Studentek U. P. oraz wysyłkę odzieży dla Tow. Pomocy dla Inteligencji. Po omówieniu spraw Kółek Włościanek p. Anna Czapska zdała obszernie sprawę z wycieczki Koła na Wystawę Ogrodniczą do Koźmina.

## Dzieci ulicy

Dzieci żebrzące zawodowo na ulicach stanowią nieszczęsną bazę przyszłych przestępców. Jeśli nie współczucie, nie poczucie moralne, nie ludzki gest, nie



WARSZAWSKA POLICJANTKA I ZABŁAKANE DZIECKO

poczucie obowiązku — to przynajmniej obawa niebezpieczeństwa powinna wreszcie wstrząsnąć sumieniem społeczeństwa i zmusić je do energicznego wystąpienia, któreby narzeczcie zlikwidowało plagę żebrzących dzieci. Te dzieci są materiałem na przestępców i wrogów społeczeństwa, ale są zarazem materiałem na wspólników tego społeczeństwa członków. Cokolwiek o nich myślimy, jakkolwiek oceniamy ich postępowanie, i musimy przyznać, że są to dzieci dzielne i odważne, dzieci, zdobywające sobie prawo do życia ogromnym wysiłkiem, nieustannie walcząc z głodem i chłodem, z brakiem kąta pod dachem, ze wszystkimi niebezpieczeństwami ulicy. A kiedy przed sądem tak nieustępliwie i rozpaczliwie głoszą swoją niewinność, mówią społeczeństwu dorosłych prawdę, nawet kłamcą. Bo cóż jest w końcu winien dziesięcioletni chłopak, że z musu syci głód żebractwem, czy kradzieżą?

Nie zlikwiduje żebractwa dzieci i nie ukroci jego niebezpieczeństw uliczna ofiarności przechodniów. Dzieci trzeba zabrać z ulicy, trzeba je chronić przed żebractwem. Ale uczynić to można tylko wtedy, jeśli roztoczona zosta-

nie nad nimi stała opieka, jeśli zdolamy im dostarczyć prawdziwy dom, a domem tym musi być zakład wychowawczy.

## Abisynka

Kobieta egzotyczna różni się od nas — kobiet Zachodu, nie tylko odmiennym kolorem skóry, rysami twarzy, strojem i maquiulazem. Różni się przede wszystkim swym stanowiskiem, rolą, jaką odgrywa w rodzinie i społeczeństwie, wreszcie odmiennymi obyczajami, które nam wydają się zacofaniem, dziwactwem — lub też napełniają nas grozą.

Właściwie wiemy bardzo niewiele o życiu naszych czerwonych, czarnych i żółtych sióstr. Sylwetka Chinki lub Japonki nie rysuje się jasno w naszej wyobraźni. Postaramy się więc scharakteryzować wygląd i obyczaje, do których muszą się stosować kobiety ras kolorowych. — jak się przekonamy, życie ich i los nie przedstawia się różowo...

Abisyńscy uchodzą za najbrudniejszy naród na świecie — co więcej, brud uważają za cnotę, mile widzianą przez Boga. Nietrudno więc domyślić się, że bliskie sąsiedztwo abisyńskiej damy nie jest przyjemne: zamiast myć i kąpać się — smarują się ona obficie masłem i zapach zepsutego, roztopionego w upale masła przenika wszystkie używane przez nie przedmioty — jak w Europie suknie, bielizna i rzeczy wytworzone pań przesiąknięte są zapachem perfum...

Ciekawe są obrzędy ślubne, gdy młoda Abisynka wychodzi zamąż. — Małżeństwo nie jest uważane za sakrament, lecz za zwykłą umowę, którą można rozwiązać — poligamia jest zatem dość rozpowszechniona i odbija się niekorzystnie na życiu rodzinnym. Istnieje jednak specjalna forma małżeństwa, połączona z błogosławieństwem w kościele — takie małżeństwo nie może być rozwiązane nawet po śmierci. Trzecią — bardzo starą formą małżeństwa, jest t. zw. lewirat — najbliższy krewny zmarłego obowiązany jest poślubić pozostałą po nim wdowę.

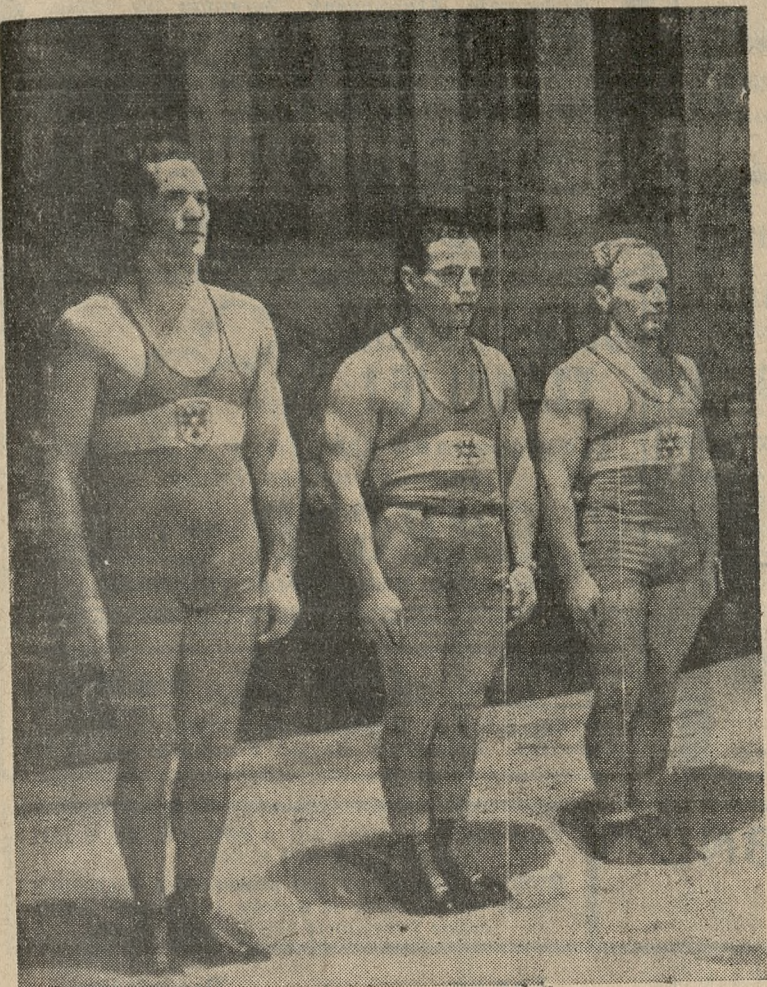
W Abisynii istnieje dotychczas zwyczaj kupowania żony lub porwania jej siłą. To ostatnie pozostało tylko jako tradycyjny zwyczaj. Według tego zwyczaju żona musi udać się do domu małżonka, nie dotknąwszy ani razu ziemi stopą. Bogaci przewożą więc żony na grzbietach koni, ubożsi przenoszą ją na własnych plecach. Niezamożni Abisyńscy są przeważnie monogamistami, bowiem ubogi kawaler, który zapłaci za narzeczoną nieraz całym swym majątkiem (baranami, wielbłądami, tytoniem, matryjalami) nie może sobie już pozwolić na kupno drugiej żony.

Ceremonja ślubna odbywa się w domu panny młodej. Leży ona najpierw przez trzy dni na łóżku i nie wolno jej się ruszyć — krewni spalają przez ten czas koło niej różne wonne ziola. Jednocześnie narzeczony podaje się uroczystemu gołeniu, w czasie którego przyjaciele potrząsają nad jego głową szabłami. Następuje wesele, poprzedzające zawsze ceremonję ślubu — przed chatą panny młodej leży zabity baran, na którym każdy z obecnych opiera stopę, wygłaszając błogosławieństwa i życzenia pod adresem przyszłych małżonków. Potem narzeczony bije narzeczoną batem na znak, że on jest tylko władcą i panem.

Chciwość Abisyńczyków nie ma granic. Gdy rywal znajduje się w domu małżonki, i na ten znak zatyka dziędę przed chatą — prawowity małżonek czeka pokornie przed chatą, aż tamten wyjdzie, żądając jednak wykupu. Natomiast panny muszą zachować cnotę — w przeciwnym bowiem razie rodzice panny młodej muszą dać przy zawieraniu małżeństwa odszkodowanie pieniężne lub oddać pokrzywdzonemu zamąż młodszą córkę.

Jeśli chodzi o dzieci — to prawo — dość zresztą liberalne, zabezpiecza je jednak i zapewnia opiekę bez względu na to, czy pochodzą ze związku ślubnego, czy są nieprawego pochodzenia. Ustrój rodzinny jest patriarchalny — dzieci pozostają stale pod opieką ojca bez względu na to, czy rodzice są razem, czy rozwiedzeni. W szczeplach kulturalniejszych jednak w razie rozwjęcia się rodziców matka ma prawo do wychowywania dzieci, a ojciec musi dostarczyć środków na ich utrzymanie, ale tylko do 7 roku życia.

# SPORT



Pierwsze w Poznaniu amatorskie międzynarodowe zawody w zapasach odbędą się dziś wieczorem o godz. 20 w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich. Na zdjęciu od lewej: Pointer, mistrz Austrii w wadze średniej, Fein, mistrz Europy w wadze lekkiej w podnoszeniu ciężarów i Fincis, zawodnik wagi piórkowej.

Miasteczku. Treningi odbywają się osobno dla początkujących, a oddzielnie dla zaawansowanych i żalgów regatowych, we wtorki i czwartki od godz. 17, natomiast w niedziele od godz. 10 przed poł. Kierownictwo spoczywa w rękach wybitnego fachowca p. Maksymiljana Budzińskiego, trenera - amatora. Basen ogrzany.

Treningi zimowe dla pań odbędą się w terminie późniejszym, o czym panie się powiadomi. Narazie odbywają się zebrania pań co czwartek w salce Związku Pań Domu, Poznań, ul. 27 Grudnia nr. 19. Najbliższe zebranie w czwartek dnia 19 grudnia. (kom)

## ZYCIE SOKOLE

### Zjazd prezesów i naczelników

#### GNIEZNO

Zjazd prezesów i naczelników odbył się w salce na boisku „Sokoła” przy licznych udziałach przedstawicieli gniazd. Nie stawiły się tylko dwa: Strzałkowo żeńskie i Zagorów. Rzeczą obradom sprawnie przewodniczył prezes okręgowy dh adw. Perz.

Przedewszystkiem wysłuchano starania opracowanych i obszernych sprawozdań przedstawicieli gniazd, którzy zobrazowali rozwój pracy na swym terenie. Biorąc pod uwagę obecne trudne warunki — praca ta idzie w dobrym tempie. Znać dużą dbałość zarządu okręgu o rozwój życia sokolego na jego terenie, a poszczególne gniazda — za nielicznymi wyjątkami — dokładają starań, aby wywiązywać się możliwie najlepiej ze swych zadań. Wrazem tych starań jest fakt, że Okręg Gnieźnieński otrzymał pierwsze miejsce w dzielnicy i pragnie nie tylko je zachować, ale wyrównać możliwe we wszystkich dziedzinach dotychczasowe niedomagania.

W tym kierunku szły też zwięzłe, lecz bardzo treściwe referaty członków zarządów dhdch: Perza, Szalkowskiej — przewodniczącej okr. wydz. sokolic, Namysła — naczelnika oraz Ptschdydygo — skarbnika. W imieniu Dzielnicy Wielkopolskiej zabierał głos dh red. Herniczek, jako referent danego okręgu, podkreślając doniosłość pracy organizacyjnej na niwie sokolej i analizując ważniejsze momenty tej pracy, opartej na zgodnym współdziałaniu wszystkich, co właśnie ujawnia się na terenie Gniezna i daje doskonałe wyniki.

Po zapoznaniu się z programem działalności na najbliższy okres omówiono szereg spraw natury organizacyjnej. M. in. pojeżdżeniu się w przyszłym roku uzadł zlot okręgowy w Słupcy, która wykazuje obecnie dużą ruchliwość, wyrazem czego jest wybudowanie własnej szkolni. W początkach stycznia ma nastąpić jej poświęcenie. Uchwalono wysłać na zjazd Rady Związkowej, ze względu na specjalną doniosłość wspomnianego zjazdu, wszystkich delegatów, do których ma prawo Gniezno, co powinno być i będzie niewątpliwie przykładem również dla innych okręgów. Całość obrad, raz jeszcze podkreślamy, wykazała, że sokolstwo Okręgu Gnieźnieńskiego pracuje z pełnym poświęceniem i może poszczycić się chlubnymi wynikami tej pracy.

#### LWÓWEK

Zjazd zagalih dh prezes d. Szamboski, witając przybyłych delegatów oraz reprezentanta dzielnicy dha Bolesława Kargego. Do pióra powołano z powodu nieobecności sekretarza okręgowego dchnę naczelniczkę Mińska.

Protokół z ostatniego zebrania przyjęto bez zmian. Następnie zdawali sprawozdania naczelnik, naczelniczka okręgu oraz skarbnik. Ze sprawozdań wynika, że wszystkie gniazda tak pod względem technicznym jak i administracyjnym były lustrowane. Jedynie Niewież z powodu niestawienia się zarządu nie mógł być lustrowany.

Przystąpiono do sprawozdań z poszczególnych gniazd, z których wynika, że bardzo dobrze pracują gniazda męskie: Lwówek, Pniewy, Nowy Tomyśl, Porążyn, a z żeńskich zaś Lwówek i Pniewy. Kuleją natomiast: Turów z powodu założenia przez właściciela dóbr „strzelca”, Terespotockie i Niewież. Gniazda wiejskie z powodu braku odpowiednich lokali wykazują małą aktywność techniczną tak, że w niektórych ćwiczenia wogóle nie odbywają się. Zarząd postanowił tą sprawą zająć się i użyć swych wpływów, aby wyszukać odpowiednie sale do ćwiczeń.

Druh wiceprezes Maćkowiak z powodu choroby złożył swój urząd. Ponieważ jednak zdrowie jego w międzyczasie się poprawiło, postanowiono rezygnacji jego nie przyjąć i prosić go o dalsze urzędowanie. Zjazd uchwalił odbyć w Lwówku tak jak w zeszłym roku trzydniowy kurs dla ćwiczących. Co do terminu postanowiono porozumieć się wpiery z przewodnictwem lub z naczelnictwem dzielnicy.

Reprezentowanych na zjeździe było gniazd jedenaście. Nie przysłały delegatów cztery gniazda, Opalenica uniewinniona, zaś Brody, Niewież i Lutomek bez uniewinnienia.

**Dywany - Prima Plusz** modne i persk. wzory  
300 x 200 tylko 107<sup>00</sup> zł  
Centrala Dywanów **K. Kużaj**, ul. Woźna 12  
rg 70-0-48,50

## Dziś koncert symfoniczny

Przypominamy o dzisiejszym koncercie Orkiestry Symfonicznej stol. m. Poznania w Teatrze Wielkim. W programie koncertu znajduje się bardzo interesujący utwór Ravela p. t. „Grób Couperina”, po raz pierwszy w Poznaniu. Poza tem wykonane zostaną dwa arcydzieła literatury symfonicznej: M. Karłowicza „Odwieczne pieśni” i L. van Beethovena „Symfonia nr. 1”. Koncert skrzypcowy h-moll Saint-Saens’a odegra świetna wiolinistka Irena Dubiska; zapowiedź jej występu przyjęta została przez naszych melomanów z wielkim zainteresowaniem.

Dzisiejszym koncertem dyrygować będzie dr. Zygmunt Latoszewski, który na ostatnim (piątkowym) koncercie Filharmonji warszawskiej odniósł wielki sukces.

## Przy cierpieniach wątroby

woreczka żółciowego, kamieniach żółciowych i żółtaczce stosuje się ziola Wolskiego ze znakiem ochronnym Billoso.  
ng 17 900

## KOMUNIKATY TEATRALNE

### Z Teatru Wielkiego

W środę dnia 11 bm. „Róża Stambułu” Falla. W czwartek dnia 12 bm. drugi gościnny występ Zygmunta Zaleskiego w roli Mefistofelesa w operze „Faust” Gounoda. Obsadę dalszą stanowią: Marja Kisielewska (Małgorzata), Józef Woliński (Faust), Zenon Dolnicki (Walenty), Jadwiga Musielewska (Siebel), Marja Janowska (Marta), Antoni Warchalewski (Wagner). Kierownictwo muzyczne kapelm. Stefan Barański, reżyserja i inscenizacja Marji Janowskiej - Kopczyńskiej, dekoracje Zygmunta Szpingera, tańce układu baletm. M. Statkiewicza. W piątek dnia 13 bm. „Uprowadzenie z Seraju” Mozarta.

### Pożegnalne występy Warneckiego w Teatrze Polskim

We wtorek i środę dwa pożegnalne występy znakomitego artysty i reżysera scen warszawskich Janusza Warneckiego. Odegrana będzie ostatnie dwa razy lekka komedia francuska Gavaulta „Złota ciocia”, która schodzi zupełnie z repertuaru. W czwartek premiera najlepszej komedji Michała Bałuckiego „Grube ryby” która dostaje nową stylową oprawę oraz pierwszorzędną obsadę. Komedję tę pieczołowicie przygotował R. Zawistowski. Obsadę stanowią pp. Galińska, Ludwiżanka, Sachnowska, Baryka, Bogusławski, Gliński, Jaworski, Konarski i Pałowski. Dekoracje Z. Szpingera.

### Dziś „Chór Dana” w Teatrze Nowym

Dzisiaj we wtorek wieczorem odbędzie się jedyny gościnny występ europejskiej sławy Chóru Dana z udziałem ulubieńców publiczności, popularnych solistów Mieczysława Foggia i Adama Wysockiego. Na program wieczoru złoży się ponad 20 pieśni i piosenek, zupełnie nowych, specjalnie przygotowanych a nieznanych dotąd w Poznaniu. Wieczór Chóru Dana, obudził niezwykłe zainteresowanie, czego dowodem nie zwykły popyt na bilety. Pozostałe bilety po cenach przystępnych do nabycia w firmie F. Zygarełowski ul. 27 Grudnia róg ul. Br. Pierackiego — wieczorem w kasie teatru.

### Teatr „Wesoła Banda”

Dziś o godz. 7 i 9 wiecz. dwa przedstawienia rewii p. t. „Ta Banda dobrze gra!...” której premiera została entuzjastycznie przyjęta przez publiczność i prasę. Wykonawców w osobach Niny Grudzińskiej, Karola Hanusza, Ludmiły Szreiter, Lucy Romanowskiej, Laskowskiego, Halicza, Rembosza i Opolskiego, oraz balet Tacjany Wysockiej darzy publiczność niemiłkącymi oklaskami. Doskonałe numery solowe, dowcipne skecze, pierwszorzędną orkiestrę pod batutą kapelmistrza Wiehlera składają się na przemiłą całość wieczoru. Niskie ceny biletów umożliwiają najszerszym warstwom zobaczenie naprawdę artystycznej imprezy.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

**Pielegnujcie cerę o każdej porze roku**

znakomitym „UNIwersALNYM KREMIE ISTE”, gdyż zawiera on wszelkie do noskórki odżywcze składniki jak cholesterolinę, zapobiegając temsamem przedwczesnemu zwióczeniu cery.

„KREM LION” mający właściwości matujące stosuje się na twarz i ręce przed wyjściem na spacer.

„UNIwersALNY KREM ISTE” oraz „KREM LION” są środkami kosmetycznymi o nieocenionej wartości.

**J. & S. Stempniewicz**

Pr 7 067-S 669

## Sensacja szermiercza w Poznaniu

W poniedziałek 16 b. m. o godz. 20 odbędzie się w białej sali Bazaru sensacyjne spotkanie szermiercze nieoficjalnej reprezentacji Niemiec, która wystąpi jako reprezentacja Frankfurtu, z A. Z. S. Poznań, który wystąpi jako reprezentacja Poznania.

### Narciarstwo

Nowe wydawnictwo T. K. N. Z końcem 11 listopada ukazała się w Bibliotece Narciarskiej T. K. N. aktualna i pożyteczna książeczka p. t. „Gimnastyka domowa dla narciarek i narciarzy” pióra mg. Tedeusza Biernakiewicza, instruktora PZN. Treść książki, poprzedzona popularno - naukowym wstępem, wyjaśniającym konieczność przygotowania organu ruchowego do poszczególnych wymagań, związanych z uprawianiem sportu narciarskiego — obejmuje 6 lekcji gimnastycznych, ilustrowanych schematycznymi rycinami. Każde ćwiczenie jest szczegółowo opisane, tak, że nawet zupełny laik po przestudiowaniu treści może z powodzeniem przeprowadzać w domu codzienną lekcję gimnastyki narciarskiej.

### Pięściarstwo

Polonia (Leszno) — Marynarka Woj. (Gdynia) 8:6. W zawodach rozegranych w Lesznie goście oddali 4 punkty walkowerem z powodu nadwagi zawodników w wadze koguciej i piórkowej. Walki stały na słabszym poziomie.

Wyniki od wagi koguciej do ciężkiej są następujące: Lasota (M) zwycięża Szymkowiaka (P) na punkty, lecz z powodu nadwagi oddaje punkty Polonii, również Re-spa (M) zwycięża Urbaniaka, lecz oddaje punkty z powodu nadwagi. Chmielewski (M) przegrywa przez techn. k. o. do Jan-kowskiego (P), Gołębiowski (M) wygrywa z Olmarskim, który kilkakrotnie już był groggy, na punkty. Urbaniak (M) zwycięża przez poddanie się Dembińskiego, natomiast Ożarek traci dwa punkty z doskonałym walczącym Szulczyńskim (P). W ciężkiej Węgrowski (M) zwycięża przez techn. k. o. Nawrockiego. Sędziował w ringu p. Springer a na punkty p. Kubicki z Poznania. (1k)

I. K. P. Łódź — „Warta”. Pierwsze zawody finałowe o mistrzostwo Polski, od-

będą się w niedzielę o godz. 20 w hali reprezentacyjnej Targów Poznańskich. Zawody między powyższymi zespołami budzą z uwagi na kilkuletnią rywalizację zrozumiałe zainteresowanie. Wspomnieć należy, że I. K. P. Łódź wzmocniła swoją drużynę przez wstąpienie znanego z ostatnich zawodów międzymiastowych Łódź — Poznań Pietrzaka z K. K. S. Kalisz. (kom)

Specjalny kurs dla kandydatów wagi półciężkiej i ciężkiej (od 72 kg. w zwyż) organizuje Warta od 10 grudnia począwszy. Zgłoszenia przyjmuje K. S. „Warta”, Aleje Marcinkowskiego 26. tel. 18-43. (kom)

### Pływanie

Sekcja pływacka „Sokoła” okręgu poznańskiego, zawiadamia, że walne zebranie odbędzie się w czwartek, 12 bm. o g. 19.30 w sekretarjacie okręgu, przy ul. Podgórznej 8. Z uwagi na wybór nowego kierownictwa, przybycie wszystkich członków obowiązkowe. (kom)

### Piłka nożna

Roczne walne zebranie Poznańskiego Okręgowego Kolegium Sędziów Piłki Nożnej odbędzie się w niedzielę 12 stycznia w Piwnicy Ratuszowej o godz. 10.

Roczne walne zgromadzenie Poznańskiego Związku Okręgowego Piłki Nożnej odbędzie się w niedzielę 19 stycznia o godz. 9 na dużej sali restauracji Heyduckiego w Poznaniu, przy ul. Masztalarskiej nr. 8a.

### Szermierka

W finale szablów warszawskiego turnieju zwyciężył kpt. Dobrowolski 8 zwycięstw (tuszów 44:31). 2. Rajczy (Budapeszt) 6 (41:31). 3. Bay (Bdp) 6 (39:30). 4. Sobik (Katowice) 5 (36:32). 5. Papee 5 zw., 6. Zołd 4 zw., 7. Segda 4 zw., 8. Nycz 3 zw., 9. Friedrich 2 zw., 10. Elthes (Bdp) 1 zw.

Skład reprezentacji Polski na sobotni mecz z Niemcami wyglądać będzie prawdopodobnie następująco: Dobrowolski, Papee, Sobik i Segda w szabli, Sobik, Kantor Zaczek i Karwicki w szpadzie.

### Wioslarstwo

„Sekcja wiosłarska” A. Z. S. zawiadamia swych członków i osoby mające zamiar poświęcić się sportowi wiosłarskiemu, o odbywających się od ubiegłego tygodnia treningach w basenie zimowym na przystani Wojskowego Klubu Sportowego w Poznaniu, w pobliżu Nowego Mostu na



**ZIOŁA Z GÓR HARCU Dra LAUERA** są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym.



Dnia 9 grudnia br., zasnął w Bogu, opatrzony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, ukochany teść i dziadek, 6. p.

# Stanisław Zwierzycki

w 65 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 12 grudnia. Ekspozycja z domu żałoby do kościoła farnego o godzinie 10,15, po mszy św. odprowadzenie zwłok na miejsce wiecznego spoczynku.

W ciężkim smutku pograżeni  
**żona, dzieci i rodzina.**

dg 5173

Inowrocław, Jarosław, Rybnik, Poznań, Kuźnica-Stara, Ostrów. Wlkp.

## Keesings-Archiv!

Korzystna okazja kupna niezbędnego dla instytucji społecznych etc.

**powszechnego informatora w języku niem.**

Zgłoszenia Kurjer Pozn. pod zg 478

## Dla prowincji Rzadka Okazja

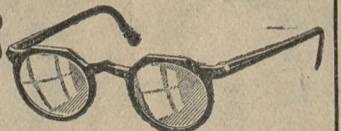
nabycia nowoczesnego Składu artykułów damskich w centrum Poznania z towarem ca 12-10 tysięcy Dzierżawa bardzo tania. Oferty Kurjer Pozn. zg 12368

## TELEGRAM MOULIN ROUGE

Od 1. 12. br. Niebywale Atrakcyjny Program na czele **KENT i MAXIJA** murzyn i mulatka Pg 7063-50,12 **Wstęp wolny! - Ceny przystępne.**

Specjalną uwagę zwraca się na codzienne ulubione „FIVE O CLOCK TEA” kawa, herbata 75 gr.

## OCZY-TO SKARB SZANUJ JE!



Nowoczesne Okulary i Binokle Fachowa i rzetelna obsługa. Pg 6500

## K. GREGER 27 Grudnia 18

DOSTAWCA UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ.

**5 pokojowe mieszkanie komfortowe** przy Ogrodowej II piętro od 1 stycznia wynajmie gospodarz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zg 12371

## Chcąc sprawić radość gwiazdkową dawać Materjały Molendy

Poznań, Plac Świętokrzyski 1.

Pg 7066-50.18

**Ravis**  
**Feramat** usuwa natychmiast po zastosowaniu czerwonosć i blyzczenie NOSA nadając idealnie biały i matowy wygląd. Bezpłatnych pokazów i informacji udziela: **Perfumerja M. Cegielski, 27 Grudnia i Z. T. Zebrowski, dypl. hig. kosm., Piekary 5**

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

## Wyraźne i czytelne pismo

jest koniecznym warunkiem wszystkich zleceń ogłoszeniowych — jeśli się chce uniknąć błędów w gazetce i niepotrzebnych wskutek tego nieporozumień. Otrzymujemy często ogłoszenia tak nieczytelnie napisane, że wskutek koniecznego odniesienia się do inserenta, ulega zamieszczenie ogłoszenia niepożądanemu zwłocze.

Za błędy, powstałe wskutek niewyraźnego pisma na zleceniach ogłoszeniowych, odpowiedzialności nie bierzemy.

Administracja.

### 1. DOMY-PARCELE

#### Kamienice

nowoczesne Grudziądz, dochód 12.000, razem, oddzielnie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zg 75 317

#### Dom

jednopiętrowy, niepodlegający ochronie lokatorów sprzedam. — Poznań, Obornicka 122. zg 75 280

#### Kupię

dom w pobliżu Poznania, cena 3 500 zł. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 75 331

#### Dom

w Środzich piętrowy, 2 składy, piekarnia. Zgłoszenia Kasperek Chwaliszewo 6. zg 75 362

#### Kupię

dom lub wille w Poznaniu, wpłaca 11.000. Oferty Kurjer Pozn. zg 75 378

#### Kamienicę

dochód 14 500 sprzedam 80 000, wpłaty 55 000. Gruszczyński, Pocztowa 30. zg 75 339

#### Kamienicę

mnijszym miescie, wartość 15 000 zamieniam na skład prowincji bez długu, branza obojetna. Sowinski, Garncarska 2, telefon 18-21. zg 75 460

#### Sprzedam

wille, 2 mieszkania, cena 17 500 wpłaty 10 500. Oferty Kurjer Pozn. zg 75 502

#### Kamienicę

komfortowa 5 salków, centrum, budowana 1905, dochód 16 500 sprzedam 135 000. Oferty tylko kupujących Kurjer Pozn. zg 75 499

### 2. PIENIADZ

#### Poszukuje

wspólnika, współniczkę do intratnego interesu (kino) 5000 zł. Zgłoszenia Poznań, Kantaka 8/9 m. 10. zg 75 319

**Kto zamierza z bocznej ulicy przenieść swój interes na Stary Rynek** niech korzysta z jedynej okazji, zgłaszając się do organizacji **Polskich Składów Zjednoczonych**

Poznań, Stary Rynek 87/88 Bławat Polski, Biuro czynne na II piętrze od 10-4. dg 5 177

### Kto zamierza się etablować przy Starym Ryнку

ma obecnie jeszcze możliwość zgłaszając się do organizacji **Polskich Składów Zjednoczonych**

Poznań, Stary Rynek 87/88 Bławat Polski. Sa tam przewidziane wszystkie branże bez wyjątku dg 5 178

### Pożyczki

10.000 I hipoteka, na kamienicę Grudziądz, wartość 50.000 szukam. Oferty Kurjer Pozn. zg 75 318

### 3. LETNISKA I UZDROWISKA

**Zakopane „Florida“** pensjonat nowoczesnie urządzonej bardzo staranna kuchnia miesna i jarska. Od wielu lat prowadzi właścicielka Marta Paryska. Od 7 zł. telefon 554. ng 19 157

### Inteligentna

osoba, która pożyczycy 500, najmniej gości w pensjonacie w górach, otrzyma pobyt dwumiesięczny. Oferty Kurjer Pozn. zg 75 373

### 4. OSOBISTE

Chwała sobie bywalcy wierni **śniadania, podwieczorki Webera cukierni**

Nowa 4 ng 18 797

### Magazyn Obuwia

**Fr. Rogoziński** daje rekompensatę do zakupu, tylko **Stary Rynek 64**

### Kalosze Śniegowce Deszczówki

w wielkim wyborze. Pg 5301/2-40.36/37

### Lekarz-dentysta Tomaszewski

Otwarcie op. swy w dentystycznej Karłowickiego 24 Łazarz dolny. Ceny bardzo niskie, dostosowane do kryzysu. zg 75 494

### 7. SPRZEDAŻE

#### Futro

meskie, wazy owe, nowe, okazja. Plac Wolności 7, m. 15, podw. 2. zg 75 534

**Meble** najtaniej poleca **Baranowski** Poznań Podgórna 13 Pg 6224/5

**Orzechy** włoskie 11.—, luszczone 24.—, jabłka deserowe 6.50 zł. powidła sliwkowe 8.— zł. miód pszczyzny 13.—, pieciokilowe opłacono „Owocepol”, Zaleszczyki. zg 74 282



**T. Gasiorowski** św. Marcin 34 podarki gwiazdkowe, wartościowe, trwałe, ceny niskie. Przyjmuje asygnaty Kredyt. dg 5 155

**Meble** poleca najtaniej **K. Bakoś Stary Rynek 51** zg 75 463/4

**Należy** pamiętać że najniższe podarki wybierzesz u Chwałkowskiego, Nowa 8 (Bazar), Zegarki od 14 zł. Pierścionki złote od 10 zł. Obrączki ślubne od 12 zł. Pg 6 348/9-49.31/32

**Kraty** rozciągnane 156x190 tania. „Male Garbary 6, m. 6. zg 75 416

**Radjo** prad zmienny tania. Ratajczaka 26-17. zg 75 449

**Pianina** nowe i okazjne najtaniej Drygas, Podgórna 10a zg 75 445

**Zamiana** w Zakopanem, większe przedsiębiorstwo przemysłowe, dobrze prosperujące z powodu choroby właściciela jest zaraz do zmiany z dopłatą na kamienicę pełnokomfortowa w Warszawie, Poznaniu, Bydgoszczy, na wille — pensjonat, Gdynia — Krynica. Oferty „Par” Poznań, pod 49.63 Pg 7019-49.64



**Telegram Gwiazdkowy!** Kilka tysięcy najmodniejszych swetrów zakupilem!

dla powiększenia obrotu sprzedaje po cenach do połowy obniżonych. Proszę odwiedzić mój magazyn a gwarantuję za bardzo korzystny zakup.

**Śliczny kalendarz jako podarek!** Wszyscy do Karasia **H. Karaś**

Poznań Pocztowa (narożnik Zamkowej 4). dg 5 151/2

**Radjoodbiorniki** na gwiazdkę po niezwykle niskich cenach poleca

**Fonoradjo** Al. Piłsudskiego 7. dg 5 143

**Uwaga** Bilard francuski debowy prawdziwa całkowita płyta marmurowa, prawdziwymi bilami, kijami. Bufet, stół restauracyjny debowy, kasa, kanapa narożnikowa czerwona, dobrym stanie. Maszyna do badania mleka, waga, butelki dla kontrolera. Zaluże do okna wystawowego i drzwi. Pies wyżeł trzecim polu. Znaczek odpowiedz. Adamkiewicz Kościan. nr 19 229

**Apteka** w pełnym biegu, wdzięczny obiekt, w mieście ruchliwym i przemysł. ok. 6000 miesz. b. zabor. brusk, wraz z wart. nieruchomości. pod korzyst. warunk. na sprzedaż. Tyko rzeczywiście reflektanci zechcą się zgłosić do Kurjera Pozn. dg 5143

**Orzechy** włoski 11 złotych, jadra 24, miód kuracyjny 14.50, pieciokilowe opłacono. „Sady Królewskie”, Zaleszczyki. zg 75 132

**Sprzedam** pościel i obraz olejny - czyściciel. 65 x 80 cm., rama metalowa tania. Półwiejska 28, podwórze, prawo, sutereny. zg 75 120

**Piekarnię** odstąpię, do objęcia 2700. Adres Kurjer Pozn. zg 75 442

**Fryzjernię** tania sprzedam spowodu wyjazdu. Oferty Kurjer Pozn. zg 75 441

**Maszynę** damską, okrągłe czółenka, Górna Wilda 82, m. 11. zg 75 438

**Mikroskop** cena kupna 1000 marek niem. sprzedam 500 złotych gotówką. Stroma 6, m. 12, od 13-18. zg 75 426

**Skład** z urządzeniem, nadający się specjalnie na kolonialkę lub nabiału — wazywa w centrum — zaraz do nabycia. Do objęcia potrzeba tylko 2 500 zł w tem 10 miesięcy dzierżawy zapłaconej. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zg 75 431

**Skład** papieru, dobra egzystencja sprzedam adres Kurjer Pozn. zg 75 427

**Skład** kolonialny, delikatesów, ruchliwa ulica na sprzedaż. Zgłoszenia skład papieru Półwiejska 35. zg 75 426

**Katarzynki Toruńskie** paczka 35 gr poleca A. Gośliński (dawniej Becker), Poznań, 3-go Maja 5. zg 75 424

**Zające 2,** bez skórki poleca A. Gośliński (dawniej Becker), Poznań, 3-go Maja 5. zg 75 423

**Sprzedam** radioaparat, stół, 100 zł. Wroniecka 9, lewa, m. 6. zg 75 484

**Kuchenka** kuzowa 3 zapałnikowa, piekarnik, wanna, piec gazowy. Skarbowska 7, m. 8. ng 19 251

**Tanio** sprzedam skrzynie próżne w piwnicy. W. Garbary 20. zg 75 385

**Futra męskie** używane po każdej możliwej cenie wyprzedaże Wojciechowski, Stawna 13. zg 75 403

**Lampy** elektryczne stylowe najtaniej wprost z wytwórni. Masztalarska 7. zg 75 401

**Maszyna** do szycia „Vesta” prawie nowa okrągłe czółenka tania. Adres Kurjer Pozn. zg 75 572

**Pierścionek** brylanty damski i męski rzadka okazja. Aleje Marcinkowskiego 17, m. 8. zg 75 420

**Ford** mały okazynie sprzedam. Patr. Jackowskiego 49. zg 73 941

**Sprzedaj — Naprawa** wszelkich systemów piór wiecznych i ołówków automatycznych. Naprawa narychmiast. — Kup wieczne pióro jako prezent gwiazdkowy w firmie Józef Czornowski, spoc, skład papieru i montowania piór. Poznań, Fr. Ratajczaka 2. dr 4 695

**Biblioteki składane** które można powiększać. Skóra Ska, Al. Marcinkowskiego 23. ng 19 019

**Choinkowe** kilo 1.40 hurtownie Fabryka cukrów Sledziński, Poznań, Wroniecka 17. zg 73 636

**Wyprzedaż lalek** zabawek, wózki lalczynie, dziecięce. Trabczyńska, Pierackiego 11 podwórze. Kredytyje. zg 73 862

**Choinki** większa ilość nadejdzie wtorek, środę. — Zgłoszenia na dworc. zg 75 278

**Duńska doga** tresowana, dobry stróż 150 zł. — Rataje, Wiosłarska 71, blisko Warty. zg 75 271

**Burko** okazynie sprzedam. Rynek Jężycki 2, m. 19, godzina 2-8. zg 75 261

**Sportkę** i konia na biegunach sprzedam. Fabryczna 13, m. 38. zg 75 338

**Frak** i smoking. Dąbrowskiego 84, I piętro 12 — 5. zg 75 343

**Sprzedam** rower dwukółowy dla starszego chłopca oraz konia na biegunach. Nad Wierzbakiem 26, m. 4. zg 75 344

**Maszyna** do pisania walizkowa Smith Premier, nowa okazynie sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zg 75 323

**Pianino** nowe, okazja. Plac Wolności 7 — 15, podw. 2. zg 75 533

**Sprzedam** lub zamienię na samochód urządzenie kolonialki, maglem, towarem Poznaniu. Oferty Kurjer Pozn. zg 75 519

**Gramofon** walizkowy z płytami, Zieliński, Półwiejska 29. zg 75 564

**Fortepian** (Stutzflügel) „Grotian Steinwey” Oferty Kurjer Pozn. zg 75 562

**Rzeźnictwo** skład rzeźniczy bez konkurencji sprzedam. Adres wskazuje Kurjer Pozn. zg 75 349

**Frak** smoking, ubrania mała szczupła, tania. Jasna 16 — 8. zg 75 291

**Jadalnię** łóżka, lampe elektryczna, łóżko dziecięce tania. Jasna 16 — 8. zg 75 292

**Skład** papieru średmiesciu ruchliwa ulica. Oferty Kurjer Pozn. zg 75 293

**Kolonialkę** zaprowadzając mieszkaniem, tania dzierżawa korzystnie sprzedam. Adres wskazuje Kurjer Pozn. zg 75 566

**Pianino** czarne dobrze utrzymane sprzedaj. Ratajczaka 11 a, m. 73. zg 75 472

**Futro** karakułowe prawie nowe okazynie sprzedam. Rybaki 18, m. 8 nar. Wałów Jagiello, tel. 34-54. zg 75 466

**Wózek** dziec. modny, jak nowy sprzedam. Składowa 12, m. 27. zg 75 459

**Torebki damskie, parasonale, walizki** teki, portfele, portmonetki, wielki wybór, ceny najniższe

**Sobaszkiwicz** Poznań, Wielka 25. zg 74 621

**Obraz** i inne rzeczy. Pamiatkowa 7 — 16. zg 75 517

**Zające** bez skórki

**2.00 zł** **Wozniak i Kosicki** Aleje Marcinkowskiego 7. Pg 7065-50.10

**Upominki** gwiazdkowe, praktyczne, okazynie.

**„Lamus“** Strzelecka 1. Pg 6 955-57.239

**Wóz** trzyczółowy platforme 60 ctr, szory robocze. Mostowa 15 m. 5. zg 75 596

**Karakułowe** damskie tania. Poznańska 21 m. 20. zg 75 597

**Pianino** krzyżowe niemieckie. Szymańskiego 4-5. zg 75 548

**Używana** kuchnia oraz szafa do rzeczy w dobrym stanie. Szamarzewskiego 13/15 m. 16. zg 75 295

**Wartościowe sztychy** antyczne, włoski, niemiecki, duże, obramowane oraz lampe elektryczna gabinetowa z brązu tania sprzedam. Pierackiego 14 m. 5. zg 75 296

**Electrolux** jak nowy okazynie tania. Fr. Ratajczaka 2 m. 13. zg 75 302

**Pianino** czarne krzyżowe sprzedam tania Podgórna 6, m. 5. zg 75 277

Perski kompost tanio sprzed. Magazyn Mebli, Podgórną 6 zdg 75 276
Jadalnie, gabinety biblioteki, burka, kluby w skórze oraz inne meble tanio sprzed. Magazyn Mebli, Podgórną 6, zdg 75 274
Kolonjalka Adres Kurjer Pozn zdg 75 361
Stara porcelana
Sevres Capi di Monte.
Korzec okazynie - Caesar Mann Poznań, Rzeczypospolitej 6, ng 17 041
"Wiko" patentowany składany stół do prasowania, jako praktyczny prezent imieninowy - ślubny - gwiazdkowy oraz niezbędny mebel w gospodarstwie domowym. Cena 22,- złote. Do nabycia we wszystkich składach żelaza. Wytwórnia Poznań, Traugutta 23 m. 14. zdg 75 406/7

Singera damska 65,- Garbary 53 - 22. zdg 75 344
Kapelusze, krawaty, koszule, szale najpraktyczniejsze modarki - gwiazdkowe tylko z firmy
Józef Pluciński Pocztowa 2 nr 18 801
Pianino 650,- 3 Maja 3a - 13, parter. zdg 75 559

Kraty żelazne rozciągnane, wannę, Kreta 6 m. 11 zdg 75 556
Maszyna walizkowa pisania. Szkolna 7/8 m. 8. zdg 75 538

Wózki lalkowe, rowerki, zwierzątka gumowe. „Gumy” 27 Grudnia 15. zdg 75 582

Piec żelazny. Waly Jana III 12 - 13. zdg 75 579

Kawiarnię restaurację z pełnym wyszynkiem mieszkaniem sprzedam. - Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 578

Telefunken 3 lampowy, prad stały, głośnik dynamiczny okazynie. Ratajczaka 17 m. 11. zdg 75 575

Zabijka drewniana drzwi, Portier - Rybaki 16 zdg 75 504

Restaurację zaraz sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 75 218

11. KUPNA

Zabawki przyjmie w komis skład zabawek Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 428

Chodnik kokosowy używany. Słusarska 5 - 6. zdg 75 336

Anodę prad stały 220

Piec kąpielowy węglowy używane kupie. Józefa 9. m. 4. zdg 75 568

Wóz rzeźniczy do mięsa kupie. St. Wiczorek, Osiedle Warszawskie, Słupcka 3. zdg 75 473

Kupię pożyczkę narodowa, serwis porcelanowy 12 osób. Oferty Kurjer Poznanski zdg 75 468

Srebro złoto, brylanty, dzieła sztuki, kupuje „Lamus” Strzelecka 1. Pg 6 956-57,238

12. DO WYNAJĘCIA

Pięciopokojowe komfortowe, centralne. Wielka 8 gospodarz. zdg 75 172

7, 6, 5, 4 i 3 pokoje mieszkanie biura, składy w każdej dzielnicy wskaże „Domus”. Plac Wolności 14a. zdg 75 216

Trzypokojowe przynależnościami i czynsz bieżący. Wiadomość Palacza 70 m. 5. zdg 74 445

2 próżne zaraz. Spokojna 29. m. 6. zdg 75 272

Dwa pokoje kuchnia, Wilda. Adres Kurjer Pozn. zdg 75 307

Sześciopokojowa wille ogród Solacz wydzierżawie. Oferty Kurjer Poznanski zdg 75 359

Kupię kanapę oraz 2 fotole z pokryciem mocno zniszczonym. Oferty Kurjer Poznanski ng 19 245

Sześciopokojowe komfortowe centralne. Wielka 8. gospodarz. zdg 75 171

Trzypokojowe II piętro, komfortem 65 zł. w pobliżu Szwajcarskiej. Oferty Kurjer Poznanski zdg 75 453

Pokój kuchnia, meblami Ogródowa 5. - 17. zdg 75 450

Pięciopokojowe komfortowe. cena 135 zł. III. piętro. Dozorca. Pocztowa 16. m. 12. zdg 75 404

Mieszkanie centrum 4 pokoje. 3 ptr. wolne od podatku zaraz. Stawna 13. zdg 75 402

Dwupokojowe Jasna, biura lub samotnym. „Jur” Piekary 26. zdg 75 505

Jeżyce pięciopokojowe, czteropokojowe, trzypokojowe, dwupokojowe „Be-Em-Es” Grudnia 19. zdg 75 594

Trzypokojowe komfort czynsz 72 przy dworcu autobusowym. Informacje Metelski. Zielona 3 - 21. zdg 75 552

4 pokoje kuchnia łazienka balkon zaraz od gospodarza. Staszica 5 m. 7. zdg 75 553

Pokój dobrze umeblowany Szkolna 3. m. 21. zdg 75 336

Niekrepujący Śniadeckich 30 - 9 zdg 75 275

Wierzblicie 14. m. 17. zdg 75 365

Pokój inteligentnej osobie 15. 12. elektr. łazienka. Małe Garbary 6. m. 6. zdg 75 414

Przyjezdny najtaniej. Mińska 12a. mieszkanie 9. zdg 75 443

Oficerowi Bukowska 1. - 12 zdg 75 437

Śniadeckich 13 - 5. zdg 75 485

Niekrepujący dwuosobowy 35. - Różana 6 - 7. zdg 75 432

Wodna 13 - 9. zdg 75 381

Niekrepujący Żupańskiego 2 a. parter, lewo. zdg 75 512

Półwiejska 2-6 (utrzymaniem) także dni. zdg 75 598

Działyńskich 2 mieszkanie 7 komfortowy słoneczny frontowy, wolny. zdg 75 590

Dwuosobowy ciepły, frontowy. Żupańskiego 19 - 12. zdg 75 555

Matejki 2 - 2. zdg 75 586

Dobrze umeblowany pokój, Polna 3 - 7. zdg 75 585

Konopnickiej 15 I. zdg 75 581

Klatki przyjezdnemu inteligentowi. Ratajczaka 38 - 3. zdg 75 576

Balkonowy frontowy, spokojny, tania możliwość pana. Spokojna 2 m. 6. zdg 75 600

Pani w średnim wieku poszukuje małego pokoiku do 10 zł mies., posiada pościel i szafę. Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 75 121

Studentka pokoiku, stycznia. Oferty Kurjer Poznanski zdg 75 230

2 pokoje umeblowane, używanie kuchni, łazienki okolica Rynku Jeżyckiego Grunwaldzkiej poszukuje od 15 lub 1. Oficer emeryt na poważnym stanowisku. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 268

Pokoju dwuosobowego z pianinem poszukujemy od 1 stycznia. Oferty Kurjer Poznanski zdg 75 288

Pokoju stycznia jednoosobowego, niekrepującego spokojnego dobrego płatnik. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 75 369

Od 15 niekrepującego, śródmieście. Cena. Oferty Kurjer Poznanski zdg 75 454

40 centrum, dobrze umeblowanego. od 1 stycznia Oferty Kurjer Poznanski zdg 75 451

Próżnego z używaniem kuchni do 30.- Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 434

Poszukuję pokoju zaraz śródmieściu. Oferty Kurjer Poznanski zdg 75 388

Pan pokoju 15 zł od 15. 12. Oferty Kurjer Poznanski zdg 75 567

Pokoiku Jeżyce poszukuje. Oferty cena Kurjer Pozn. zdg 75 545

Pokoiku centrum niższe piętro do 20.-, niekrepujący. Oferty Kurjer Poznanski zdg 75 584

Samotny szuka pokoju w śródmieściu. - Oferty do Kurjera Poznanski zdg 75 577

17. LOKALE

Śpichlerz 300 mtr. kw. przy głównej ulicy do wynajęcia. Władysław Sobiech Kościan. nr 19 230

Składu przy ruchliwej ulicy poszukuje. Oferty telefonem 54-50 albo Kurjer Pozn. zdg 75 202

Składu mieszkaniem, nadającego na pięczywo. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 329

Ubikacje na hurtownię, warsztaty wynajmie gospodarz. Półwiejska 2. zdg 75 506

Warsztat 160 km zaraz. Polna 8. zdg 75 471

Parterowa ubikacja na handlowe cichej przemysł od gospodarza. Półwiejska 30. zdg 75 591

Garaż lub składnicę zaraz do wynajęcia Marsz. Focha 78. zdg 75 528

18. DZIERŻAWY

Skład spożywczy, 3 pokoje Jeżyce wydzierżawie, 10 lat jednych rekach. objęcie 4 500,- Sowiński, Garncarska 2, telefon 18-21. zdg 75 455



PODARKI GWIAZDKOWE

KUPISZ i SPRZEDASZ

przez pocztyną

„Kurjer Poznański“

13. SZUKA MIESZK.

Poszukuję dwu - trzypokojowego wyższy urzędnik, dzierżawę rok zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 346

Mieszkania trzypokojowego z łazienką elektrycznością, śródmieście poszukuje. Oferty Kurjer Poznanski zdg 75 287

Dwupokojowego poszukuje pewny płatnik. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 282

Pokoju z kuchnią bezdzietni, czynsz zgóry od gospodarza. Stary Rynek 18/19. m. 2. zdg 75 364

Poszukuję mieszkania dwu lub trzech i pięciopokojowego blisko ogrodu botanicznego. Oferty Kurjer Poznanski zdg 75 313

Szukam stróżstwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 410

3 łazienka, Łazarz szuka urzędnik. Czynsz ewentl. zgóry. Oferty Kurjer Poznanski zdg 75 511

4 - 5 pokój okolica św. Marcina I ptr. piece. Oferty Kurjer Poznanski zdg 75 409

15. POKOJE UMEBL.

Jednoosobowy plac Działowy 6 m. 8. zdg 75 220

Mielżyńskiego 22 I. m. 7. Pokój ciepły, elegancki utrzymaniem lub bez. zdg 75 267

Pokój Śniadeckich 16. m. 8. zdg 75 339

Niekrepujący frontowy zaraz. Półwiejska 17/6 zdg 75 322

Pokoik elektryczność. Wojciecha 2 - 7. zdg 75 351

Małeckiego 12 m. 13 od 17. zdg 75 352

Wielkie Garbary 4 - 8. zdg 75 355

Bezdzietnemu małżeństwu lub panom 1-2 osoby pokój umeblowany, frontowy, duży, niekrepującym wejściem od 1. 12. br. wynajme. Bez używania kuchni. Mickiewicza 17 m. 2. zdg 75 304

Klatki Skryta 14 - 8. zdg 75 376

Trzy pokoje umeblowane kuchnia, łazienka. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 375

Dwuosobowy używaniem kuchni. Focha 82. m. 8. zdg 75 574

Frontowy Strzelecka 30 - 5. Świątokrzyski. zdg 75 147

Umeblowany ciepły dla 1-2 - n - panów. Śniadeckich 22. m. 4. zdg 75 145

Śniadeckich 3 - 7. zdg 75 384

Studentce słoneczny tania. Marcinkowskiego 19 - 7. zdg 75 408

Pierackiego 17 - 9. zdg 75 405

Nowomiejski 6 a - 25 duży, mały, jednoosobowy. zdg 75 397

Niekrepujący frontowy. Focha 47 a - 3. zdg 75 570

Sew. Mielżyńskiego 28 - 5 pokój słoneczny, godz. 19 - 20. zdg 75 510

Z klatki pokój czysty, solidnemu wynajme. Elektryczność. Kozia 29. m. 3. zdg 75 509

Pierackiego 12 - 10. zdg 75 390

Komfortowy panu na stanowisku. Jasna 12 - 5 narożnik Dąbrowskiego. zdg 75 418

Pokój Śniadeckich 9 - 8. zdg 75 483

Niekrepujący Kochanowskiego 17 - 1. zdg 75 482

Dworcu pokój. Focha 29 - 6. zdg 75 477

Panienkę na wspólny. Piotra Wawrzyniaka 14 - 3. zdg 75 465

Ratajczaka 31 - 5 mały skromny, wiekszy. zdg 75 462

Małeckiego 35 - 2. zdg 75 516

Szkolna 7/8 - 8 panu. zdg 75 539

Słoneczny panience. Woźna 10 - 14. zdg 75 530

Słowackiego 34 - 5. zdg 75 527

Mickiewicza 13 - 9 obiazami. zdg 75 522

Jackowskiego 17 - 8. zdg 75 520

Dwom paniom miły, ciepły, dobrem utrzymaniem a 70 lub obiadam. Szwajcarska 15 - 7 zdg 75 563

16. SZUKA POKOJU

Samotna rencistka szuka pokoiku próżnego lub stróżstwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 305

WARSZAWA

Środa, 11 grudnia.

6.30 audycja poranna; 6.50 płyty; 7.20 dziennik poranny; 12.03 dziennik; 12.15 „Znaczenie odżywcze jarzyn i owoców - pog.”; 12.30 muzyka z płyt; 13.25 chwila gospodarstwa domowego; 15.30 utwory skrzypcowe w wykonaniu Kleinmana; 16.00 „Rozmowa majster Klepek z Lepigłina” - z Poznania; 16.20 pieśni hebrajskie (1); 16.45 rozmowa muzyczna ze słuchaczem radia; 17.00 przyjaźni i autorytet w wychowaniu i życiu” - z cyklu „Dyskutujemy”; 17.20 mała orkiestra Polskiego Radia; 17.50 świat się śmieje - przegląd humoru zagranicznego; 18.00 „Odgłosy z Abisynii” muzyka z oryginalnych płyt z Abisynii; 18.30 skrzynka ogólna; 18.45 muzyka salonowa; 19.00 „Co boli rolników” - pogadanka roln.; 19.35 wiadomości sportowe; 19.50 pogadanka aktualna; 20.00 „Towarzystwo śpiewacze” i oswiem” - wesola aud. muzyczna ze Lwowa; 20.45 dziennik; 20.55 obrazki z Polski współczesnej; 21.00 XV audycja „Twórczość Fryderyka Chopina” z Katowic. Al. Brachoci (fort.); 21.35 „Wspomnienie Reymonta” - szkic literacki; 21.50 pogadanka p. t. „Dlaczego kupiec powinien należeć do organizacji zawodowej”; 22.00 niewydane utwory Miecz. Karłowicza wyk. A. Różler (wiol.). chór „Echo”; 22.00 zespół ork. operowej prof. Młodziejewski (fort).

POZNAŃ

Środa, 11 grudnia. Poznań - 6.30 audycje poranne z Warszawy; 6.50 muzyka z płyt;

11.57-12.30 z Warszawy; 12.30 muzyka romantyków z płyt; 13.25 z Warszawy; 13.30 muzyka z płyt 15.15 z Warszawy; 15.20 przegląd gieldowy; 15.30 z Warszawy; 16.00 „Rozmowa Majsterklepek z Lepigłina”; „Najwyższy czas pomieścić o choince” audycja dla dzieci starszych; 16.20-18.30 z Warszawy; 18.30 wujaszek Kazio omówi listy od dzieci; 18.40 życie kult. art. i społeczne Poznania; 18.45 polki taneczne i stylizowane z płyt; 19.00 skrzynka turystyczna; 19.10 program; 19.20 koncert reklamowy; 19.35 wiadomości sportowe Poznania; 19.40 - 22.00 z Warszawy; 22.00 niewydane utwory Karłowicza wyk. A. Różler (wiol.). chór „Echo”; członkowie zespołu ork. operowej oraz Bron. Młodziejewski; „Pog. wstępna wygl. dr. Jerzy Młodziejewski.

PROONUJEMY LAMPOWICZOM

na środe: 16.00 Königswust. Muzyka lekka. 17.00 Radio Paris. Muzyka symfon. 17.30 Medjolan. Transm. z Auguste. Koncert z udz. pianisty Artura Rubinstaina. 17.40 Brno. Sonata Kreutzerowska Beethovena. 18.00 Moskwa (Kom.) Koncert symfoniczny; Paris PTT. Koncert ork. kameralnej. Leningrad. „Ruslan i Ludmila” - opera Glinki. 18.20 Königswust. Romantyczna muzyka fortepianowa. 19.00 Kolonia. Muzyka wieczorna. Königswust. Koncert rozrywkowy. 19.15 Bukareszt. Muzyka kameral. 19.25 Bratislava. Pieśni ludowe. Budapeszt. Muzyka salonowa. 19.30 Sztokholm. Recital skrzypc. Wieden. Trzeci koncert symf. z udz. L. Claus (eopr.) i Mauricego Rosenthala (fortep.). W programie p. i. Czajkowskiego symfonia nr. IV. 20.05 Praga. Koncert symfoniczny. 20.45 Sztuttgart i Koentigs-wusterhausen. Koncert posw. utworom Webera. Lipsk. Koncert symfoniczny. W progr. p. i. Schuberta; Symfonia IV - tragiczna. 20.50 Medjolan. „Wiktoria i jej luzar” - operetka Abrahama. Rzym. Koncert symfoniczny. W cześci II „Sir Olof” op. Malatesty. 20.55 Erno. „Orfeusz” - opera Monteverdiego (akt III). 21.00 Anglia (Nation. Progr.). „Król Artur” - opera Purcella (transm. z Queens Hall’u). - Oslo. Recital fortepianowy. Hamburg. „Próba w operze” - op. Lortzinga. Królewiec. Koncert muzyki współcz. z udz. wioloncz. E. Mainardi. Kopenhaga. Radiobal dla młodych. Paris P. T. T. Recital klawesynowy. 21.30 Bruksela franc. Koncert ork. symfonicznej. Strasburg. Koncert a-bonamentowy. 22.00 Sztokholm. Muzyka taneczna. Budapeszt. Koncert ork. operowej. 22.10 Wieden. Muzyka taneczna. 22.30 Królewiec. Muzyka lekka i taneczna. Polonia. Muzyka lekka i taneczna. 23.00 Monachium. „Taniec w noc”. Poste Parisien. Muzyka tan. Hamburg. Recital fortepian. Koentigs-wusterhausen. „Prosimy do tańca”. 23.00 Bruksela franc. Muzyka tan. 23.30 Anglia (Reg. Progr.). Muzyka taneczna zesp. Jacka Payne. Hamburg. Sekstet B-dur Thuilliego. 24.00 Wieden. Melodie wiedeńskie. Sztuttgart. „Don Pasquale” opera Donizettiego.

Majątek 660 mórg wydzierżawie, objęcie 25.000 Sowiński, Garncarska 2, telefon 18-21 zdg 75 455

Na centrale naszymi stajnie dla koni. Debiecka 31. zdg 75 314

Wydzierżawie 420 mórg buraczanych, objęcie 12.000. Paluch, Poznań, Kantarka 8/9. zdg 75 399

Dom z ogrodem do wydzierżawienia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 587

Dzierżawa Wydzierżawi się na dłuższy okres czasu oddzielnie położony budynek szkolny, wille 6 pokoi, kuchnia, ubikacje, pocobcz. zabudowania-gospodarcze, 1 morga sadu - łącznie 30 zł. Kościół, telefon, szkoła, piekarnie, rzemieślnicy, kramarze na miejscu. Stacja kolejowa i autobusowa 2 km. szosa. Do miasta 5 km. Informacje: Soltys, Konań powiat Rawicz. zdg 75 496

21. LICYTACJE

Lokal Licytacji Rynek 46/47 sprzedaje stale wszelkie urządzenia domowe. Pg 6 954-49,94

23. ROZMAITE

Wózki lalkowe odnawia, reparauje Razer, Szewska 11. zdg 5 009

Witold Leworski obrazy - oprawa obrazów tylko Wrocławska 36, skład obrazów. dg 4951/2

Suknie kostjmy wykonuje mistrzyni po cenach bardzo przystępnych. - Wykonanie pierwszorzędne. - Marji Magdaleny 1. m. 7. dg 4956

Rentowe sądowe, podatkowe, administracyjne sprawy załatwia fachowo Biuro Koncesjonowane Swardzch przy Starym Rynku. zdg 75 306

24. NAUKA

Kursy Handlowe Preissa Skarbowa 11 Nowy kurs 4 stycznia zdg 72 981

Studentki udziela korepetycji wszystkim przedmiotów. Samopomocowa Organizacja Studentek. Aleje Pilsudskiego 1. pokój 2. zdg 59 091

Szkoła tańców Szczyrkówny Pocztowa 23. parter. zdg 75 930

Szkoła tańców Szorskiego Pierackiego 12 tel. 38-08. zdg 75 498

25. MUZYKA

Trio zgrane akordeonem potrzebne 1 i 36. Oferty pojaniam warunków, fotogr. Kurjer Poznanski ng 19 256

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Panienka inteligentna (lat szesnasto) znająca robotki przyjmie posadę do dzieci lub w składzie. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 75 332

# Kto szuka podarku gwiazdkowego! Niech spieszy do Kałamajskiego!

Najtaniej: Pończochy, Trykoty, Bielizna, Gorsety, Szale, Rękawiczki, Zemperki, Berety, Torebki, Chustki do nosa, Krawaty, Szelki, Robótki i inne podarki gwiazdkowe.

**Ogrodnik - pszczelarz**  
sumienny, pracowity, doświadczeni, poleceniami, pracował w większych zakładach, chętny do wszelkich innych prac, szuka posady od 1. 1. 1936 lub później. Adres Woytas Józef, Zbaszyn, Targowisko. ng 19 193

**Nauczycielka-wychowawczyni**  
z niemieckim, francuskim i muzyką przyjmie posadę do młodszych dzieci. Warunki skromne. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 122

**Magistra farmacji**  
początkująca z praktyką i językiem niemieckim, przyjmie zaraz. Oferty z podaniem warunków i wysokości pensji, prosi Apteka pod Lwem, Toruń, dz 5 164

**Fryzjer**  
damsko-męski na prowincje. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 115

**Szukam**  
posady z gotowaniem do wszelkiej pracy domowej. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 266

**Sumienna**  
poszukuje posady jako bufetowa. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 342

**Poszukuję**  
posługi zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 945

**Leśniczy**  
łowczy, Polak, katolik, długoletnia praktyka w wielkich łowiiskach, świetne świadectwa, szuka posady zaraz lub później. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 273

## TEATRY

**TEATR POLSKI:** Wtorek, 10. 12. „Złota ciocia” gościnny występ Janusza Warneckiego.

Środa, 11. 12. „Złota ciocia”, gościnny występ Janusza Warneckiego.

**TEATR WIELKI (Opera):** Środa, 11. 12. „Róża Stambulu”.

Czwartek, 12. 12. „Faust” z Zygmuntem Zaleskim.

Piątek, 13. 12. „Uprawdzenie z Seraju”.

**TEATR WIELKI — KONCERTY SYMFONICZNE:** Wtorek, 10. 12. V. koncert symfoniczny. — Dyrygent dr. Zygmunt Latoszewski. Solistka: Irena Dubiska, skrzypce.

**TEATR NOWY:** Wtorek, 10. 12. Chór Dana.

Środa, 11. 12. „Poskromienie złośnicy”.

**TEATR WESOLA BANDA:** Dziś i dni następne o godzinie 7 i 9: „Ta Banda dobrze gra!”

## KINA

**Poznań, Wtorek, 10. 12.** ALKAZAR: „12 krzesel” i „Płomień”.

APOLLO: Serce Indjanki”.

CORSO: „Flip i Flap jako wrogowie małżeństwa”.

GONG: „Roześmiane oczy”.

GWIAZDA: „Wiktor czy Wiktorja”.

METROPOLIS: „Ostatnia miłość”.

OSWIATOWE T. C. L.: „Buntownik” oraz film kolorowy.

RENAISSANCE: „Tunel” oraz „A. B. C. miłości”.

SŁOŃCE: „Jasne pan szofer”.

SPINKS: „Nadja”.

SWIT: „Niebezpieczny kochanek”.

TECZA-Lazarz: „Wesoła wdówka”.

TECZA-Wilda: „Frasquita”.

WILSONA: „Niebieskie Ptaki”.

**Gospodyni - kucharka**  
restauracyjna, samodzielna, oszczędna — nawskroś ucziwa, poszukuje posady 1 stycznia 36. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 327

**Posady**  
inkasenta magazyniera kasjera szukam za kaucją. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 354

**Pozamiejscowa**  
z gotowaniem dobre świadectwa szuka posady od 1. 1. 1936. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 303

**Krawcowa**  
5 zł tygodniowo szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 285

**Ogrodnik**  
gajowy, służący, żonaty, lat 28, bezdzietny, szuka posady zaraz lub 1. 4. 36. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 284

**Biuralistka**  
początkująca z praktyką, biegła maszynistka stenografja poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 356

**Była studentka**  
przyjme posadę biurową. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 366

**Poszukuję**  
stróża portiera lub jakiegokolwiek innej za kaucją. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 398

**Gospoia**  
młodsza smacznie gotuje przyjmie posadę od 15. 12. w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 393

**Krawcowa**  
domowa, szyje damską, meską, dziecięcą garderobę i bieliznę, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 391

**Kelner**  
kaucja 100 poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 569

**Dziewczyna**  
poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 481

**Gospodyni**  
wiek średni, zaufana, szuka pracy w majątku od 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 479

**Przyjmę**  
posadę za kaucją, jako robotnik. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 75 463

**Sierota**  
ucziwa, szuka posady ekspedjentki w cukierni, piekarni i t. d. ewentl. kaucja. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 75 458

**Szukam**  
prania lub sprzątania. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 515

**Krawcowa**  
samodzielna poszukuje posady po domach. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 589

**Poszukuję**  
posługi całodziennego prania, gotowania. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 546

**Dziewczyna**  
z Kresów dobrze gotująca szuka posady do wszystkiego od 15-go grudnia. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 550

**Dziewczyna**  
szuka posady od 15. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 542

**Restauracje**  
400 zł oddam bufetowej. Wskaże Kurjer Pozn. zdg 75 540

**Panna**  
sierota, do interesu szuka posady za utrzymanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 560

**Panienska**  
ucziwa, pracowita, szuka posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 583

**Z maturą**  
przyjąłbym pracę fizyczną niekoniernie odpowiedzialną lub umysłową. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 580

**Ogrodnik**  
kawaler, lat 29, egzaminowany przez Włkp. Izbe Rolniczą, ze znajomością pszczelnictwa poszukuje posady od 1. 1. 36 r. wżl. później. J. Nowacki, Kromolice, poczta Kuklinów, powiat Krotoszyn. zdg 75 497

**Krawcowa**  
pierwszorzędna poszukuje posady po domach 2. — dziennie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 574

**Ekspedjentka**  
branży spożywczej szuka posady w kolonialnej lub piekarni. Oferty do Kurjera Pozn. zdg 75 535

**Krawcowa**  
pierwszorzędna, biegła szuka posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 537

**Magistra farmacji**  
egzamin wojewódzki 2 1/2 praktyki, język niemiecki — przyjmie w Poznaniu posadę, zastępstwo. Warunki, persja do Kurjera Poznańskiego zdg 75 565

**Obowiązkowa**  
inteligentna panna, z praktyką wychowawczą i biurową, do breml referencjami, znajdująca się w krytycznym położeniu, szuka jakiegokolwiek posady. Język niemiecki, pisanie maszynę, życie, haftowanie, gospodarstwo domowe. Ewentualnie jako pokojowa do dobrego domu na wyjazd gdziekolwiek. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 75 251

**Dziewczyna**  
ucziwa szuka posady z gotowaniem od 15-go. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 143

**„Co kupuje cały kraj? ... Mydło z pralką Kalkontay”**



Tg 2 070

**Panienska**  
praktyka wychowania, życie, poszukuje posady do dzieci. Oferty Kurjer Poznański ng 19 237

**Młodszy**  
czeladnik piekarski poszukuje pracy od zaraz lub za ucznia cukierniczego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 258

**Kucharka**  
z dobrem gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 242

**Elew**  
gospodarczy z referencją poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 249

**Dziewczyna**  
ucziwa szuka posady cośkolwiek z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 74 210

**Poszukuję**  
posługi w śródmieściu od 15. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 108

**Dziewczyna**  
z dobrem gotowaniem szuka posady lub posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 244

**Dziewczyna**  
do restauracji z gotowaniem — szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 042

**Studentka**  
III roku praw pomoże w biurze, kancelarii, stale, dorywczo. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 75 060

**Fryzjer**  
dobry, wędna, zmieni posadę. — Sew. Mielżyńskiego 3 m. 20. zdg 75 071

**Krawcowa**  
dłuższa praktyka poszukuje posady 1.50 dziennie. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 75 067

**Ekspedjentka-biuralistka**  
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 080

**Dziewczyna**  
do wszystkiego z samodzielnym gotowaniem przyjmie miejsce od 15. 12. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 75 248

**Ładnie**  
ceruje, reperuje bieliznę, szukam posady po domach. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 084

**Dziewczyna**  
do wszystkiego z gotowaniem — szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 193

**Leśnik**  
samotny, lat 31, bydgoszczanin, b. powstaniec Włkp., 7 lat praktyki w lasach państwowych, biegły w swym zawodzie, dobre świadectwa i polecenia, poszukuje jakiegokolwiek posady w lasach, na majątku, tartaku lub handlu drzewnym, na samotnego lub żonatego zaraz lub później. Łaskawe oferty uprasza Józef Koczyski, Bydgoszcz, ul. Jasna 24, m. 4. zdg 75 134

**Poszukuję**  
posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 091

**Ucziwa**  
dziewczyna z dobrem gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 150

**Inteligentna**  
panna poszukuje posady, zajmie się wychowaniem dzieci, muzyką, niemieckie lub prowadzenie gospodarstwa w samotnej osobie. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 112

**Syn**  
uczniwych rodziców poszukuje nauki w rzemiołwie. Oferty Kurjer Poznański zdg 74 887

**Stenotypistka**  
biegła stenografja polska niemiecka szuka posady. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 74 248

**Chłopiec**  
uczniwych rodziców z rowerem lub bez szuka jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdg 74 254

**Dziewczyna**  
z gotowaniem od 1 stycznia. — Orzeszkowej 9/11, m. 1. zdg 75 289

**Uczenięc**  
Cukiernia Dabrowskiego 57. zdg 75 286

**Panienska**  
z muzyką, językiem francuskim, pomoc w lekkich pracach potrzebna. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 75 358

**Posługaczka**  
ucziwa, czysta, pracowita, praniem codziennie potrzebna. Matejki 3, m. 5. zdg 75 363

**Potrzebna**  
zdolna panna z branży, Filja Łączkowskiego, Marsz. Pocha 50. zdg 75 412

**Kucharka**  
restauracyjna natychmiast. Słusarska 5 — 6. zdg 75 387

**Praczk**  
szuka prania w domu poza dom. Oferty Kurjer Pozn. zdg 74 388

**Posługaczka**  
ucziwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 74 303

**Panienska**  
skromna ucziwa poszukuje posady do dzieci lub pomocy. Fredry 12, m. 8 telefon 58-68. zdg 74 376

**Stałej**  
posady, poszukuje, za wskazanie dam wynagrodzenie. Złote kaucje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 000.

**Rządca gospodarczy**  
kilkoletnia praktyka z poważnymi referencjami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 73 363

**Małopolanka**  
poszukuje posady do wszystkich, najchętniej do osób samotnych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 752

**Panna**  
inteligentna, miła, kochająca dzieci, szuka od 1. 1. 36 r. posady jako zarządczyni lub wyścyczka. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 73 226

**Kucharka**  
restauracyjna, pierwszorzędne świadectwa, lat 30 poszukuje posady zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 73 969

**Panienska**  
z gotowaniem szuka posady do mniejszego państwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 74 232

**Osoba**  
ucziwa z dobrymi poleceniami szuka posługi przed południem. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 74 246

# Pea-Krem

utrzymuje świeżość ceru w każdej porze roku

ng 16 906

## 27. WOLNE MIEJSCA

**Uczeń**  
piekarski, nie niżej lat 18 z dobrej rodziny, może się zgłosić. Poznań, Deleńska 32. zdg 75 270

**Uczenięc**  
do stycznia kręju modelowania — przyjmie Aleksandra. Pierackiego 18. zdg 75 264

**Zdolnych akwizytorów**  
pań — panów poszukuje poważna instytucja. Zarobek 150 zł miesięcznie i więcej zależnie od stopnia gorliwości. Początkujących wyuczamy. — Zgłoszenia Kantaka 1 m. 9, godzina 9. zdg 75 262

**Stenotypistka**  
polsko niemiecka, biegła, obeznana z prowadzeniem list plac potrzebna zaraz. Zgłoszenia z życiorysem i podaniem warunków do Kurjera Pozn. zdg 75 320

**Potrzebna**  
wychowawczyni francuska lub reemigrantka. Oferty Kurjer Poznański zdg 75 348

**Kilkunastu**  
inteligentnych panów celem rozpowszechnienia wynalazku, który mimo kryzysu, każdy rolnik zastosować musi. Rower konieczny. Wynagrodzenie — prowizja. Zgłoszenia wraz z odpisami świadectw firma „Edward Polyn”, maj. Kubalin p. Krzesiny Włkp. zdg 75 309

**Dziewczyna**  
z gotowaniem od 1 stycznia. — Orzeszkowej 9/11, m. 1. zdg 75 289

**Uczenięc**  
Cukiernia Dabrowskiego 57. zdg 75 286

**Panienska**  
z muzyką, językiem francuskim, pomoc w lekkich pracach potrzebna. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 75 358

**Posługaczka**  
ucziwa, czysta, pracowita, praniem codziennie potrzebna. Matejki 3, m. 5. zdg 75 363

**Potrzebna**  
zdolna panna z branży, Filja Łączkowskiego, Marsz. Pocha 50. zdg 75 412

**Kucharka**  
restauracyjna natychmiast. Słusarska 5 — 6. zdg 75 387

**Praczk**  
szuka prania w domu poza dom. Oferty Kurjer Pozn. zdg 74 388

**Posługaczka**  
ucziwa poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 74 303

**Panienska**  
skromna ucziwa poszukuje posady do dzieci lub pomocy. Fredry 12, m. 8 telefon 58-68. zdg 74 376

**Stałej**  
posady, poszukuje, za wskazanie dam wynagrodzenie. Złote kaucje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 000.

**Rządca gospodarczy**  
kilkoletnia praktyka z poważnymi referencjami poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 73 363

**Małopolanka**  
poszukuje posady do wszystkich, najchętniej do osób samotnych. Oferty Kurjer Pozn. zdg 73 752

**Panna**  
inteligentna, miła, kochająca dzieci, szuka od 1. 1. 36 r. posady jako zarządczyni lub wyścyczka. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 73 226

**Kucharka**  
restauracyjna, pierwszorzędne świadectwa, lat 30 poszukuje posady zaraz lub 15. Oferty Kurjer Poznański zdg 73 969

**Panienska**  
z gotowaniem szuka posady do mniejszego państwa. Oferty Kurjer Pozn. zdg 74 232

**Osoba**  
ucziwa z dobrymi poleceniami szuka posługi przed południem. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 74 246

**Inkasent**  
rower, kaucja. Adres Kurjer Poznański zdg 75 558

**Energiczny**  
współpracownik do wykorzystania koncesji z kapitałem 5 000 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 75 588

**Potrzebny**  
majster do warsztatów samochodowych, wszechstronny fachowiec, na wyjazd. Zgłoszenia „Autotechnika”, Włno, ulica Wileńska 23. ng 19 257

**Służący**  
kawaler, pierwszorzędne referencje potrzebny od zaraz. Zgłoszenia z odpisami świadectw przysyła majetność Chwałkowi per Kröbia. zdg 75 495

**Akuszerka**  
wykwalifikowana potrzebna zaraz we Wojewódzkiej Klinice dla Kobiet, Poznań, ulica Polna nr. 17. zdg 5176

**Bufetowa**  
prowincja potrzebna, gwarancja gotówka. Zgłoszenia Maszalarska 6 — 10. zdg 75 461

**Prasowaczka**  
potrzebna na stałe od zaraz. Pralnia, Wodna 2. I. p. zdg 75 457

**Prasowaczka**  
biegła na stałe. Pl. Nowomiejski 6, Pralnia. zdg 75 518

**Podróżujących**  
na zaprowadzone fabrykaty wodczane od zaraz. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 75 513

## 28. ROZRYWKA

**Nadja**  
Idylliczne pieśni — przemila muzyka — nastrojowy rytm tańca. Kinoteatr „Sfinks” zdg 75 095

**Sensacyjny**  
dramat „Niebieskie ptaki” Kino „Wilsona”. zdg 75 557

**Kino „Tęcza” Wilda**  
„Frasquita”. zdg 75 551

**Matko Łączkowskiego**  
Sucharki ztrawia To najzdrowszy pokarm dla dziecka twego — Organizm jego wzmożni odżywi a dziecko Cie zdrowiem swem uszczęśliwi. — Fr. Łączkowski, św. Marcin 29. dz 5170

**Londyńska**  
Maszalarska poleca swym byłalcom sympatyczny wieczór. — Koncert artystyczny. zdg 75 541

**Miło**  
wesolo zabawy się jedynie tylko w „Edenie”. plac Działowy. Pg 6 885-57.157

# „Iskra”

- baterje -  
- anody -

A. Piechocki, Poznań, Woźna 12. Pg 6 426-45.97

## Humor zagraniczny



— Cożes taki smutny?  
— Przekleste roztargnienie! Napisałem list anonimowy i teraz przypomniałem sobie, że go podpisałem!  
(„Travaso” — Rzym). S. F.

Co futro — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop

**Przedpłata** na miesiąc grudzień 1935 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia** na stronie 6-lamowej 25 kr., na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potoczными 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% natyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne” do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 11,00, większe długie według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówek); słowo nagłówek (tuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną ccdzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149